

The background is a solid blue color. Overlaid on this is a stylized, light blue silhouette of a globe, showing the continents. A dashed white line forms a circle around the globe, with small white squares at each intersection point.

1/2016

International and Security Studies

Institute for Security, Energy and Climate Studies

A stylized, light gray world map is centered in the background. A dashed circular line, composed of small gray squares, encircles the map. The title is written in a large, bold, italicized serif font, centered over the map.

International and Security Studies

Institute for Security, Energy and Climate Studies

Redaktor naczelny: prof. dr hab. Ryszard Zięba

Z-ca redaktora naczelnego: dr Krzysztof Księżopolski

Sekretarz redakcji: dr Witold Ostant

Z-ca sekretarza redakcji: dr Remigiusz Rosicki

Rada Naukowa:

Prof. Fulvio Attina (Università degli Studi di Catania, Włochy)

Prof. Esther Barbé (Universitat Autònoma de Barcelona, Hiszpania)

Prof. Bojko Bučar (Uniwerytet w Lublanie, Słowenia)

Prof. dr hab. Andrzej Ciupiński (Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie)

Prof. dr hab. Erhard Cziomer (Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza
Modrzewskiego, Kraków)

Dr Hans-Georg Ehrhart (Institut für Friedensforschung und Sicherheitspolitik,
Hamburg, Niemcy)

Prof. Lidija Georgieva (Uniwerytet Św. Cyryla i Metodego, Skopje, Macedonia)

Prof. UAM dr hab. Radosław Fiedler (Uniwerytet im. Adama Mickiewicza, Poznań)

Dr hab. Paweł Frankowski (Uniwerytet Jagielloński, Kraków)

Prof. UW dr hab. Tomasz Grosse (Uniwerytet Warszawski, Warszawa)

Prof. dr hab. Dariusz Kozerański (Wyższa Szkoła Policji, Szczytno)

Prof. dr hab. Kazimierz Łastawski (Uniwerytet Mikołaja Kopernika, Toruń)

Prof. Radmila Nakarada (Uniwerytet w Belgradzie, Serbia)

Prof. Henry Nau (George Washington University, Waszyngton, USA)

Prof. Josep M^a Reniu (Universitat de Barcelona, Hiszpania)

Prof. dr hab. Mieczysław Stolarczyk (Uniwerytet Śląski, Katowice)

Prof. dr hab. Ryszard Szpyra (Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa)

Prof. UAM dr hab. Tadeusz Wallas (Uniwerytet im. Adama Mickiewicza, Poznań)

Prof. dr hab. Janusz Węc (Uniwerytet Jagielloński, Kraków)

Prof. Jaap de Wilde (University of Groningen, Holandia)

Prof. UJK dr hab. Agata Włodkowska-Bagan (Uniwerytet Jana Kochanowskiego,
Kielce)

Prof. dr hab. Ryszard Skarżyński (Uniwerytet w Białymstoku)

Prof. Tanju Tosun (Ege University, Izmir, Turcja)

Prof. Igor Tsependa (Vasyl Stepanyk Precarpatian National University,
Ivano-Frankivsk, Ukraina)

Prof. UW dr hab. Justyna Zając (Uniwerytet Warszawski, Warszawa)

Prof. dr hab. Ryszard Zięba (Uniwerytet Warszawski, Warszawa)

Redaktorzy tematyczni:

Teorie bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych

– prof. dr hab. Ryszard Zięba (UW)

Bezpieczeństwo cybernetyczne

– dr hab. Miron Lakomy (UŚ)

Bezpieczeństwo ekonomiczne, energetyczne i polityka klimatyczna

– dr Krzysztof M. Księżopolski (SGH)

Bezpieczeństwo międzynarodowe

– prof. UW dr hab. Justyna Zając (UW)

Bezpieczeństwo człowieka

– dr Marta Kosmala-Kozłowska (CC)

Instytucje międzynarodowe

– dr Remigiusz Rosicki (UAM)

System międzynarodowy

– dr Tomasz Pawłuszko (UJK)

Integracja europejska

– dr Marlena Drygiel-Bielińska (UP-H w Siedlcach)

Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa UE

– dr Irma Słomczyńska (UMCS)

Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa USA

– dr Ewelina Waśko-Owsiejczuk (UwB)

Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Rosji

– dr Agnieszka Bryc (UMK)

Stosunki międzynarodowe na obszarze b. ZSRR

– prof. UJK dr hab. Agata Włodkowska-Bagan (UJK)

Europa Środkowa

– dr Małgorzata Bielecka (SGGW)

Europa Wschodnia i Chiny

– dr Marcin Kaczmarek (UW)

Azja Wschodnia

– dr Piotr Kozłowski (SGH)

Bliski Wschód

– dr Katarzyna Czornik (UŚ)

Socjologia stosunków międzynarodowych

– dr Renata Włoch (UW)

Redaktor statystyczny

Patrycja Bytner

Redaktorzy językowi:

Język polski – Maciej Hacaga

Język angielski – Michael McCabe

Adres redakcji:

International and Security Studies

Institute for Security, Energy and Climate Studies – ISECS

ul. Marszałkowska 55/73, lok. 75,

00-676, Warszawa

e-mail: redakcja@isecs.eu

<http://isecs.eu/wordpress/international-and-security-studies/>

Copyright©by Institute for Security, Energy and Climate Studies – ISECS

Wersja pierwotna czasopisma: papierowa

Druk

Mazowieckie Centrum Poligrafii · 05-270 Marki ul. Duża 1

www.c-p.com.pl

Słowo wstępne.....	5
Marlena Drygiel-Bielińska	
Proces budowania pokoju we współczesnych stosunkach międzynarodowych. .	8
Arkadiusz Sekściński	
Rola i potencjał energetyki wiatrowej w kreowaniu bezpieczeństwa energetycznego Polski.....	29
Maciej Hacaga	
Odciać od energii. Historyczne i współczesne strategie ataków na infrastrukturę energetyczną.....	42
Patrycja Bytner	
Postrzeganie zagadnień bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej na szczeblu lokalnym na podstawie kampanii wyborczej przed wyborami samorządowymi w Polsce w 2014 roku.....	69
Tomasz Pawłuszko	
Perspektywy wykorzystania wiedzy z obszaru studiów międzynarodowych w sektorze publicznym i prywatnym.....	85

Słowo wstępne

Szanowni Państwo,

Oddajemy do rąk Państwa pierwszy numer czasopisma naukowego pt.: *International and Security Studies* i prosimy o jego życzliwe przyjęcie. Chcielibyśmy, aby stało się ono forum refleksji nad kluczowymi problemami teorii i praktyki szeroko rozumianego bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych.

Współcześnie bezpieczeństwo jest uznawane za egzystencjalną potrzebę różnych podmiotów, od jednostki – pojedynczego człowieka, poprzez grupy społeczne, narody, państwa i system międzynarodowy. W ujęciu przedmiotowym jego istotę stanowi pewność, rozumiana jako pewność przetrwania, stanu posiadania (w tym tożsamości) oraz funkcjonowania i rozwoju. Owa pewność jest kształtowana nie tylko poprzez eliminowanie zagrożeń, ale głównie a może przede wszystkim poprzez pozytywne działania mające na celu wzmacniać odporność podmiotów na zagrożenia.

Takie pojmowanie bezpieczeństwa przemawia za jego badaniem przy stosowaniu interdyscyplinarnych metod właściwych różnym naukom społecznym, a więc naukom o polityce, socjologii, ekonomii, ekologii, naukom o bezpieczeństwie i nauce o stosunkach międzynarodowych. Właśnie interdyscyplinarność naszym zdaniem pozwala pełniej i skuteczniej wyjaśniać coraz bardziej skomplikowaną rzeczywistość bezpieczeństwa różnych podmiotów i ujmować ją z różnych perspektyw, od jednostkowej po międzynarodową.

Dostrzegając lukę na polskim rynku wydawniczym chcielibyśmy promować rozwijanie studiów nad bezpieczeństwem w sposób

interdyscyplinarny i całościowy; przyczyniać się do pełnego zrozumienia i efektywnego wyjaśniania skomplikowanych problemów bezpieczeństwa, które wskazują, jak zacierają się różnice między tym, co jednostkowe, grupowe, państwowo-narodowe i międzynarodowe. Naszą ambicją jest, aby na łamach periodyku *International and Security Studies* podejmowane były analizy istotnych bieżących zagadnień szeroko rozumianego bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa międzynarodowego. Dzięki temu może on się stać ważnym forum wymiany myśli o kluczowych problemach z zakresu różnych dyscyplin naukowych, dla których nadrzędnym celem jest szukanie odpowiedzi na pytania, dlaczego? Tak, jak kiedyś pisał Max Weber, aby wyjaśnić jakieś zjawisko, należy je najpierw zrozumieć. A owo zrozumienie będziemy starali się ułatwiać poprzez stosowanie innowacyjnego ujęcia interdyscyplinarnego. Dlatego pozostajemy otwarci i zapraszamy na nasze łamy badaczy i ekspertów z różnych dyscyplin z nauk społecznych, z preferencją dla badaczy bezpieczeństwa i politologów zajmujących się stosunkami międzynarodowymi.

Będziemy publikować artykuły i krótsze analizy, które uzyskają dwie pozytywne recenzje w systemie peer-review. Od autorów wymagamy najwyższej staranności i rzetelności naukowej, zgodnie z zasadami dobrego warsztatu naukowego oraz norm etyki naukowca. Zachęcamy potencjalnych autorów do nadsyłania merytorycznych tekstów, niestroniących od polemik naukowych, ale bez uwag, ocen i uszczypliwości *ad personam*. Mamy nadzieję, iż publikowane artykuły przyczynią się do inspiracji różnych środowisk do dalszych prac nad podejmowanymi na naszych łamach zagadnieniami. Redakcja będzie zachęcała do konkurencyjności oraz pluralizmu metodologicznego i teoretycznego, do stawiania śmiałych hipotez, podejmowania zagadnień nowych i kontrowersyjnych oraz polemik naukowych. Uważamy bowiem, że tylko poszukując odpowiedzi na różne pytania o wyjaśnienia problemów, jesteśmy w stanie przyczyniać się postępowi w badaniu bezpieczeństwa i stosunków międzynarodowych.

W Radzie Redakcyjnej czasopisma zasiadają wybitni przedstawiciele świata nauki z Polski i zagranicy reprezentujący szerokie spektrum obszarów badawczych oraz najwyższe standardy akademickie. Szczególnie istotne jest to dla autorów zaczynających swoją przygodę z nauką, a także dla tych, którzy weszli już na pierwsze szczeble w swojej karierze naukowej. Gwarantujemy rzetelną, merytoryczną ocenę dostarczanych tekstów oraz ich szybką publikację. Nasz periodyk *International and Security Studies* jest dostępny zarówno w wersji papierowej jak również elektronicznej, tak aby trafić do szerokiej grupy odbiorców.

W pierwszym tomie pragniemy przedstawić Państwu propozycje zogniskowane wokół kwestii takich, jak: polityka bezpieczeństwa energetycznego, perspektywy wykorzystania wiedzy z obszaru studiów międzynarodowych w sektorze publicznym i prywatnym czy proces budowania pokoju we współczesnym świecie. Mamy nadzieję, iż niniejszy tom naszego czasopisma przyczyni się rozpoczęcia procesu wzbogacania badań nad bezpieczeństwem i stosunkami międzynarodowymi.

Redakcja

Proces budowania pokoju we współczesnych stosunkach międzynarodowych

Geneza i pojęcie aktywności polegającej na budowaniu pokoju

Kategoria pokoju występuje w nauce o stosunkach międzynarodowych współzależnie z pojęciami wojny i konfliktu, ale koncentruje się także na teorii rozwoju¹. W czasie zimnej wojny nie analizowano tego zjawiska tak wieloaspektowo, jak ma to miejsce współcześnie. Wynikało to przede wszystkim z braków metodologicznych, swoistego kompleksu niższości wobec security studies, uznawanego za podejście bardziej trafne. Poza tym studiowano przejawy konfliktu, co w badaniach spowodowało koncentrację na przeszłości. W toku ewolucji interpretacji zjawisk związanych z pokojem wykształcił się tzw. kierunek krytyczny, który zaproponował ujęcie kompleksowe w metodologii, analizę makrostrukturalną, co sprawiło, że zaczęto prowadzić badania interdyscyplinarne². We współczesnych stosunkach międzynarodowych pokój stanowi określenie relacji pomiędzy państwami oraz wartość istotną nie tylko dla poszczególnych uczestników stosunków międzynarodowych, ale i dla systemu międzynarodowego jako całości³.

¹ Johan Galtung, "Violence, Peace and Peace Research", *Journal of Peace Research*, Vol. 6, No. 3, 1969, s. 183.

² Joachim Kondziela, *Badania nad pokojem: teoria i jej zastosowanie*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1975, s. 32-40.

³ Przykładem może być tu koncepcja wiecznego pokoju Immanuela Kanta. *Leksykon pokoju*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1987, s. 153-154; Jerzy Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996, s. 61.

Jak zauważył Joachim Kondziela, w badaniach nad pokojem pojawiły się inspiracje marksistowskie, które unaocznily, że nie chodzi tu o złagodzenie czy wygaszenie konfliktu, ale o zbudowanie społeczeństwa pokojowego⁴.

Według Józefa Kukułki pokój jest wartością pomnażalną, która tworzy nowe wartości i jednocześnie jest to najbardziej ogólna wartość w stosunkach międzynarodowych dla wszystkich ich uczestników i kultur. Jego istotę stanowi przeciwieństwo wojny i działań ją przygotowujących, ale także bezkonfliktowe rozwiązywanie sprzeczności międzynarodowych. Pokoju nie wystarczy tylko głosić, należy go chronić, potwierdzać i umacniać. Jest to zjawisko międzynarodowe, ale i dynamiczny proces społeczny⁵.

Zdaniem Johana Galtunga pokój można zdefiniować dwojako. Może być nim z jednej strony brak lub redukcja różnego rodzaju przemocy, a z drugiej – kreatywna i pozbawiona przemocy transformacja konfliktu⁶. Badacz ten zaproponował również podział na negatywne i pozytywne rozumienie pojęcia pokoju.

Pokój negatywny, w wąskim ujęciu, stanowi brak występowania działań wojennych pomiędzy państwami oraz innymi uczestnikami stosunków międzynarodowych. Natomiast pokój w pozytywnym, szerszym znaczeniu odnosi się do możliwości rozwoju i współpracy międzynarodowej⁷.

⁴ Ibidem, s. 42.

⁵ Józef Kukułka (red.), *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1991, s. 6-12.

⁶ Johan Galtung, *Peace by peaceful means: peace and conflict, development and civilization*, International Peace Research Institute, Oslo 1996, s. 9.

⁷ Idem, "Twenty-Five Years of Peace Research: Ten Challenges and Some Responses", *Journal of Peace Research*, vol. 22, no. 2, s. 145-147; Idem, "Violence, Peace and Peace Research", *Journal of Peace Research*, vol. 6, no. 3, 1969, s. 167-191; Dennis J. D. Sandole, *Peacebuilding*, Polity Press, Cambridge 2010, s. 8-10.

Jednak nie należy utożsamiać pokoju jedynie z negacją działań, które prowadzą do powstawania konfliktów zbrojnych⁸. W związku z tym badania nad pokojem mają charakter interdyscyplinarny, ponieważ stosuje się w nich zarówno podejście z perspektywy nauk o polityce, jak i socjologii, etyki czy psychologii⁹.

Pokój jest stanem dynamicznym. Nie tylko sam jest wartością, ale pozwala na realizację innych wartości. Pozytywne ujęcie pokoju odnosi się do zapewniania realizacji określonych wartości, a nie ogranicza się jedynie do braku działań zbrojnych, wojny. Jak zwrócił uwagę Bolesław Balcerowicz, pozytywne definiowanie pokoju stwarza duże możliwości w określeniu obszaru badań, co stwarza niebezpieczeństwo dla tożsamości tych badań, ponieważ mogą one się rozszerzać o różne zagadnienia¹⁰.

Pokój jest kategorią współzależną wobec bezpieczeństwa. Zdaniem Ziemowita Jacka Pietrasia pokój to wartość, której podmiotem jest społeczność międzynarodowa, natomiast bezpieczeństwo należy odnosić do działań pojedynczych uczestników stosunków międzynarodowych. Utrzymanie światowego pokoju bywa często kryterium, które wpływa na ocenę i wartościowanie innych zjawisk i procesów, które występują w systemie międzynarodowym. Jednak pokój jako wartość nadrzędna w relacjach międzynarodowych wymaga akceptacji dla sposobu rozumienia tej kategorii przez wszystkich członków społeczności międzynarodowej. Akceptacja ta powinna dotyczyć pokoju jako wartości, procesu, stanu i określonego ładu,

⁸ Józef Kukułka, Ryszard Zięba, „Prawo do pokoju a wychowanie w duchu pokoju”, *Sprawy Międzynarodowe*, 1988, nr 1, s. 9-10; Józef Kukułka, „Politologiczne podejście do pokoju”, [w:] idem, *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, op. cit., s. 11.

⁹ Szerzej: Stanisław Bieleń, „Socjologiczne ujęcie pokoju”, [w:] Józef Kukułka, *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, op. cit., s. 23-32; Irena Popiuk-Rysińska, „Psychologiczne ujęcie pokoju”, [w:] Józef Kukułka, *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, op. cit., s. 33-45; Roman Kuźniar, „Etyczne pojmowanie pokoju”, [w:] Józef Kukułka, *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, op. cit., s. 46-57.

¹⁰ Bolesław Balcerowicz, *O pokoju. O wojnie. Między esejem a traktatem*, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2013, s. 21-22.

porządku. Ponadto określenia sprawiedliwości i słuszności, które często odnoszone są do pokoju, nie są jednoznaczne i tożsame dla wszystkich aktorów sceny międzynarodowej. W związku z tym w aspekcie aksjologicznym mogą pojawić się rozbieżności interpretacyjne, które pozwolą na odnoszenie działań nawet sprzecznych z ideą pokoju do jego zakresu, tym bardziej, że pokój jest wartością pomnażalną¹¹.

Ścisłe zależności pomiędzy pokojem a bezpieczeństwem nie determinują jednak nierozłączności pomiędzy obiema kategoriami. Możliwe jest bowiem bezpieczeństwo niektórych państw bez istnienia pokoju, a nawet w sytuacji prowadzenia konfliktu. Pokój nie musi też oznaczać bezpieczeństwa poszczególnych aktorów sceny międzynarodowej oraz systemu międzynarodowego w całości. Może on utrzymywać istniejące status quo, które nie jest korzystne dla wszystkich podmiotów¹². Jednak w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego należy zwrócić uwagę na fakt, że odnosi się ono także do systemu międzynarodowego i w tym kontekście pokój powinien być uważany za jego podstawę, która stanowi istotną potrzebę podmiotów stosunków międzynarodowych¹³.

Genezy aktywności polegającej na budowaniu pokoju należy upatrywać w działalności dotyczącej rozwiązywania konfliktów międzynarodowych i wewnętrznych oraz w dążeniu społeczeństw do rozwoju.

Problematyka budowania pokoju została po raz pierwszy podjęta na forum międzynarodowym przez Sekretarza Generalnego ONZ (Organizacji Narodów Zjednoczonych) Boutrosa Boutrosa-Ghalego w dokumencie An

¹¹ Ziemowit Jacek Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986, s. 153; R. Kuźniar, „Etyczne pojmowanie pokoju”, [w:] Józef Kukułka, op. cit., s. 47.

¹² Jerzy Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1996, s. 62, 63.

¹³ Ibidem; Ryszard Zięba, „Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych”, *Sprawy Międzynarodowe*, z. 10, 1989, s. 67-69.

Agenda for Peace z 17 czerwca 1992 r.¹⁴, a także w Supplement to An Agenda for Peace (przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 26 września 1997 r.¹⁵). Kolejne dokumenty ONZ, które wpłynęły na ukształtowanie koncepcji budowania pokoju to: An Inventory of Post-Conflict Peace-Building Activities (1996¹⁶), An Agenda for Development (przyjęta na 48. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ 21 grudnia 1993 r.¹⁷), An Agenda for Democratization (1996¹⁸), UNDP Report on Human Security (1994), Raport Lakhdara Brahimiego (dotyczył operacji pokojowych, został przedstawiony państwom członkowskim ONZ w 2000 r.), dzięki którym dokonano analizy relacji pomiędzy bezpieczeństwem, rozwojem, demokratyzacją i prawami człowieka. Koncepcja ONZ ewoluowała od początkowego, linearnego rozumienia omawianego procesu aż do Światowego Szczytu ONZ we wrześniu 2005 r., kiedy to podkreślono, że proces budowania pokoju wymaga spójnego i zintegrowanego podejścia, z tego względu powołano wtedy Komisję Budowania Pokoju.

Definiowanie budowania pokoju jest problematycznym zadaniem, ponieważ poza wielością propozycji definicji istnieje wiele określeń nazwy samego procesu. Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego preferuje terminy stabilizacja i wspieranie pokoju (peace support), które wiążą się z misjami wojskowymi, UE posługuje się kategorią civilian crisis management w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO), a Unia Afrykańska –

¹⁴ An Agenda for Peace: preventive diplomacy, peacemaking and peace-keeping, Raport Sekretarza Generalnego ONZ z 17 czerwca 1992 r., A/47/277-S/24111, <<http://www.un.org/Docs/SG/agpe ace.html>>, październik 2015.

¹⁵ Resolution Adopted by General Assembly, Supplement to An Agenda for Peace, 26 September 1997, A/RES/51/242, <<http://www.un.org/documents/ga/res/51/ares51-242.htm>>, październik 2015.

¹⁶ An Inventory of Post-Conflict Peace-Building Activities, Department for Economic and Social Information and Policy Analysis, United Nations, New York 1996, s. 9-62.

¹⁷ An Agenda for Development, A/RES/48/166, <<http://www.un-documents.net/a48r166.htm>>, październik 2015.

¹⁸ Boutros Boutros-Ghali, *An Agenda for Democratization*, United Nations, New York 1996, s. 6-11.

odbudowy stabilności i rozwojem¹⁹. Jednak kategoria budowania pokoju ma bardziej ogólny walor i jej desygnaty odnoszą się do szerszego spektrum zagadnień niż w wypadku przytoczonych określeń.

Perspektywa systemu międzynarodowego

Proces budowania pokoju koncentruje się na analizie przyczyn konfliktu, które powinny zostać wyeliminowane, aby stworzyć stabilny pokój.

Budowanie pokoju po zakończeniu konfliktu polega na prowadzeniu działań zmierzających do identyfikacji i wspierania struktur, dzięki którym będzie dochodziło do wzmocnienia i utrwalenia pokoju w celu uniknięcia powrotu do sytuacji konfliktowej²⁰. Peacebuilding polega nie tylko na rozwiązywaniu przyczyn prowadzących do powstania konfliktu, ale również zapobiega ponownej eskalacji napięcia i użyciu siły przez strony danego sporu. Ma zatem także charakter prewencyjny i odnosi się do sytuacji przed i pokonfliktowych²¹. Kiedy pokój zostaje przywrócony i utrzymany (czemu służą działania Rady Bezpieczeństwa ONZ, organu odpowiedzialnego za międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo), to pojawia się konieczność oparcia go na trwałych fundamentach. Źródła konfliktu powinny zostać zatem usunięte²².

Budowanie pokoju bywa definiowane również jako podejmowanie wszelkich prób po wynegocjowaniu porozumienia pokojowego, które identyfikują źródła napięć i wrogości między stronami oraz zmierzają do

¹⁹ Vincent Chetail (red.), *Post-Conflict Peacebuilding. A Lexicon*, Oxford University Press, Oxford 2009, s. 5.

²⁰ An Agenda for Peace: preventive diplomacy, peacemaking and peace-keeping, op. cit.

²¹ Gareth Evans, *Współpraca dla pokoju. Agenda globalna na lata dziewięćdziesiąte i następne*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994, s. 47.

²² Janusz Symonides, „Utworzenie Komisji Budowania Pokoju – szansa dla krajów wychodzących z konfliktu”, [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga Jubileuszowa z okazji trzydziestolecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 422.

tworzenia zdolności rozwiązywania konfliktów. Osiągnięcie tego celu następuje poprzez wzmocnienie instytucji państwowych, łącznie z partycypacją polityczną społeczeństwa oraz przedstawienie sposobów, dzięki którym będą respektowane odmienności etniczne²³.

Podstawę koncepcji budowania pokoju stanowi idea zaspokojenia potrzeb bezpieczeństwa, ładu, poziomu życia, uznania tożsamości i wartości. Brak realizacji wymienionych potrzeb staje się często przyczyną powstawania konfliktów wewnętrznych i międzynarodowych. W przypadku budowania pokoju nie chodzi jedynie o identyfikację interesów czy potrzeb skonfliktowanych stron, ale o stworzenie warunków, dzięki którym problemy stojące u podstaw sporu już nie powrócą. W ramach działań na rzecz budowania pokoju społeczność międzynarodowa powinna tworzyć m. in. skuteczne systemy normatywne, środki pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych oraz dążyć do promowania współpracy, zaspokojenia podstawowych potrzeb ekonomicznych, społecznych, kulturalnych i humanitarnych oraz przebudowy społeczeństw dotkniętych działaniami wojennymi i kryzysami²⁴.

Aktywność budowania pokoju odnosi się do tworzenia zrównoważonego pokoju, który charakteryzuje się pewnością pokojowej przyszłości dla państwa, subregionu czy regionu, rozwinięcie spójnego planu pokojowego oraz efektywnej jego implementacji²⁵. Budowanie pokoju jest, jak wynika z przytoczonej charakterystyki, procesem dynamicznym.

²³ Michael W. Doyle, Nicholas Sambanis, *United Nations Peace Operations. Making War and Building Peace*, Princeton University Press, Princeton 2006, s. 22.

²⁴ Ibidem, s. 48.

²⁵ Luc Reyhler, Thania Paffenholtz, *Peacebuilding: a field guide*, Lynne Rienner Publishers, London 2001, s. 12.

Perspektywa Unii Europejskiej

Proces zakończenia zimnej wojny wpłynął na zwiększenie zaangażowania organizacji regionalnych w prowadzenie operacji pokojowych. Ograniczone zdolności i niedostatki w finansowaniu aktywności ONZ²⁶ przyczyniły się do przejmowania odpowiedzialności za budowanie pokoju przez inne podmioty stosunków międzynarodowych. Sekretarz Generalny ONZ, Ban Ki-moon w przemówieniu na forum Rady Bezpieczeństwa, w listopadzie 2007 r. podkreślił ważną rolę procesu regionalizacji operacji pokojowych²⁷.

Rozwój Unii Europejskiej jest projektem pokojowym²⁸. Traktat Reformujący, podpisany w Lizbonie w 2007 r. (wszedł w życie w 2009 r.) podkreśla ścisły związek pomiędzy działalnością UE a pokojem i jego promocją²⁹. Wartości uznawane przez Unię Europejską są ściśle powiązane z procesem budowania pokoju. Należą do nich prawa człowieka, rządy prawa, dobre zarządzanie oraz społeczeństwo obywatelskie³⁰. Podejście UE do procesu

²⁶ W ONZ utworzono Komisję do spraw Budowania Pokoju (Peacebuilding Commission), w której ramach funkcjonuje Fundusz na rzecz Budowania Pokoju (Peacebuilding Fund) oraz Biuro Wsparcia Budowania Pokoju (Peacebuilding Support Office). Łączne wydatki ONZ na rzecz prowadzenia operacji typu budowania pokoju w dziesięciu państwach według danych na 28 lutego 2010 r. wyniosły 146 292 550 USD. Donatorem największej kwoty jest Australia, ale wśród państw-oferentów środków na tę działalność ONZ znajduje się również Chorwacja. <<http://www.unpb.org/index.shtml>>; Financial Reporting on Sources and Uses of Funds, Peacebuilding Fund 2008, <<http://www.unpb.org/docs/2008-Source-and-Use-of-Funds.pdf>>, s. 2, kwiecień 2011.

²⁷ Heidi Hardt, *Regionalization of Peacebuilding: The European Union as an Institutional Role Model. A Comparative Perspective on Regional Responses to Peacebuilding Demands*, Paper presented at the International Studies Association, Annual Convention, March 2008, San Francisco, s. 1.

²⁸ Por. Jacek Ślusarczyk, *Idea pokoju w europejskiej i polskiej myśli politycznej do 1939 r.*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995.

²⁹ Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., tytuł I, art. 3-1, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C306, tom 50, 17 grudnia 2007, <http://europa.eu/lisbon_treaty/full_text/index_pl.htm>, lipiec 2010.

³⁰ Jan Orbie, *Europe's global role: external policies of European Union*, Ashgate, Burlington 2008, s. 225.

budowania pokoju jest związane z pojęciami stabilnego pokoju, human security, efektywnego multilateralizmu, partnerstwa oraz promocji praw człowieka, demokracji i społeczeństwa obywatelskiego poprzez dialog społeczny i międzypaństwowy³¹.

Genezy działalności Unii Europejskiej w ramach budowania pokoju należy upatrywać w kształtowaniu się polityki bezpieczeństwa UE, jej aspektu instytucjonalnego (roli Unii Zachodnioeuropejskiej – UZE – w tym zakresie) oraz rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Rada Ministerialna UZE podjęła w 1992 r. decyzję o ustanowieniu tzw. zadań petersberskich, które miały być podejmowane poza obszarem państw członkowskich organizacji, a ich zakres obejmował operacje humanitarne i ratownicze, misje rozjemcze, opanowywanie sytuacji kryzysowych oraz przywracanie pokoju. Od 2001 r., po ustanowieniu Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, prowadzenie tego typu operacji leży wyłącznie w gestii Unii Europejskiej³². Proces przejmowania przez UE odpowiedzialności za prowadzenie misji petersberskich stanowił zatem podstawę kształtowania się aktywnej roli UE w procesie budowania pokoju.

Podczas szczytów Rady Europejskiej w Feira (2000 r.) i Goeteborgu (2001 r.) dyskutowano koncepcje planowania oraz działalności operacyjnej UE w ramach wykonywania zadań z cywilnego zakresu prowadzenia procesu peacebuilding. Zobowiązano się wtedy do prowadzenia aktywności z zakresu misji cywilnych, dotyczących ochrony ofiar katastrof naturalnych, awarii

³¹ Komisja Europejska, Communication from the Commission to the Council and the European Parliament: The European Union's Role in Promoting Human Rights and Democratisation in Third Countries, Brussels, 2001, <http://ec.europa.eu/external_relations/human_rights/doc/com01_252_en.pdf>, marzec 2009; Ryszard Zięba, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.

³² Ryszard Zięba, „Koncepcja bezpieczeństwa Unii Europejskiej”, [w:] idem, (red.) *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 154; idem, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005.

technicznych i przemocy politycznej. UE miała w dalszej perspektywie skupić się na operacjach ratowniczych, tworzeniu obozów dla uchodźców oraz przepisów prawnych dotyczących pomocy humanitarnej. Ewolucja operacji Unii Europejskiej postępowała od pomocy humanitarnej w kierunku tworzenia systemów prawnych oraz mechanizmów przestrzegania praw człowieka w państwach, w których uwidoczniły się kwestie sporne dotyczące przytoczonych dziedzin życia społecznego. Kolejnym stadium były wysiłki prowadzone na rzecz tworzenia struktur administracyjnych i infrastruktury krytycznej, a także reintegracji społecznej izolowanych mniejszości w państwach, w których eskalacyjna faza konfliktu się zakończyła. Następnym krokiem w ewolucji działalności typu peacebuilding były w przypadku UE misje policyjne³³.

Powołanie UE do działalności z zakresu budowania pokoju stawało się w miarę upływu czasu coraz bardziej widoczne. Przełom lat 2004-2005 przyniósł rozwinięcie zdolności w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO) o misje monitorujące, misje wsparcia (dotyczące głównie ruchu osobowego i kontroli granic w państwach, w których działalność ta była prowadzona). Misje monitorujące dotyczyły implementacji porozumień pokojowych oraz budowania krótkoterminowych zdolności tworzonych armii. W 2004 r. został ponadto przyjęty Plan działania na rzecz cywilnego aspektu EPBiO (Action Plan for the Civilian Aspect of ESDP), który zawierał dwa kluczowe stwierdzenia. Po pierwsze działania w ramach budowania pokoju powinny być kompleksowe, po drugie każda operacja powinna spełniać szczególne, charakterystyczne dla danego problemu, funkcje. Cywilny cel operacyjny z 2008 r. (Civilian Headline Goal) dotyczy już bardziej szczegółowych regulacji w tym zakresie. Operacje tego typu powinny się stać wielofunkcyjne i w szybki sposób odpowiadać na pojawiające się zapotrzebowanie (mobilizacja nawet w ciągu pięciu dni). W sensie

³³ Michael Merlingen, Rasa Ostrauskaitė, *European Union peacebuilding and policing: governance and the European Security and Defence Policy*, Routledge, New York 2006, s. 47-48.

instytucjonalnym misje typu peacebuilding mogą stanowić autonomiczną działalność UE lub pod egidą ONZ czy Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)³⁴.

Działalność UE w zakresie budowania pokoju jest prowadzona w różnych stadiach konfliktu. W warunkach pokoju, gdy ma charakter prewencyjny dotyczy głównie utrzymywania politycznych i dyplomatycznych stosunków z zainteresowanym państwem lub państwami oraz współpracy rozwojowej. Kiedy dochodzi do eskalacji przemocy działalność UE polega na prewencyjnym rozmieszczeniu sił policyjnych bądź wojskowych oraz na prowadzeniu mediacji. W zakresie zarządzania kryzysowego organizowana jest pomoc humanitarna oraz utrzymuje się środki funkcjonujące w fazie eskalacji konfliktu. Gdy dochodzi do deeskalacji napięcia prowadzona jest aktywność dotycząca pomocy humanitarnej, tworzenia rządów prawa, reformowania struktury administracyjnej danego państwa, jego stabilizacja polityczna, ochrona praw człowieka, ochrona cywilna oraz odbudowa infrastruktury. W fazie pokonfliktowej, kiedy znowu ujawnia się prewencyjny charakter działalności, udzielana jest pomoc rozwojowa i wspiera się proces demokratyzacji³⁵.

Działania polegające na budowaniu pokoju podlegają w ramach UE instytucjonalizacji w zakresie współpracy z różnymi regionami, które potrzebują takiego zaangażowania, czego emanację stanowią: Partnerstwo Eurośródziemnomorskie, Program MEDA (do końca 2006 r.), Europejska Polityka Sąsiedztwa czy Proces Stabilizacji i Stowarzyszenia, dotyczący regionu Bałkanów Zachodnich³⁶.

³⁴ Ibidem, s. 48-49.

³⁵ European Parliament, Directorate-General for External Policies, Policy Department, *Towards an EU Peacebuilding Strategy?*, April 2010, s. 3.

³⁶ Annika Björkdahl, Oliver Richmond, Stefanie Kappler, "The EU Peacebuilding Framework: Potentials & Pitfalls in the Western Balkans & the Middle East", *Working Paper Series*, no. 3, June 2009.

Podejście Unii Europejskiej pozornie wydaje się być zbieżnym z charakterem innych uczestników stosunków międzynarodowych w tym zakresie. Działalność UE jest jednak bardziej kompleksowa i w większym stopniu dostosowana do problemów występujących w danym państwie czy regionie. Zarówno ONZ, jak i UE liczą się także z prewencyjnym charakterem procesu budowania pokoju.

Etapy budowania pokoju i zadania rekonstrukcji po konflikcie

Według *Agendy dla pokoju*, raportu autorstwa sekretarza generalnego ONZ Boutrosa Boutrosa-Ghalego z 17 czerwca 1992 r., proces budowania pokoju powinien rozpocząć się po zawarciu porozumienia pokojowego pomiędzy skonfliktowanymi stronami. Natomiast zadania podejmowane przez Narody Zjednoczone obejmują: rozbrojenie i przywracanie porządku, zniszczenie broni, repatriację uchodźców, szkolenie służb zajmujących się bezpieczeństwem, monitorowanie wyborów, ochronę praw człowieka, reformę instytucji rządowych oraz promowanie różnych form partycypacji politycznej³⁷.

Aspekt podmiotowy

Działalność w ramach procesu budowania pokoju dotyczy państwa lub narodu. Niekiedy może być rozszerzona na subregion bądź region geopolityczny, jednak podstawowym podmiotem w tym zakresie pozostaje państwo³⁸.

³⁷ An Agenda for Peace: preventive diplomacy, peacemaking and peace-keeping, Raport Sekretarza Generalnego ONZ z 17 czerwca 1992 r., A/47/277-S/24111, <<http://www.un.org/Docs/SG/agpeace.html>>.

³⁸ W literaturze przedmiotu pojawiają się określenia dotyczące poziomu mikro, mezo (poziomy systemu międzynarodowego) i makro (global governance) procesu budowania pokoju. Poziomy te mogą funkcjonować niezależnie od siebie, ale efektywny peacebuildnig może być prowadzony tylko wtedy, gdy są one komplementarne względem siebie. Timothy Murithi, *The ethics of peacebuilding*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2009, s. 2009, s. 8.

Zróżnicowaniu podlegają natomiast uczestnicy stosunków międzynarodowych, którzy angażują się w omawiany proces. Mogą to być pojedyncze państwa, tzw. koalicje chętnych, organizacje międzynarodowe międzyrządowe (uniwersalne i regionalne) i pozarządowe. Ze względu na specyfikę poszczególnych konfliktów i zadań realizowanych w ramach peacebuilding dochodzi do proliferacji aktywnych uczestników tego procesu oraz sposobów ich zaangażowania.

ONZ jest organizacją powszechną i uniwersalną, której naczelnym celem funkcjonowania jest utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. W związku z tym jest to podmiot w szczególny sposób odpowiedzialny i predestynowany do prowadzenia operacji pokojowych. Jednak w wyniku proliferacji uczestników tych operacji doszło do rozpoczęcia procesu regionalizacji działalności na rzecz utrzymywania, tworzenia i budowania pokoju. Podkreślane jest to jednak jako zjawisko niebezpieczne dla międzynarodowej roli ONZ. Niektórzy badacze zauważają, że regionalizacja operacji tego typu niesie za sobą niebezpieczeństwo ograniczenia aktywności podmiotów peacebuilding tylko do „własnego podwórka” (podejście „only in my backyard”), choć może ona zwiększyć ich efektywność ze względu na środki, jakimi dysponują regionalne organizacje bezpieczeństwa³⁹.

Kolejnym typem podmiotu prowadzącego działania na rzecz budowania pokoju w ramach operacji pokojowych są pojedyncze państwa. Podejmowanie tego rodzaju działalności przez jedno państwo nie jest częstym zjawiskiem w stosunkach międzynarodowych. Najczęściej, jeśli już do takiej sytuacji dochodzi, angażują się w nią państwa odgrywające rolę regionalnego hegemonu, dawne potęgi kolonialne oraz państwa sąsiadujące z terytorium

³⁹ Alex J. Bellamy, Paul D. Williams, „Who’s Keeping the Peace? Regionalization and Contemporary Peace Operations”, *International Security*, Spring 2005, vol. 29, no. 4, s. 158-160.

kraju, który znalazł się w sytuacji konfliktu. Motywem zaangażowania pojedynczego państwa jest zazwyczaj chęć realizacji własnych interesów⁴⁰.

Koalicje chętnych (coalitions of the willing) to grupa państw, które decydują się na prowadzenie działalności na rzecz budowania pokoju. Zwykle jedno z państw-kontrybutorów odgrywa wiodącą rolę. Koalicja chętnych może prowadzić działania z lub bez autoryzacji organizacji międzynarodowych (łącznie z ONZ, która dokonuje autoryzacji użycia siły zbrojnej w stosunkach międzynarodowych)⁴¹.

Budowanie pokoju jest działalnością właściwą organizacjom międzynarodowym. To właśnie w ich funkcjonowaniu należy upatrywać, o czym wspomniano wcześniej, genezy aktywności typu peacebuilding. Staje się ona osią zainteresowania zarówno powszechnej i uniwersalnej organizacji, jaką jest ONZ, ale również organizacji regionalnych działających w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego, jakimi są m. in. Unia Europejska, Unia Afrykańska, Organizacja Państw Amerykańskich, a także NATO.

Inna klasyfikacja aktorów w procesie budowania pokoju, która pojawia się w literaturze przedmiotu określa ich według kryterium poziomów dowodzenia. Poziom pierwszy, najwyższy w hierarchii, a zarazem najmniej liczny stanowią przywódcy wojskowi, polityczni lub religijni. Poziom drugi to przywództwo średniego szczebla, w którego skład wchodzi tzw. liderzy sektorowi, przywódcy religijni i etniczni, przedstawiciele świata nauki i intelektualiści, przedstawiciele organizacji pozarządowych, zajmujących się głównie pomocą humanitarną. Trzeci poziom – najbardziej liczny – aktorów procesu budowania pokoju stanowią tzw. grupy oddolne (grassroots). W ich skład wchodzi lokalni liderzy, kierujący lokalnymi organizacjami pozarządowymi, przedstawiciele sektora opieki zdrowotnej, liderzy obozów dla

⁴⁰ Ibidem, s. 167-168.

⁴¹ Ibidem, s. 169.

uchodźców. Każdej z grup aktorów procesu budowania pokoju przyporządkowane są określone zadania⁴².

Podmiotowy aspekt procesu peacebuilding dotyczy nie tylko uczestników zewnętrznych, międzynarodowych, ale również wewnętrznych. Budowanie pokoju nie ogranicza się jedynie zaangażowania różnych uczestników stosunków międzynarodowych, ale odnosi się również do dyferencjacji poziomów funkcjonowania społeczeństw i grup społecznych dotkniętych skutkami prowadzonego konfliktu.

Aspekt przedmiotowy

Zjawisko proliferacji uczestników procesu budowania pokoju pociąga za sobą różnorodność zadań, jakie są w jego ramach prowadzone. Głównym uwarunkowaniem wyboru zadań realizowanych w procesie peacebuilding jest charakter danego konfliktu, ponieważ do niego w sposób bezpośredni odnosi się sposób działania w ramach omawianej aktywności. Poniżej przedstawiono schemat kosztów konfliktu zbrojnego, wynikających również z charakteru przyczyn, które prowadzą do wybuchu konfliktu⁴³. Dla efektywności operacji budowania pokoju mają znaczenie nie tylko skutki konfliktu, ale także jego przyczyny, co wynika z prewencyjnego charakteru procesu peacebuilding.

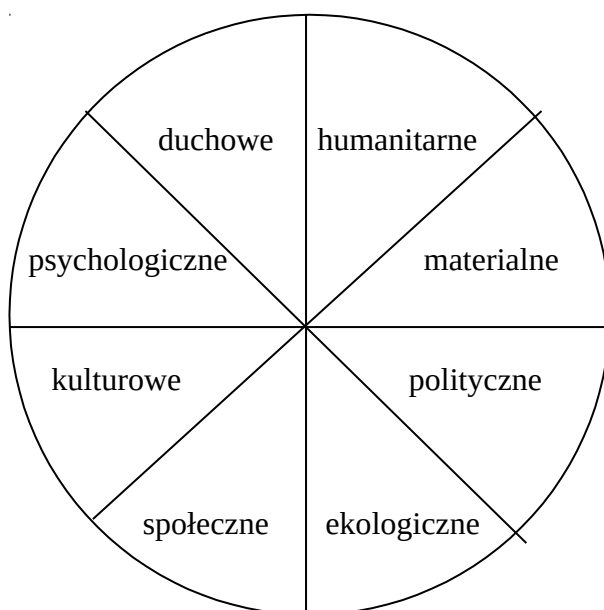
Przedmiotowy wymiar zadań w zakresie budowania pokoju dotyczy w związku z tym bardzo szerokiego spektrum funkcjonowania społeczeństwa i państwa, poszczególne jego aspekty są jednak eksponowane w zależności od sytuacji w danym państwie, narodzie czy regionie. Należy do nich aktywność związana z zapewnieniem bezpieczeństwa w danym państwie, bądź regionie.

⁴² Dennis J. D. Sandole, *Peacebuilding*, Polity Press, Cambridge 2010, s. 45.

⁴³ W ramach kryterium przedmiotowego można wyróżnić następujące grupy przyczyn konfliktów międzynarodowych: polityczne, terytorialne, ekonomiczne, militarne, ideologiczne i ekologiczne. Justyna Zająć, "Teoretyczne aspekty konfliktów międzynarodowych", [w:] *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku...*, op. cit., s. 1023-1024.

Działania dotyczące twardego wymiaru bezpieczeństwa obejmują demobilizację oraz szkolenie sił bezpieczeństwa (wojska, służb policyjnych)⁴⁴.

Poz. 3. Koszty konfliktu zbrojnego



Źródło: Luc Reyhler, Thania Paffenholtz, *Peacebuilding: a field guide*, Lynne Rienner Publishers, London 2001, s. 4.

Kolejnym elementem omawianego procesu jest odbudowa instytucji politycznych. Pojawia się tu konieczność kreacji pozytywnego pokoju, który powinien być zapewniony poprzez stworzenie efektywnych instytucji państwowych i norm odnoszących się do ich funkcjonowania oraz ochrony prawnej grup i jednostek wchodzących w skład danego społeczeństwa. Praktyczną emanacją tego typu działalności jest organizacja wyborów władz oraz tworzenie struktur administracji państwowej⁴⁵. Wysiłki te powinny

⁴⁴ Elizabeth M. Consens, Cetan Kumar, Karin Wermester (red.), *Peacebuilding as Politics. Cultivating Peace in Fragile Societies*, Lynne Rienner Publishers, London 2001, s. 13.

⁴⁵ Ibidem; Craig Zelizer, Robert A. Rubinstein, *Building peace: practical reflections from the field*, Kumarian Press 2009, Sterling, s. 2-6.

również w konsekwencji doprowadzić do stworzenia instytucji społeczeństwa obywatelskiego.

W ramach ludzkiego wymiaru działalności typu peacebuilding organizowana jest pomoc humanitarna, system monitoringu przestrzegania praw człowieka, organizacja powrotu uchodźców, a także odbudowa gospodarcza. Pojawiają się również wysiłki służące koncyliacji skonfliktowanych grup społecznych, etnicznych czy narodowościowych⁴⁶, czemu powinna służyć identyfikacja ich potrzeb, ponieważ ich niezaspokojenie często przyczynia się do powstawania konfliktów.

Do przedmiotowego aspektu procesu budowania pokoju należy zaliczyć również jego wymiar etyczny. Dotyczy on aspektu moralnego, pojednania, do którego dochodzi pomiędzy skonfliktowanymi stronami oraz wartości, które poprzez tę aktywność są wspierane lub promowane⁴⁷.

Aspekt czasowy

O aspekcie czasowym procesu budowania pokoju nie przesądza tylko charakter zadań, na których należy się skoncentrować podczas odbudowy po zakończeniu konfliktu. W większości przypadków proces ten ma charakter długofalowy, co wiąże się z charakterem zadań podejmowanych w jego zakresie. Jednak elementy wchodzące w skład działalności typu peacebuilding mogą być organizowane i prowadzone w perspektywie średnio i krótkofalowej. Kryterium przesądzającym o okresie prowadzenia tego typu operacji jest ich efektywność, która wynika także z charakteru konfliktu faktycznego bądź potencjalnego.

Czasowy wymiar budowania pokoju odnosi się również do problemu wyboru momentu, w którym tę aktywność trzeba rozpocząć. Działania typu

⁴⁶ E. M. Consens, Cetan Kumar, Karin Wermester (red.), op. cit., s. 13.

⁴⁷ T. Murithi, *The ethics of peacebuilding*, op. cit.

peacebuilding prowadzone są w różnych stadiach konfliktu, bywa tak jak w przypadku Haiti, że nawet w sytuacji braku porozumienia pokojowego. Operacje typu peacemaking lub peacekeeping nie muszą stanowić warunków sine qua non do podjęcia budowania pokoju. W związku z tym mogą być one podejmowane zarówno w jednym czasie, niezależnie od siebie, jak i w sytuacji braku zastosowania któregoś z typów operacji pokojowych⁴⁸.

Proces budowania pokoju może zacząć się, w sposób formalny, po podpisaniu porozumienia pokojowego. Jednak działania z tego zakresu mogą występować w różnych momentach konfliktu, czy jego rozwiązywania.

Wnioski

Celem, jak wynika z przedstawionej analizy, wieloaspektowego procesu budowania pokoju nie jest całkowita eliminacja konfliktu, który jest immanentnym zjawiskiem procesu zmiany i rozwoju społecznego. Aktywność ta powinna służyć przede wszystkim wypracowaniu efektywnych mechanizmów, dzięki którym możliwe będzie rozwiązywanie sprzeczności oraz problemów związanych z rywalizacją różnych grup społecznych. W związku z tym pojawia się konieczność tworzenia zintegrowanych strategii definiujących przede wszystkim cele działalności typu peacebuilding, planowanie oraz sposoby koordynacji podejmowanych wysiłków⁴⁹.

Abstrakt

Autorka przedstawia ewolucję pojęcia pokoju, zarówno od strony teoretycznej (włączając perspektywę systemu międzynarodowego), jak i instytucjonalnej - z perspektywy Unii Europejskiej. Następnie omawia etapy budowania pokoju i zadania rekonstrukcji po konflikcie. W konkluzjach zwraca

⁴⁸ E. M. Consens, C. Kumar, K. Wermester (red.), op. cit., s. 13-14.

⁴⁹ Sabine Kurtenbach, "Why is Liberal Peace-building so Difficult? Some Lessons from Central America", *GIGA Working Papers*, no. 59, september 2007, s. 7-10.

uwagę na konieczność dokładnego określenia celów działalności typu peacebuilding.

Abstract

The author presents the evolutionary concept of peace from both, theoretical and institutional perspectives. The paper includes international order and European Union perspectives on the concept of peace. Subsequently, stages of peace development and post-conflict reconstruction are analyzed. In conclusion the need for precise designation of peacebuilding activities is underlined.

Literatura

An Agenda for Peace: preventive diplomacy, peacemaking and peace-keeping, Raport Sekretarza Generalnego ONZ z 17 czerwca 1992 r., A/47/277-S/24111.

Bellamy Alex J., Williams Paul D., „Who's Keeping the Peace? Regionalization and Contemporary Peace Operations”, *International Security*, Spring 2005, vol. 29, no. 4.

Björkdahl Annika, Richmond Oliver, Kappler Stefanie, “The EU Peacebuilding Framework: Potentials & Pitfalls in the Western Balkans & the Middle East”, *Working Paper Series*, no. 3, June 2009.

Bolesław Balcerowicz, *O pokoju. O wojnie. Między esejem a traktatem*, Wydawnictwo Rambler, Warszawa 2013.

Boutros-Ghali Boutros, *An Agenda for Democratization*, United Nations, New York 1996.

Chetail Vincent (red.), *Post-Conflict Peacebuilding. A Lexicon*, Oxford University Press, Oxford 2009.

Consens Elizabeth M., Cetan Kumar, Karin Wermester (red.), *Peacebuilding as Politics. Cultivating Peace in Fragile Societies*, Lynne Rienner Publishers, London 2001.

Doyle Michael W., Sambanis Nicholas, *United Nations Peace Operations. Making War and Building Peace*, Princeton University Press, Princeton 2006.

- European Parliament, Directorate-General for External Policies, Policy Department, *Towards an EU Peacebuilding Strategy?*, april 2010.
- Evans Gareth, *Współpraca dla pokoju. Agenda globalna na lata dziewięćdziesiąte i następne*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1994.
- Galtung Johan, "Violence, Peace and Peace Research", *Journal of Peace Research*, Vol. 6, No. 3, 1969.
- Galtung Johan, *Peace by peaceful means: peace and conflict, development and civilization*, International Peace Research Institute, Oslo 1996.
- Hardt Heidi, *Regionalization of Peacebuilding: The European Union as an Institutional Role Model. A Comparative Prespective on Regional Responses to Peacebiulding Demands*, Paper presented at the International Studies Association, Annual Convetion, March 2008, San Francisco.
- Kondziela Joachim, *Badania nad pokojem: teoria i jej zastosowanie*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1975.
- Kukułka Józef (red.), *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1991.
- Kukułka Józef, Zięba Ryszard, „Prawo do pokoju a wychowanie w duchu pokoju”, *Sprawy Międzynarodowe*, 1988, nr 1.
- Kurtenbach Sabine, "Why is Liberal Peace-building so Difficult? Some Lessons from Central America", *GIGA Working Papers*, no. 59, september 2007.
- Leksykon pokoju*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1987.
- Merlingen Michael, Ostrauskaitė Rasa, *European Union peacebuilding and policing: governance and the European Security and Defence Policy*, Routledge, New York 2006.
- Murithi Timothy, *The ethics of peacebuilding*, Edinburgh University Press, Edinburgh 2009.
- Orbie Jan, *Europe's global role: external policies of European Union*, Ashgate, Burlington 2008.
- Reychler Luc, Paffenholtz Thania, *Peacebuilding: a field guide*, Lynne Rienner Publishers, London 2001.
- Sandole Dennis J. D., *Peacebilding*, Polity Press, Cambridge 2010.
- Ślusarczyk Jacek, *Idea pokoju w europejskiej i polskiej myśli politycznej do 1939 r.*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1995.

Stańczyk Jerzy, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996.

Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską podpisany w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej C306, tom 50, 17 grudnia 2007.

Zelizer Craig, Rubinstein Robert A., *Building peace: practical reflections from the field*, Kumarian Press 2009, Sterling.

Ziemowit Jacek Pietraś, *Podstawy teorii stosunków międzynarodowych*, Lublin 1986.

Rola i potencjał energetyki wiatrowej w kreowaniu bezpieczeństwa energetycznego Polski

Świat coraz bardziej zielony

Mniej węgla, więcej odnawialnych źródeł energii (OZE) – tak w ogromnym skrócie można określić drogę, jaką będzie podążała energetyka na całym świecie. Moment, w którym w ciągu roku na świecie przyłączono do sieci więcej mocy opartych na OZE, niż na węglu i gazie razem wziętych, mamy za sobą¹. Roczna wartość inwestycji w sektorze OZE wzrosła z 60 miliardów dolarów w 2000 roku² do 270 miliardów w roku 2014³. Pytanie nie brzmi już więc CZY świat przestawi się na zieloną energię, ale w jakim tempie będzie to czynić. Szacuje się, że światowe, udokumentowane zasoby ropy naftowej i gazu wystarczą na 50-60 lat⁴, a węgla na 110⁵. Koszty ich wydobycia

¹ “Renewable 2015. Global Status Report. Key Findings 2015”, REN21,
http://www.ren21.net/wp-content/uploads/2015/07/GSR2015_KeyFindings_lowres.pdf

² “World Energy Investment Outlook”, International Energy Agency, 2014. Polskie streszczenie dostępne tutaj:
<https://www.iea.org/publications/freepublications/publication/WEIO2014ExecutiveSummaryPolish.pdf>

³ “Energy and Climate Change. World Energy Outlook Special Report”, International Energy Agency, 2015
<http://www.iea.org/publications/freepublications/publication/WEIO2015SpecialReportonEnergyandClimateChange.pdf>

⁴ „BP Statistical Review of World Energy”, czerwiec, 2015, BP
<http://www.bp.com/content/dam/bp/pdf/energy-economics/statistical-review-2015/bp-statistical-review-of-world-energy-2015-full-report.pdf>

⁵ W raporcie “BP Statistical Review of World Energy” podano, że potwierdzone (na koniec 2014) roku zasoby węgla na świecie wystarczą na zaspokojenie produkcji globalnej przez 110 lat. Dla regionu Europy i Eurazji wskaźnik też oszacowano np. na 268 lat, ale dla Azji i Pacyfiku już tylko na 51 lat.

będą rosły. Tymczasem instalacji korzystających z odnawialnych źródeł jest i będzie na świecie coraz więcej. Nowe zielone inwestycje w minionym roku warte były 154 miliardy dolarów w Azji i ponad 60 miliardów dolarów zarówno w Europie, jak i Ameryce Północnej. Od paru lat obserwujemy znaczną dynamikę przyrostu inwestycji w OZE — przez ostatnie 5 lat nastąpił on o 41,6%, a jeśli spojrzymy jeszcze szerzej, to okaże się, że ostatnia dekada przyniosła wzrost aż o 277%⁶. Najszybciej ze wszystkich branż OZE rozwijają się natomiast sektory energetyki wiatrowej i słonecznej. Dalszy rozwój OZE jest niezbędny. Świat doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że zanieczyszczenie powietrza jest coraz większym problemem, z którym muszą się mierzyć kolejne kraje. Według Światowej Organizacji Zdrowia z powodu zanieczyszczenia powietrza rocznie przedwcześnie umiera na świecie prawie 7 milionów ludzi, co stanowi aż jedną ósmą wszystkich zgonów⁷. Z emisją dwutlenku węgla zamierza walczyć nawet największy światowy truciciel, czyli Chiny, których premier zapowiedział, że jego kraj podejmie próbę redukcji do 2030 roku emisji gazów cieplarnianych o 60-65% w porównaniu z poziomem w 2005 r. Deklarację o ograniczaniu emisji dwutlenku węgla złożył też Barack Obama — USA obiecały również zwiększyć do 2030 roku udział OZE w miksie energetycznym⁸ do 20%. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym społeczeństwa rośnie też zapotrzebowanie na energię elektryczną. Według scenariusza Międzynarodowej Agencji Energetycznej światowe zapotrzebowanie na energię może wzrosnąć do 2040 r. o 37 proc⁹. W tym czasie technologie korzystające z odnawialnych źródeł energii będą coraz bardziej powszechne. Zniknie też

⁶ „Trends in global clean energy finance”, M. Liebreich, Bloomberg New Energy Finance, Merida, Maj, 2015 http://www.cleanenergyministerial.org/Portals/2/pdfs/CEM6-BNEF_Pres.pdf

⁷ <http://gramzielone.pl/trendy/16010/who-koszty-zanieczyszczenia-powietrza-w-polsce-to-1018-mld-dolarow>

⁸ Miks energetyczny jest mieszanką różnych rodzajów produkcji i/lub konsumpcji energii elektrycznej

⁹ „World Energy Outlook 2014”, Executive Summary, IEA <http://www.iea.org/Textbase/npsum/WEO2014SUM.pdf>

potrzeba dodatkowych subsydiów. Dlatego też udział OZE w ramach nowych instalacji wytwarzających energię elektryczną będzie coraz większy (wg analityków udział OZE w nowopowstałych mocach wytwórczych w energetyce do 2030 roku będzie globalnie wynosił od 57 proc¹⁰ do nawet 70 proc.¹¹). Dla świata droga z OZE w roli głównej jest już czymś naturalnym. Podobnie powinno być w przypadku Polski. Tym bardziej, iż wykorzystanie energetyki odnawialnej dla wzmocnienia bezpieczeństwa ekonomicznego i energetycznego jest obecna w dyskursie publicznym od wydania pierwszej książki poświęconej tym związkom pt. *Odnawialne źródła energii w Polsce. Wybrane problemy bezpieczeństwa, polityki i administracji*¹², w późniejszych publikacjach np. *Polityka klimatyczno-energetyczna Polski w latach 2014-2015*¹³ i dyskusjach w ramach programu Bezpieczeństwo Energetyczne i Polityka Klimatyczna w Ośrodku Analiz Politologicznych UW. Badania i dyskusja dotycząca tych zagadnień są więc obecne i powszechnie znane.

Polska na rozstaju

Naszym głównym surowcem energetycznym jest węgiel, co w kolejnych latach przysporzy Polsce sporo problemów. Wszystko przez to, że na dwóch rodzajach węgla — kamiennym i brunatnym — oparte jest 85 proc. produkowanej u nas energii elektrycznej¹⁴. Tymczasem pojawiające się czasami przekonanie o „przeogromnych” zasobach węgla w Polsce jest mitem. W ostatniej dekadzie górnictwo węgla kamiennego nie przyczyniło się do wzrostu

¹⁰ IRENA REMAP 2030, Doubling the Global Share of Renewable Energy: A Roadmap to 2030, Working Paper ,s. 19

¹¹ Szacunki Bloomberg New Energy Finance, za: <http://www.reo.pl/swiatowy-rynek-energii-rosnie-popyt-musza-rosnac-inwestycje>

¹² K.M. Księżopolski, K. Pronińska, A. Sulowska, *Odnawialne źródła energii w Polsce, Wybrane problemy bezpieczeństwa, polityki i administracji*, Warszawa 2013,

¹³ K. Księżopolski, *Polityka klimatyczno-energetyczna Polski w latach 2014-2015*, Warszawa 2015,

¹⁴ Dane Polskich Sieci Energetycznych S.A. dotyczące procentowego udziału w krajowej produkcji energii elektrycznej poszczególnych grup elektrowni według rodzajów paliw w 2014 roku, http://www.pse.pl/index.php?did=2232#r6_1

gospodarczego Polski, a nasze kopalnie czeka niezbędna redukcja zatrudnienia, która według analityków Warszawskiego Instytutu Studiów Ekonomicznych w latach 2015-2020 przekroczy nawet 50 proc.¹⁵ Zrestrukturyzowane kopalnie będą wydobywały znacznie mniej węgla niż dziś. Potrzebną energię, której nie uda się wyprodukować z węgla, trzeba będzie jakoś zdobyć. Elektrownia jądrowa, co do której daty powstania ciągle toczą się dyskusje (o protestach ludzi obawiających się awarii już nie wspominając) i tak ma mieć moc 6 GW, czyli dużo za mało, by pokryć zmniejszoną produkcję energii z węgla. Do zapełnienia tej luki potrzebne jest więc zwiększone wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Tym bardziej, że prognozy dla samej tylko energetyki wiatrowej nastrajają bardzo optymistycznie. Według opublikowanego w październiku raportu WISE¹⁶, w 2030 roku energetyka wiatrowa może tworzyć 42 tysiące miejsc pracy. Warunkiem jest jednak przewidywalna polityka energetyczna państwa i stworzenie odpowiednich regulacji prawnych sprzyjających rozwojowi tej gałęzi gospodarki.

W tej chwili instalacje OZE mają w Polsce łączną moc ponad 6000 MW, z czego 2/3 stanowią elektrownie wiatrowe. Biorąc pod uwagę, że według Światowej Organizacji Zdrowia energia wiatrowa jest najkorzystniejszą dla zdrowia i środowiska technologią energetyczną oraz że warunki do jej rozwoju są u nas bardzo dobre (zasoby, w przeciwieństwie do węgla, są niewyczerpane) Polska musi tę technologię rozwijać dalej. To najlepszy sposób na uzyskanie trwałych i wydajnych mocy produkujących zieloną energię. Jest to tym bardziej konieczne, że Polska próbuje spełnić swoje wcześniejsze deklaracje złożone na arenie unijnej. Zobowiązaliśmy się, że do 2020 roku 15% energii będzie u nas pochodziło właśnie z OZE. Już teraz jednak widać, że międzynarodowe naciski

¹⁵ M. Bukowski, J. Maśnicki, A. Śniegocki, R. Trzeciakowski, *Polski węgiel: quo vadis? Perspektywy rozwoju górnictwa węgla kamiennego w Polsce*, Warszawski Instytut Studiów Ekonomicznych, Warszawa, 2015

¹⁶ M. Bukowski, A. Śniegocki, J. Gąska, M. Kosuń, *Wpływ energetyki wiatrowej na polski rynek pracy*, Warszawski Instytut Studiów Ekonomicznych, Warszawa, 2015

na zwiększanie udziału odnawialnych źródeł będą dalej rosły. Unia wyznaczyła sobie, że udział OZE ma do 2030 roku wzrosnąć do wysokości 27%, a emisja gazów cieplarnianych ma spaść o 40%¹⁷. Plan na razie dotyczy całej Unii, a nie poszczególnych krajów. Na razie. Coraz głośniejsz (choć na razie nieoficjalnie) mówi się też, że pieniądze ze specjalnie tworzonego Funduszu Modernizacyjnego¹⁸ nie będą przeznaczane na restrukturyzację nierentownych polskich kopalń węglowych (emitują tak dużo dwutlenku węgla, że Unia nawet nie chce próbować ich unowocześniać), a na przykład na wspieranie energetyki gazowej i odnawialnej. Ceny za emisję większej ilości CO₂ będą więc rosły. Biorąc pod uwagę regulacje międzynarodowe COP w Paryżu oraz Pakiet Klimatyczno-Energetyczny 2030 Polska nie ma wyboru i musi bardziej zwrócić się w kierunku OZE, póki nie jest jeszcze za późno.

Gra pozorów

Państwa, które są świadome konieczności zmniejszania udziału energii pochodzącej z paliw kopalnych na rzecz tej pochodzącej z odnawialnych źródeł, z reguły dają temu wyraz najpierw przez przyjmowanie odpowiednich dalekosiężnych planów ws. energetyki, a potem już przez realizację tych założeń. Na pierwszy rzut oka Polska postępuje podobnie. Mamy przyjęty dokument „Polityka energetyczna Polski do 2030 roku”, a prace nad „Polityką energetyczną Polski do roku 2050” trwają. W 2003 roku przyjęliśmy nawet „Politykę klimatyczną Polski. Strategię redukcji emisji gazów cieplarnianych do roku 2030”. Diabeł jednak tkwi w szczegółach.

10 listopada 2009 roku powinien zapisać się złotymi zgłoskami w historii polskiej energetyki. W końcu to tego dnia rząd przyjął „Politykę energetyczną Polski do 2030 roku” (PEP 2030). Dokument miał (i wciąż ma) pomóc wypełniać cele nałożone na Polskę przez Unię Europejską. Chodzi o

¹⁷ Względem 1990 r.

¹⁸ Fundusz zasilą pieniądze ze sprzedaży 2% pozwoleń na emisję dwutlenku węgla. Z tych pieniędzy mają być finansowane projekty w krajach uboższych, w tym w Polsce

tzw. pakiet „3x20%”, czyli redukcję gazów cieplarnianych o 20%, zwiększenie efektywności wykorzystania energii o 20% i doprowadzenie do 20% udziału energii z OZE w całkowitym zużyciu energii w UE (jest to cel średni dla całej UE, Polsce nakazano do 2020 roku osiągnąć 15% udziału energii z OZE). Tyle teoria, a w praktyce PEP 2030 i tak zakłada oparcie praktycznie całej energetyki w Polsce na węglu. Faktem, że jest to ekonomicznie nieuzasadnione i że w najlepszym wypadku znacznie utrudni (o ile nie uniemożliwi) zrealizowanie unijnych celów z pakietu „3x20%” jakoś nikt z rządzących się nie przejął. PEP 2030 zakłada, że Polska zrealizuje przewidziany dla niej cel w udziale OZE głównie za pomocą biomasy, czyli spalania odpadów. Ta technologia jest jednak w pewnym sensie jednorazowa. Jak już spali się w kotle tyle biomasy, by dało to wymaganą ilość energii, to kocioł można po prostu wyłączyć i dalej posługiwać się tylko węglem. Korzystając z biomasy nie otrzymujemy więc instalacji produkujących zieloną energię na stałe i także już po zrealizowaniu minimalnych celów.

Żeby jednak stwarzać pozory i robić wrażenie, że Polsce zależy na OZE w 2010 roku rząd przyjął „Krajowy Plan Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych” (KPD). Mimo, że energetyka na świecie już wtedy coraz bardziej zwracała się w kierunku zielonej energii, to w KPD nie znalazło to większego odzwierciedlenia, czego przykładem są choćby fragmenty dotyczące morskich farm wiatrowych. W dokumencie zapisano, że w 2020 roku moc zainstalowana w elektrowniach wiatrowych na morzu ma mieć 500 MW, czyli bardzo mało w stosunku do polskich możliwości. Przykładowo Instytut Morski w Gdańsku określił, że całkowita powierzchnia obszarów, na których można zlokalizować morskie farmy wiatrowe wynosi 3 590 km², co odpowiada potencjałowi technicznemu rzędu 35 GW. Uwzględniając uwarunkowania ekonomiczne (np. odległość od lądu) należy jednak ograniczyć go do około 20 GW. Krajowy Plan Działania tak naprawdę zawiera jeden, główny błąd, który rzutuje na treść całego dokumentu. Jest zbyt zachowawczy. Kraje, które

poważnie podchodzą do energetyki i odnawialnych źródeł przedstawiają najpierw ambitne cele, a potem konsekwentnie je realizują. Polska nie zrobiła jednak już nawet tej pierwszej rzeczy. Rząd założył, że wypełni tylko minimum udziału OZE w produkcji energii elektrycznej, jakie narzuciła nam Unia. Argumenty o tym, że energia z wiatru (jako głównego, trwałego źródła OZE) jest tańsza i czystsza, niż pochodząca z węgla wydają się wołaniem na puszczy. Do większości polskich polityków nie trafiają twierdzenia, że mając u siebie takie warunki atmosferyczne bez problemu mogliśmy w Krajowym Planie Działania na rzecz OZE czy w Polityce Energetycznej Polski założyć znacznie większy udział OZE (w tym energetyki wiatrowej) w produkcji energii elektrycznej, a potem to zrealizować. Stawiając więcej instalacji wiatrowych (czy nawet fotowoltaicznych) nie mielibyśmy takiego problemu z niedoborem energii, czy z ograniczaniem emisji gazów cieplarnianych. W Krajowym Planie Działania na rzecz OZE zapisano budowę do 2020 roku farm wiatrowych o łącznej mocy 6,5 GW, natomiast żeby spełnić cele wyznaczone nam przez Unię Europejską farmy wiatrowe de facto powinny mieć moc przynajmniej 8 GW. Tym bardziej, że pozwalają na to dobre warunki atmosferyczne oraz możliwości systemu elektroenergetycznego.

Jeszcze więcej o podejściu polityków do OZE i energetyki wiatrowej mówi to, co się dzieje wokół przygotowywania „Polityki Energetycznej Polski do 2050 roku” (PEP 2050). Dokument ma wytyczyć kierunki i strategię rozwoju dla jednej z najważniejszych gałęzi gospodarki w kraju na ponad 30 lat. Politycy i tak uczynili go jednak elementem przedwyborczej walki politycznej. Koalicja PO-PSL skierowała PEP 2050 do konsultacji publicznych dopiero na samym końcu swojej kadencji. Nie mając tym samym ani gwarancji przyjęcia dokumentu, ani pewności, że wygrani w październikowych wyborach będą te zapisy realizowali. Zresztą oddając „Politykę Energetyczną Polski do 2050 roku” do konsultacji tuż przed wyborami i tak oparto ją na błędnych założeniach.

W gorącym okresie przedwyborczym politycy nie zdecydowali się bowiem zaryzykować denerwowania elektoratu związanego z przemysłem węglowym i PEP 2050 padła tego ofiarą. Zamiast pisać prawdę o tym, że z czasem rola węgla będzie w Polsce malała, zarekomendowano scenariusz, w którym przyjęto „kontynuację dotychczasowych trendów i realizację podjętych decyzji w zakresie rozwoju sektora energetycznego” w Polsce. Tymczasem jednym z podstawowych dokumentów prognostycznych dla ministerstwa gospodarki jest, przygotowana przez Krajową Agencję Poszanowania Energii, „Prognoza zapotrzebowania na paliwa i energię do 2050 roku”. Według niej węgiel kamienny będzie w 2050 roku odpowiadał jedynie za 33 proc. wyprodukowanej energii elektrycznej (zamiast 49,6 proc. jak na przykład w 2013 r.¹⁹), a węgiel brunatny za... 5 proc. (zamiast 34,1 proc. jak w roku 2013²⁰). Malejącą produkcję energii z węgla mają w największej mierze zastąpić Odnawialne Źródła Energii, których udział będzie cały czas rósł²¹. Te dane jasno pokazują, jak oderwana od rzeczywistości jest „Polityka Energetyczna Polski do 2050 roku”. Zbyt optymistycznie założono w niej ciągłe opieranie energetyki na węglu i szybkie uruchomienie elektrowni jądrowych. Zbyt niskie przedstawiono natomiast cele dla OZE. Unia Europejska z pewnością będzie je z czasem coraz bardziej podnosiła.

Możliwości na wyciągnięcie ręki

Potencjał OZE, w tym energetyki wiatrowej, nagminnie jest w Polsce niedoszacowany przez kolejne grupy decydentów. Tymczasem dostępne scenariusze, wiedza techniczna, jak i doświadczenia innych krajów wskazują, że zielona energia może osiągnąć do 40% udziału w miksie energetycznym

¹⁹ Statystyka elektroenergetyki polskiej, Rocznik ARE

²⁰ Statystyka elektroenergetyki polskiej, Rocznik ARE

²¹ Zgodnie z „Prognozą zapotrzebowania na paliwa i energię do 2050 r.” wzrośnie też udział gazu oraz elektrowni atomowych, ale ich udział w miksie będzie znacznie mniejszy, niż OZE.

Polski już do 2030 roku. Według firmy EY²² teoretycznie same morskie farmy wiatrowe na naszych wodach mogłyby osiągnąć w 2025 roku 6 GW mocy zainstalowanej. Oznaczałoby to m.in. prawie 74 mld zł wartości dodanej dla naszej gospodarki, uniknięcie emisji około 40 mln ton CO₂ oraz kosztów z tym związanych i utworzenie prawie 32 tys. nowych miejsc pracy do 2025 roku. Polska miałaby też szansę stać się centrum rozwoju morskiej energetyki wiatrowej dla całego regionu Morza Bałtyckiego, a infrastruktura przesyłowa, jaka powstałaby w związku z realizacją takiego scenariusza, w sposób trwały i zwiększający bezpieczeństwo energetyczne Polski połączyłaby nasz system elektroenergetyczny z systemem skandynawskim.

Biorąc pod uwagę niezauważanie takich argumentów przez większość polityków sporym sukcesem wydaje się przynajmniej to, że zwrotu w kierunku OZE chcą sami Polacy. Potwierdzają to kolejne badania opinii społecznej. Zgodnie z sondażem CBOS z 2013 roku, aż 70 proc. dorosłych Polaków chce polityki energetycznej wspierającej rozwój OZE (węgiel poparło zaledwie 18 proc. ankietowanych)²³. Jeszcze większe poparcie dla OZE pokazał sondaż przeprowadzony w 2015 r. Z badań Centrum Badań Marketingowych „Indicator”²⁴ wynika, że aż 86 proc. Polaków uważa, iż politycy powinni zająć się problemem niedoboru energii w najbliższych latach, a 81 proc. z nich chce zwiększenia energetyki opartej na źródłach odnawialnych. Przy czym zwolennicy OZE byli zarówno wśród wyborców PO (83%), jak i PiS czy SLD (po 81%). To samo badanie pokazało też, że 65% ankietowanych uważa, iż energia wiatrowa jest tańsza w porównaniu z cenami energii wytworzonej innymi sposobami. Natomiast 61% badanych jest przekonanych, że energia wiatrowa nie będzie drożeć (w przeciwieństwie do energii wykorzystującej

²² „Morska energetyka wiatrowa – analiza korzyści dla polskiej gospodarki oraz uwarunkowań rozwoju”, scenariusz ambitny, Ernst & Young, luty 2013 r.

²³ Badanie opinii publicznej przeprowadzono pomiędzy 2 a 11 października 2013r. przez CBOS w całej Polsce na zlecenie Greenpeace.

²⁴ Badanie przeprowadzono na reprezentatywnej próbie w dniach 10-26 czerwca 2015 r.

paliwa kopalne) oraz że jest bezpieczna i korzystna dla środowiska. Ośmiu na dziesięciu zbadanych przez Centrum Badań Marketingowych „Indicator” oceniło elektrownie wiatrowe jako najbardziej ekologiczny sposób wytwarzania energii, a dwie trzecie jako najbardziej ekonomiczny.

Szkoda, że takiej świadomości nie mają na razie ci, którzy podejmują strategiczne i polityczne decyzje. Opieranie polskiego mixu energetycznego na węglu jest drogą w jedną stronę i to drogą wyjątkowo kosztowną. Na co dzień o korzystanie z rzekomo ogromnych dopłat oskarża się właśnie OZE i energetykę wiatrową. Tymczasem prawda jest zupełnie inna. To górnictwo opierające się na węglu korzysta w Polsce z największych dopłat. Roczne koszty wsparcia górnictwa oraz elektroenergetyki węglowej przypadające na jednego Polaka w 2012 r. wyniosły 1099 zł²⁵. Dla OZE ta kwota była na poziomie 67 zł. Sumę dotacji dla polskiego górnictwa i elektroenergetyki węglowej w latach 1990-2012 obliczono na 170 miliardów złotych. To piętnaście razy więcej, niż dotacje na rozwój odnawialnych źródeł energii. W dodatku wysokość wsparcia węgla lawinowo rośnie, gdy do rachunku dodaje się koszty zewnętrzne obciążające całe społeczeństwo (takie np. jak utracone zdrowie lub szkody dotyczące środowisko naturalne). Wtedy, według analiz WISE, wsparcie podnosi się co najmniej o kolejne 700 miliardów złotych, a w pesymistycznym wariantcie nawet o 2,2 biliona złotych²⁶ (słownie: dwa biliony i dwieście miliardów złotych). Wielu polityków i tak woli jednak twierdzić, że to OZE korzysta z ogromnych dopłat. Instalacje opierające się na odnawialnych źródłach energii będą z czasem tanieć jeszcze bardziej. Szybki postęp technologiczny w zakresie zielonej energii cały czas obniża jej koszty jednostkowe i wszystko wskazuje na to, że ta tendencja będzie się utrzymywała. Energetyka konwencjonalna oparta na paliwach kopalnych będzie natomiast drożeć.

²⁵ *Ukryty rachunek za węgiel. Analiza wsparcia gospodarczego dla Elektrowni węglowej oraz górnictwa w Polsce*, Warszawski Instytut Studiów Ekonomicznych, Warszawa 2014

²⁶ Ibidem.

Kończący się węgiel i odchodzenie od zatrutowania środowiska nie dadzą nam jednak wyboru. Rola odnawialnych źródeł energii w Polsce będzie rosła, a potencjał i możliwości energetyki wiatrowej nadal mogą sprawiać, że będzie ona największym kawałkiem tortu pt.: „OZE”. Energia z wiatru w prosty sposób zwiększa bezpieczeństwo energetyczne Polski. Jest produkowana lokalnie, czyli każda wyprodukowana w kraju ilość energii zmniejsza naszą zależność od importu ze wschodu i ogranicza zużycie szybko kończących się paliw kopalnych. Przykładowo w 2012 roku energia wyprodukowana z wiatru pozwoliła zaoszczędzić równowartość około 15% importu węgla kamiennego²⁷. Nie bez znaczenia jest również fakt, że wiatraki można stawiać blisko odbiorców energii i w wielu miejscach Polski. Oznacza to, że koszt przesyłu wyprodukowanej energii (i straty wynikające z wykorzystywania przestarzałych polskich sieci) jest mniejszy, a lokalne bezpieczeństwo energetyczne większe. Im więcej będziemy mieli takich rozproszonych źródeł energii, tym mniej groźna będzie awaria (czy nawet sabotaż) dotycząca którejś z konwencjonalnych elektrowni zlokalizowanych na przykład na Śląsku. Zresztą to, że więcej mniejszych źródeł energii jest znacznie bardziej bezpieczne, niż jedno większe nie jest chyba dla nikogo tajemnicą. Tym bardziej, że energetyka wiatrowa i drzemący w niej potencjał są właśnie bardzo dobrym rozwiązaniem na problem braku mocy tworzących energię elektryczną w Polsce.

Nasze tradycyjne elektrownie są przestarzałe i dobrze pamiętają epokę PRL-u. Do 2020 roku ubytek mocy w związku z ich wycofywaniem sięgnie ok. 9000 MW (podczas gdy cały polski system elektroenergetyczny to ok. 39000 MW), a energetyka konwencjonalna nie będzie w stanie zapewnić odpowiedniej dynamiki budowy nowych źródeł wytwórczych. Budowa elektrowni na węgiel kamienny trwa minimum 5 lat (na brunatny minimum 8 lat), a farmy wiatrowe średnio 12 miesięcy. To przynajmniej pięć razy krócej.

²⁷ Na podstawie: dane ARE „Statystyka elektroenergetyki polskiej 2011”, dane GUS w zakresie zużycia węgla.

Dodatkową korzyścią jest fakt, że podczas wytwarzania prądu turbina wiatrowa nie zanieczyszcza powietrza, a każda tona wyemitowanego do atmosfery CO₂, który towarzyszy produkcji energii z elektrowni węglowych to dodatkowe pieniądze obciążające budżet państwa i dodatkowe koszty związane z ochroną zdrowia.

Te wszystkie zalety energetyki wiatrowej nie są wiedzą tajemną. Dane przytoczone w tym artykule też nie zostały wcześniej w żaden sposób utajnione i wystarczy chcieć się nimi posłużyć. Odnawialne źródła energii to przyszłość energetyki. Im wcześniej Polska to dostrzeże i zacznie skręcać w kierunku OZE bardziej, niż tylko tyle, ile wymagają nasze międzynarodowe zobowiązania, tym szybciej zaczniemy czerpać z tego realne korzyści i tym te korzyści będą większe. Możemy oczywiście próbować zawracać kijem Wisłę i do końca upierać się przy kurczowym trzymaniu się niemalże tylko i wyłącznie węgla. Prawda jest jednak taka, że ten koniec i tak jest już bliski. Zasoby węgla się kurczą, polityka klimatyczna Europy (i świata) coraz bardziej idzie w kierunku ochrony środowiska naturalnego, a uzależnienie od Rosji czy innego kraju (jako dostawcy energii lub surowców energetycznych) nie jest dla nas ani dobre, ani opłacalne. Transformacja, jaka czeka polską energetykę jest nieuchronna. Czas nie tylko zdać sobie z tego sprawę, ale i wreszcie zacząć coś w tej sprawie robić. Te 6332 MW²⁸ mocy zainstalowanej w OZE (w tym 4117 MW w energetyce wiatrowej), to kropla w morzu w porównaniu do tego, na co nas stać

Abstrakt

Autor tekstu stawia tezę o konieczności przejścia polskiej gospodarki na odnawialne źródła energii i wskazuje, że wśród nich największym potencjałem na terenach Polski charakteryzują się źródła wiatrowe. Cieszą się one nie tylko sporym poparciem społecznym ale mają także niemały potencjał ekonomiczny. Autor wskazuje na zagrożenia dla systemu elektroenergetycznego płynące z

²⁸ Dane URE, stan na 30.06.2015 r.

dalszego opierania gospodarki na węglu oraz braku działań ze strony państwa w kontekście globalnej transformacji energetycznej.

Abstract

The author makes the proposition that major Polish industry should switch to renewable energy sources to the benefit of the economy. Wind farming holds the most potential in Poland with high public opinion and huge economic potential. The paper highlights vulnerabilities for Polish energy system stemming from continued reliance on fossil fuels and the coal industry in particular. The lack of Polish state activity in the context of global energy transformation is also presented as a similar vulnerability.

Odciać od energii. Historyczne i współczesne strategie ataków na infrastrukturę energetyczną

Wstęp

Wśród zasadniczych zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski, bałtyckich państw NATO oraz swobody mórz wskazuje się na prowadzone przez Pekin i Moskwę działania związane z rozwojem koncepcji A2/AD (anti-access/area-denial), nazywanej też strategią blokady dostępu. Ma ona na celu, w przypadku konfliktu zbrojnego, ograniczenie swobody ruchu przeciwnika na morzu i w powietrzu (w tym kontekście wojsk NATO oraz Stanów Zjednoczonych) oraz uczynienie prób uzyskania dostępu do danego regionu możliwie wysokimi.¹ Podczas gdy zwykle poszukiwana jest symetryczna odpowiedź militarna, skutecznym narzędziem asymetrycznym może być strategia „blokady dostępu do energii”. Bazuje ona na wykorzystaniu naturalnych słabości społeczeństw industrialnych, których sprawne funkcjonowanie bazuje na energii elektrycznej i transporcie i wysoce zmechanizowanym charakterze dzisiejszych sił wojskowych.

¹ Joint Chiefs of Staff of the United States, The national military strategy of the United States of America 2015 : the United States military's contribution to national security.

Infrastruktura energetyczna nie od dziś jest celem ataków.² Podobne działania miały już wpływ na wielkie konflikty ubiegłego wieku.³ Jednym z przykładów było starcie o ciągłość dostaw ropy naftowej prowadzone w latach czterdziestych XX wieku. Zarówno w przypadku działań niemieckich łodzi podwodnych na Atlantyku, jak i amerykańskich na morzach azjatyckich działalność sił podwodnych spowodowała znaczące perturbacje w sektorze energetycznym. Porównanie sposobów, w jakie oba państwa odpowiedziały na to wyzwanie wskazuje na znaczne różnice, wynikające w dużej mierze z położenia geograficznego oraz długości linii transportowych. Podczas gdy Stany Zjednoczone były w stanie odpowiedzieć na ataki niemieckich łodzi podwodnych transformacją logistyki na rzecz transportu drogą lądową, wyspiarska Japonia była pozbawiona takiej możliwości. Zasadne jest zatem pytanie, czy tego typu strategię, z podobnym powodzeniem, można również zastosować wobec państw współczesnych.

Systemy energetyczne mają rozproszony charakter i stosunkowo łatwo dostępne, a więc szczególnie narażone na atak. Chociaż obrona kluczowych elementów, takich jak elektrownie, kluczowe podstacje czy przepompownie, jest z pewnością pożądana, kompleksowa ochrona wszystkich komponentów systemu jest niewykonalna⁴. Działania ukierunkowane na skuteczne przerwanie jego działalności może skutecznie podkopać wysiłek wojenny przeciwników NATO w perspektywie średnio- i długoterminowej. Bezpieczeństwo ma bowiem charakter niepodzielny, a poszczególne jego części składowe wzajemnie się przenikają. Energetyka jest zatem jednym z najważniejszych elementów bezpieczeństwa ekonomicznego, wpływającym również między innymi na militarny aspekt bezpieczeństwa. Holistyczny charakter

² Krótkie omówienie działań militarnych przeciwko energetycznej infrastrukturze krytycznej jest dostępne w Farrell, Zeriffi, Dowlatabadi, „Energy Infrastructure and Security”.

³ Jensen, „The Importance of Energy in the First and Second World Wars”.

⁴ Amin, „Scanning the Technology Energy Infrastructure Defense Systems”, 867.

bezpieczeństwa powoduje, że odcięcie dostępu od energii negatywnie oddziaływać na inne ekonomiczne fundamenty bezpieczeństwa państwa⁵.

Stany Zjednoczone – skuteczna odpowiedź na zagrożenie

W początkowym okresie 2 Wojny Światowej, kiedy Stany Zjednoczone pozostawały formalnie neutralne, to głównie brytyjskie tankowce były celem nazistowskich łodzi podwodnych. Brytyjska flota handlowa na początku wojny liczyła w przybliżeniu 3000 dużych jednostek. Tankowce w liczbie około 450 tankowców, stanowiły ok 15%. Do ataku na Pearl Harbor zatopiono 117 alianckich tankowców o łącznej wyporności ok 936,8 tys. ton rejestrowych (GRT).

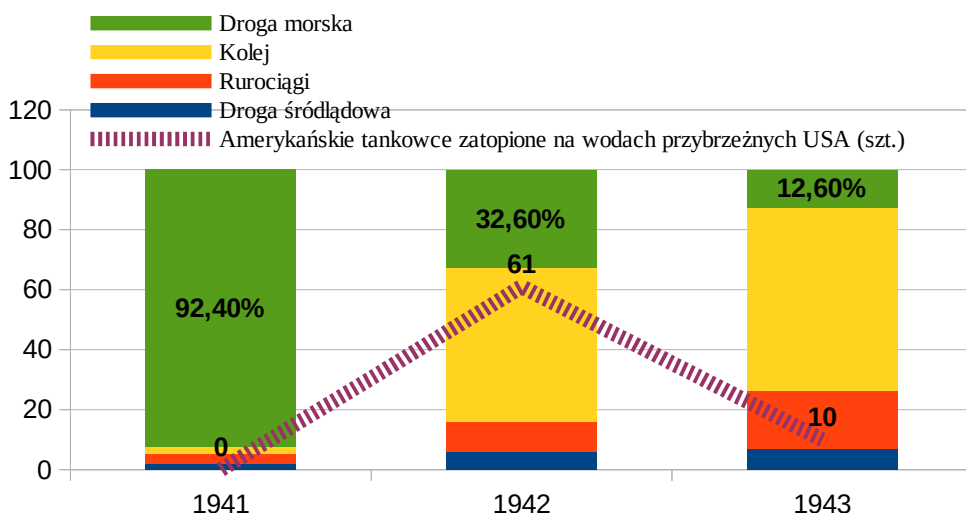
Sytuacja zmieniła się po przystąpieniu Japonii do wojny, kiedy naziści przeprowadzili operacje „Drumbeat” oraz „Neuland”, bezpośrednio u wybrzeży Stanów Zjednoczonych. Wyrządzone wtedy straty były tak duże, że amerykański historyk Michael Gannon nie wahał się przed nazwaniem tej operacji „drugim Pearl Harbor.” Między 11 stycznia i 28 lutego 1942 roku 74 statki zostały zaatakowane i wszystkie - oprócz jednego - zostały zatopione lub uszkodzone, bez strat po stronie nazistowskiej.⁶ W ciągu 1942 roku alianci stracili więcej tankowców niż przez cały okres poprzedzający tragiczny atak Japończyków. Przez pierwsze pięć miesięcy, od 1 stycznia do 1 czerwca 1942 roku Niemcy i Włosi zatopili 129 tankowców na Atlantyku, Karaibach w Zatoce Meksykańskiej, z czego 49 pływało pod banderą amerykańską, a dalsze 37 pod brytyjską.⁷ W pierwszej połowie roku Alianci stracili 90% z ogólnej liczby 142 tankowców zatopionych w tym roku na amerykańskich wodach.⁸

⁵ Księżopolski, *Bezpieczeństwo ekonomiczne*, 2011, 37–40.

⁶ The Big Inch and Little Big Inch pipelines : the most amazing government-industry cooperation ever achieved., 7.

⁷ Blair, *Hitler's U-boat war : the hunters*, 1939-1942, 942.

⁸ Blair, *Hitler's U-boat war : the hunters*, 1939-1942, 1210–17.



Wykres przedstawia dynamikę zmian w amerykańskim systemie przesyłowym ropy naftowej w latach 1941-1943, przygotowany na podstawie *Civilian war transport: a record of the control of domestic traffic operations, 1941-1946.*, 185 oraz *Blair, Hitler's U-boat war: the hunters, 1939-1942.*

Te wysokie straty w dostawach ropy wynikały z kilku powodów. Po pierwsze, dowództwo obrony wybrzeża nie dysponowało odpowiednią liczbą okrętów do utworzenia konwojów. Po drugie, będące w dyspozycji siły powietrzne nie były odpowiednio przeszkolone do poszukiwań łodzi podwodnych. Po trzecie, władze nie wyrażały zgody na zaciemnianie wybrzeża, przez co sylwetki tankowców były łatwo rozpoznawalne na tle rozświetlonego horyzontu. Wreszcie, Amerykanie zignorowali pochodzące od Brytyjczyków informacje wywiadowcze dot. zbliżających się okrętów podwodnych.

Ataki przyniosły zasadnicze zmiany w systemie przesyłowym Stanów Zjednoczonych. W połowie 1941 roku, ponad 90 procent ropy naftowej, która dotarła na Wschodnie Wybrzeże USA z pól naftowych Teksasu i Luizjany zostało przetransportowane tankowcami. Tym samym udział ropy transportowanej drogą lądową, śródlądową bądź rurociągami nie przekraczał 5%. Sytuacja zmieniła się znacząco w wyniku poniesionych przez Amerykanów

strat. Transport ropy tankowcami z Zatoki Meksykańskiej spadł dramatycznie w ciągu niespełna dwóch lat. Podczas gdy na wiosnę 1941 wyniósł 1,4 milionów baryłek dziennie (mbpd) w styczniu 1943 osiągnął 100 tys baryłek.⁹ W zamian nastąpił znaczący wzrost roli drogą lądową, czyli rurociągami i koleją. W zamian dynamicznie rozwinęły się przewozy transportem kolejowym – z poziomu ok. 5 tys. baryłek dziennie na wiosnę 1941 sięgnął 140 tys. baryłek w październiku 1941, następnie 800 tys. baryłek w połowie 1942 i ok. 1 mbpd w 1943. W tym samym czasie kładziono rurociągi i 15 sierpnia 1943 roku surowiec popłynął ropociągiem na Wschodnie Wybrzeże. Co ciekawe, plany rozbudowy lądowego systemu przesyłowego ropociągów powstawały już w 1941 roku, ale autoryzacja budowy nastąpiła dopiero w marcu 1942, pod wpływem niemieckich ataków.

Japonia – czy ten plan mógł się powieść?

Sytuacja Japonii przedstawiała się zgoła inaczej. Po ataku na Pearl Harbor stało się jasne, że celem będą położone w południowej Azji pola naftowe. To właśnie położone na Borneo pole naftowe Balikpapan ze swoją infrastrukturą wydobywczą i przetwórczą było jednym z powodów, dla których Japonia była gotowa wszcząć konflikt. Przyczyną był prawie całkowity brak własnych zasobów oraz nałożone przez Stany Zjednoczone w połowie 1941 roku embargo. Kompleks rafineryjny na Borneo został co prawda całkowicie zniszczony w wyniku sabotażu przez alianckich obrońców, ale nie zatrzymało to Japończyków na długo, bowiem szybko przywrócili wydobywanie. Produkcja ropy w południowej strefie w 1940 roku – przed japońską inwazją - wyniosła 65,1 milionów baryłek. W 1942 roku Japończykom udało się wydobyć 25,9 mln baryłek, a w 1943 49,6 mln baryłek, czyli ponad 3/4 produkcji z okresu

⁹ The Big Inch and Little Big Inch pipelines : the most amazing government-industry cooperation ever achieved, 9.

Aliantów. W efekcie tego odzyskali 80% utraconego w wyniku embarga importu z 1941 roku¹⁰.

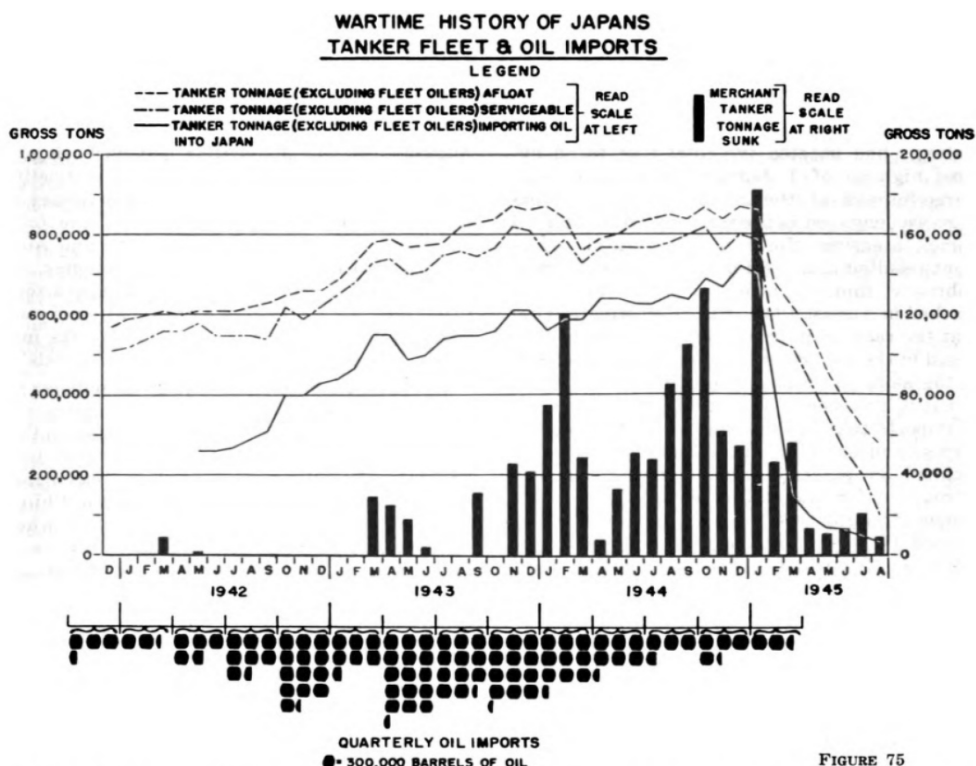


FIGURE 75

Dynamika strat i produkcji japońskiej floty tankowców oraz importu ropy, za „The War against Japanese transportation 1941-1945”, 103.

Początkowo dynamika strat floty transportowej na Pacyfiku miała się zgoła odwrotnie do sytuacji na Atlantyku. Japonia rozpoczęła wojnę z flotą tankowców wielkości 575 tys. ton, która w ciągu roku odnotowała wzrost o około 111 tys. ton. W wyniku tego pod koniec grudnia 1942 roku liczba ta wyniosła 686 tys. ton. W tym samym czasie straty łączne tankowców i przewozów towarowych wyniosły niemal niezauważalne 89 tys. ton¹¹. Mimo strat wynoszących 150 tys. ton we flocie handlowej w trakcie roku 1943, flota

¹⁰ Yergin, *The Prize: The Epic Quest for Oil, Money and Power*, 356.

¹¹ Blair, *Silent victory: the U.S. submarine war against Japan.*, 360.

przewożąca ropę odnotowała wzrost netto o 177 tys. ton do 863 tys. ton¹². Następny rok - 1944 – okazał się dość dotkliwy dla Japończyków, mimo, że suche liczby nie do końca to oddają. Japonia w tym roku zbudowała 204 tankowców wielkości 624 tys. ton, a zakończyła rok z flotą o rozmiarze 869 tys. ton. Sumarycznie stan pozostał praktycznie niezmienny w stosunku do roku poprzedniego¹³. Zmiany następowały w przemyśle stoczniowym, który, mimo zadawanych strat, wciąż zdolny był produkować nowe jednostki w wystarczającym tempie. W efekcie tego liczba zatapianych tankowców była równoważona przez nowo produkowane aż do sierpnia 1944. Odbyło się to kosztem pozostałej części floty japońskiej, gdyż odsetek tankowców wzrósł z 25% ogólnej produkcji stoczniowej w 1942 i 1943 do 37,5% w 1944. Drugim powodem, który pozwolił na utrzymanie wysokiego stanu floty transportu paliw płynnych, była masowa konwersja frachtowców¹⁴. Jednakże, liczba jednostek zdolnych do transportu ropy nie przekładała się w prosty sposób na wolumen importu do Kraju Kwitnącej Wiśni. Jak widać na załączonej infografice szczyt możliwości transportowych przypadł na drugi kwartał 1943 roku, kiedy import wyniósł ponad 1,5 miliona baryłek. Mimo, że od tego czasu tonaż jednostek transportujących ropę rósł, jej import spadał. Brak wystarczającej ochrony linii transportowych odbił się niezwykle skuteczną amerykańskich łodzi podwodnych w eliminowaniu japońskiej floty handlowej na przełomie 1944/45 i doprowadził do wstrzymania importu pod koniec pierwszego kwartału 1945. Uzależnienie od zewnętrznych źródeł niezmiennie stanowiło problem dla Tokio. Mimo początkowych sukcesów skutki niedostatków ropy były odczuwalne przez marynarkę wojenną Japonii już w trakcie bitwy o Midway w czerwcu 1942 a w pełni uwidoczniły się w bitwie w Zatoce Leyte w październiku 1944 roku, znacząco przyczyniając się do japońskiej porażki. Nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że im dłużej wojna trwała tym ciężiej było

¹² Ibid., 552.

¹³ Ibid., 816–17.

¹⁴ „The War against Japanese transportation 1941-1945”, 104.

Japonii. Brak paliwa nie pozwalał na szkolenie pilotów, co min. wpłynęło na utratę 273 samolotów (w porównaniu do 30 amerykańskich) w trakcie tzw. „wielkiego strzelania do indyków nad Marianami” w czerwcu 1944, czy w konsekwencji na pojawienie się kamikaze. W 1944 roku skrócono szkolenie pilotów do 30 godzin, a w 1945 roku zaprzestano treningu nawigacyjnego. Cywilna konsumpcja benzyny w 1944 wyniosła zaledwie 4% poziomu z 1940 roku. [sic] W akcie desperacji pod koniec wojny w Japonii podjęto szereg niecodziennych działań: napęd części okrętów przerobiono z powrotem na węglowy, powrócono do prób produkcji — wykorzystywanego również przez nazistów — paliwa syntetycznego; oraz rozpoczęto wytwórstwo paliwa z korzeni drzew, soi, kokosa czy orzechów ziemnych. Nie odmieniły one jednak losów wojny¹⁵.

Rosja – autarkiczny hegemon?

Rosja jest jednym z największych eksporterów nośników energii na świecie. Jest największym na świecie producentem ropy naftowej i drugim co do wielkości producentem gazu ziemnego. Produkuje również znaczne ilości węgla.¹⁶ W związku z tym jest zwykle analizowana w kontekście wykorzystania zasobów energetycznych jako narzędzia nacisku w polityce zagranicznej, elementu tzw. „wojny hybrydowej”, w szczególności w odniesieniu do krajów byłego bloku sowieckiego. Moskwa eksportuje prawie trzy-czwarte ropy i produktów ropopochodnych, a w 2014 roku ponad 70% rosyjskiego eksportu ropy i prawie 90% eksportu gazu ziemnego zostało skierowane na rynek europejski.¹⁷ Niemniej, fakt, o którym rzadko się wspomina to, że Rosja jest również znaczącym użytkownikiem surowców energetycznych. W 2013 roku

¹⁵ Yergin, *The Prize: The Epic Quest for Oil, Money and Power*, 358–262.

¹⁶ Energy Information Administration, „Russia - International - Analysis”.

¹⁷ Ibid.

była drugim konsumentem gazu na świecie oraz piątym ropy, węgla i elektryczności.¹⁸

Jak widać na załączonej mapie, Rosja charakteryzuje się znaczącymi nierównościami ekonomicznymi na swoim terenie, które odbijają się w praktycznie wszystkich znaczących wskaźnikach. W centralnej i zachodniej części kraju koncentruje się zarówno aktywność gospodarcza, jak i wydobywanie surowców energetycznych, konsumpcja energii oraz populacja. Według prognoz rosyjskich sytuacja nie ulegnie znaczącym zmianom w perspektywie najbliższych 25 lat.

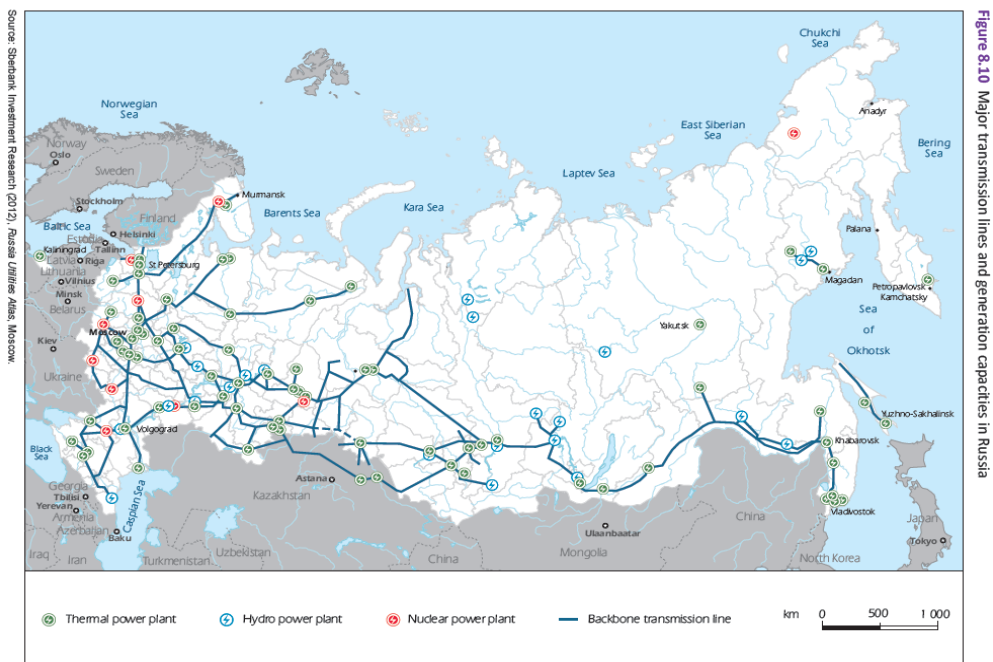
Położenie geograficzne powoduje, że w porównaniu do Europy Środkowej, klimat Rosji zwiększa koszty energii zużytej do oświetlenia i ogrzewania o 20 procent, a koszt budowy i utrzymanie funkcjonowania mieszkań i obiektów przemysłowych o 20-25 proc.¹⁹ W perspektywie 2040 roku sami Rosjanie przewidują wzrost zużycia prądu o 43 do 54%, przy czym większość popytu ma pochodzić z sektora wytwórczego, oraz transportu i komunikacji.²⁰ To w konsekwencji oznacza zwiększenie zależności od sprawnego działania systemu energetycznego.

¹⁸ Energy Information Administration, „International Energy Statistics”.

¹⁹ Arkhipov i in., Global and Russian Energy Outlook up to 2040, 119.

²⁰ Ibid, 125.

Miks energetyczny oraz produkcja elektryczności



Elektrownie oraz sieci elektroenergetyczne w Rosji, źródło: IEA Russia 2014, s. 200

Obecnie miks energetyczny Federacji Rosyjskiej jest oparty na źródłach kopalnych. W 2012 roku za produkcję energii w Rosji odpowiadały po ok. 40% ropa i gaz, węgiel 15%, atom 3,5%, a biopaliwa i elektrownie wodne 1,7%. Na przestrzeni dekady 2002-12 odnotowano ponad 27% wzrost produkcji energii²¹.

System elektroenergetyczny jest oparty na elektrowniach ciepłych, które stanowiły 68,1% całkowitej mocy zainstalowanej rosyjskiego systemu, następnie elektrownie wodne (20,3%), oraz jądrowe (11,5%). Około 7,6 GW nowych mocy wytwórczych instalacji zostało ukończonych w 2014 roku, co było najlepszym wynikiem od ponad dekady. Ponadto, w 2015 uruchomiono 4,85 GW. Jednocześnie rosyjski system elektroenergetyczny nie należy do

²¹ International Energy Agency i OECD, Energy policies beyond IEA countries. Russia 2014., 17; Energy Information Administration, „Russia - International – Analysis”.

przeciążonych. Od 1991 roku, maksymalne obciążenie w Rosji nie przekroczyło 160 GW, przy czym moc zainstalowana wynosi obecnie około 243,3 GW. Znaczna nadpodaż energii elektrycznej, pogarszające się perspektywy wzrostu gospodarczego, a w efekcie mniejszy wzrost zużycia energii elektrycznej, zmusi producentów energii elektrycznej w Rosji do znacznego ograniczenia programów inwestycyjnych w najbliższej przyszłości²².

W ferworze dyskusji o eksporcie rosyjskiego gazu do Europy łatwo przeoczyć zmiany, które zachodzą w samej Rosji. Obecnie większość elektrowni opalanych paliwami kopalnymi korzysta z gazu ziemnego (49,1%)²³. Tymczasem Rosjanie zmieniają swój miks energetyczny w kierunku rozbudowy energetyki atomowej, która w perspektywie 2030 ma wraz z elektrowniami wodnymi zapewniać połowę konsumowanej elektryczności. Jej udział ma rosnąć, osiągając 45-50% w 2050 oraz 70-80% do końca stulecia²⁴. Obecnie Rosja posiada 35 działających reaktorów w 10 elektrowniach, łącznie dających 26,2 GW zainstalowanej mocy²⁵. W najbliższych dekadach rosyjska infrastruktura atomowa będzie podlegać znacznym przemianom. Z jednej strony, do 2023 roku ma być wyłączonych dziewięć z nich o mocy 4,8 GW, a trzy kolejne, o mocy 3,6 GW do 2027 co oznacza to wyłączenie w najbliższej dekadzie prawie 1/3 zainstalowanych mocy. Z drugiej strony, opublikowana w 2015 roku przez Rosatom mapa drogowa przewiduje średnio uruchamianie jednego nowego reaktora każdego roku do 2025, a w latach 2028-35 dwóch jednostek rocznie²⁶. Ten proces zwiększy podatność Rosji na atak konwencjonalny w infrastrukturę energetyczną. Uszkodzenie elektrowni będzie miało bowiem nie tylko efekt natychmiastowego przerwania dostaw prądu, ale

²² PMR, „Renewables to cover less than 3% of power generation in Russia”.

²³ International Energy Agency i OECD, Energy policies beyond IEA countries. Russia. 2014., 17; Energy Information Administration, „Russia - International – Analysis”.

²⁴ World Nuclear Association, „Nuclear Power in Russia”.

²⁵ ROSATOM, „Power generation”.

²⁶ Ibid.

również przyniesie długoterminowe szkody uboczne w postaci znacznego skażenia pobliskich obszarów oraz symboliczne, związane z uderzeniem w symbol rosyjskiej myśli technicznej²⁷. Jak widać na zamieszczonej powyżej mapie, elektrownie atomowe są umiejscowione głównie w europejskiej części Rosji, co stwarza zarówno potencjał destrukcyjny, jak i stanowi zagrożenie dla blisko położonych państw sojuszu, wynikające z możliwego rozprzestrzenienia opadów radioaktywnych w przypadku uszkodzeń.

Sieci przesyłowe

Przesył zarówno elektryczności, jak i nośników energii wymaga infrastruktury przesyłowej. Długość sieci elektroenergetycznych w Rosji wynosi ponad 139 tysięcy kilometrów²⁸. Dla porównania w Polsce ich długość jest niespełna 10 razy krótsza i wynosi nieco ponad 14 tysięcy kilometrów. W przypadku infrastruktury gazowej jej długość w 2012 roku wynosiła 168 300 km, a Na potrzeby wewnętrzne gaz średnio przebywa odległość 2785 km²⁹. Zdolności magazynowania gazu wynoszą 78.9 miliardów metrów sześciennych w 26 magazynach. Trzy z nich przechowują powyżej 5 bcm, a kolejne sześć jest w budowie.³⁰

Infrastruktura przesyłowa ropy i produktów ropopochodnych wynosi ponad 71 tysięcy kilometrów. Rosja zajmuje drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych pod względem długości sieci rurociągów, ale rosyjskie rurociągi transportują więcej surowca i na dłuższych dystansach. Większość rurociągów

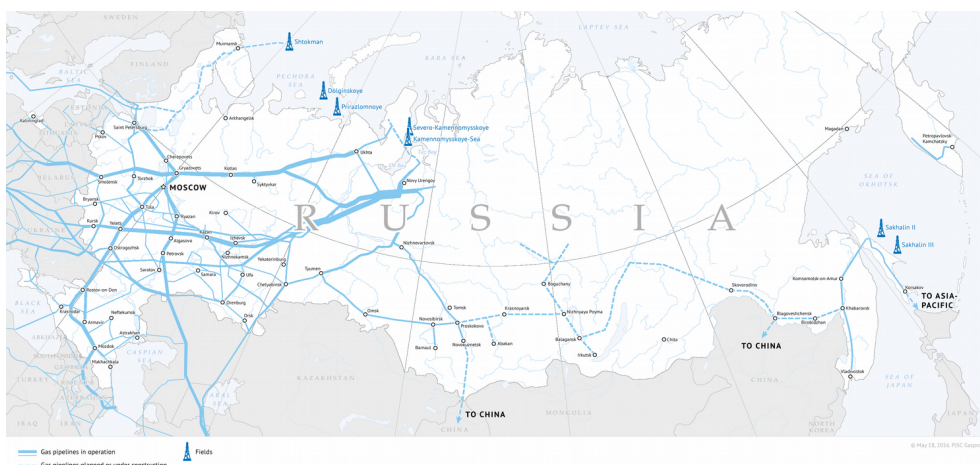
²⁷ Jako skutki hipotetycznego ostrzału artyleryjskiego reaktora o mocy 1000MW z haubicy kaliber 155 mm prognozuje się śmierć do 15 000 osób, ewakuację ludności z przestrzeni o wielkości 10 000 km kw., skażenie obszaru wielkości 100 000 km kw. oraz koszty finansowe rzędu 6000 miliardów euro. Dodatkowo, uszkodzenie basenu do przechowywania odpadów zwielokrotniłoby w/w szkody. Szwed, Energia jądrowa : mit i rzeczywistość : o zagrożeniach związanych z energią jądrową i jej perspektywach w przyszłości, 127–28.

²⁸ Federal Grid Company, „Federal Grid Company UES | About Company”.

²⁹ International Energy Agency i OECD, Energy policies beyond IEA countries. Russia 2014., 101, 151.

³⁰ Gazprom, „Underground Gas Storage Facilities”.

aktualnie biegnie z zachodniej Syberii poprzez region wydobywczy Wołgi do centralnej części Rosji³¹. Co ciekawe, w ogólnodostępnych źródłach są jedynie szczątkowe informacje o wielkości systemu gromadzenia ropy, kluczowym z punktu widzenia potencjalnego konfliktu.



Sieci przesyłowe gazu ziemnego w Rosji, źródło: Gazprom; <http://www.gazprom.com/f/posts/15/301731/transportation-map-2016-05-en.jpg>

Przetwórstwo ropy

Analitycy rosyjscy wskazują, że aby zaspokoić potrzeby krajowe zarówno struktura, jak i stan rafinerii w Rosji wymagają modernizacji. Rozbudowa mocy przerobowych ma zwiększyć uzysk lekkich produktów naftowych oraz poprawić jakość paliw. Niemniej, w krótkim terminie (do 2020 roku) spodziewają się oni spadku mocy przerobowych, w związku z nadwyżką produktów naftowych na rynku europejskim, wynikających z nadpodaży produktu na rynkach globalnych oraz jednoczesnego spadającego popytu.³²

Infrastruktura przetwórstwa i przesyłu ropy jest w przeważającej większości umieszczona w głębi terytorium Rosji. Największa pod względem możliwości przerobowych rafineria jest położona w Omsku (21,4 Mt), z

³¹ Blinnikov, A geography of Russia and its neighbors, 265.

³² Arkhipov i in., Global and Russian Energy Outlook up to 2040, 136.

którego jest dużo bliżej do kazachskiej Astany (nieco ponad 440 km), niż do Moskwy (ponad 2230 km). Druga, o zbliżonych możliwościach przerobowych, jest położona w Kiriszy (21,2 Mt), mieście w obwodzie leningradzkim, 115 kilometrów na południowy wschód od Petersburga. Kolejne trzy znajdują się w położonym ok 200 km na wschód od Moskwy w miastach trójkąta Riazań (18 Mt), Niżny Nowogród (17,5 Mt), Jarosław (15,2 Mt).³³

Wydobycie nośników energetycznych

Problemem sektora paliwowo-energetycznego Rosji jest nadmierna koncentracja produkcji w obszarze Ural-Wołga.³⁴ Na rejon ten przypadło 71% całkowitego wydobycia w roku 2010.³⁵ Mimo, że produkcja nośników energii w przyszłości będzie rosła, udział regionu Ural-Wołga ma się zmniejszyć do 61% w perspektywie 2040 roku. Spadek ten ma być skutkiem przyspieszenia wzrostu wydobycia we wschodniej części kraju o 57 do 81%.³⁶ Pola naftowe i gazowe położone w Zachodniej Syberii wytwarzają 69% całej ropy naftowej i 91% wszystkich gazu ziemnego. Węgiel produkowany jest głównie w Kuźnieckim Zagłębiu Węglowym, położonym w obwodach kemerowskim i nowosybirskim, w centrum Syberii (47%).³⁷

³³ International Energy Agency i OECD, Energy policies beyond IEA countries. Russia 2014., 153. Dla porównania w Polsce PKN ORLEN SA przerabia 17 mln ton surowca w Płocku a Grupa LOTOS SA 10 mln ton w rafinerii w Gdańsku. Źródło: Nafta Polska, <http://www.nafta-polska.pl/przemys%C5%82-naftowy/przetw%C3%B3rstwo-ropy/> (dostęp 07-09-2016).

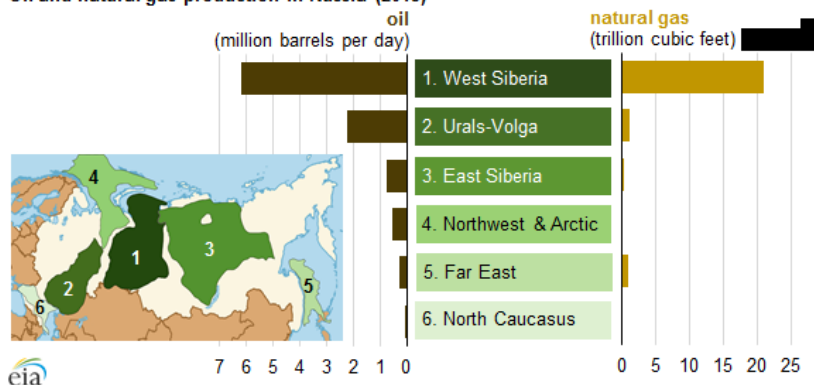
³⁴ Obszar zaznaczony na powyższej mapie jako Zachodnia Syberia w cytowanej rosyjskiej publikacji "Global and Russian Energy Outlook up to 2040" jest przyporządkowany do obszaru Ural-Wołga. Oba obszary zajmują dwa czołowe miejsca na liście przygotowanej przez Energy Information Administration.

³⁵ Arkhipov i in., Global and Russian Energy Outlook up to 2040, 129.

³⁶ Ibid, 129.

³⁷ Blinnikov, A geography of Russia and its neighbors, 263.

Oil and natural gas production in Russia (2013)



Energy Information Administration, „Russia looks beyond West Siberia for future oil and natural gas growth”.

Podsumowanie

Powyższa analiza jasno wskazuje na koncentrację aktywności gospodarczej, a co za tym idzie i infrastruktury energetycznej w zachodniej części kraju, między Białorusią a Uralem. To tam znajduje się większość elektrowni atomowych oraz największe rafinerie. Największe wydobywanie odnotowuje się na wschód od tego regionu, na terenach ciągnących się od dalekiej północy aż do granicy z Kazachstanem.

Chiny – zależna potęga?

Mimo swojego kontynentalnego charakteru Chiny mają wyspową naturę, wynikającą z niedostatku połączeń lądowych z resztą kontynentu i oparcia gospodarki o transport morską. Wynika to z faktu, że znacząca większość przewozów towarów i surowców jest dokonywana w ruchu morskim. Transport lądowy podlega znacznym ograniczeniom a tereny graniczne są zdominowane przez stepy, góry i dżungle. Dodatkowo Pekin nęka spory graniczne z sąsiadami, które mogą opóźnić lub wręcz zapobiec rozwojowi infrastruktury energetycznej w pobliżu granic. Jednocześnie Chiny to największy na świecie konsument energii, opierający się głównie na węglu, służącym do wytwarzania

energii elektrycznej oraz ropy dla celów transportowych. Nośniki te nie są substytutami, a każdy z nich ma swoje słabe strony.

CHINA AS AN ISLAND



Chiny jako wyspa, źródło: <https://www.stratfor.com/analysis/geopolitics-china-great-power-enclosed> [dostęp:23-08-2016]

Od 1980 roku Chiny są największym na świecie producentem i konsumentem węgla, który w 2012 roku odpowiadał za 66% zapotrzebowania na energię pierwotną. Przez większość dysponowały samowystarczalnością w tym obszarze i dopiero w 2009 roku Pekin zmienił status z eksportera na importera czarnego złota³⁸. Od tego czasu uzależnienie od dostaw węgla z zagranicy rośnie. W ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2016 roku krajowa produkcja węgla spadła o 9,7% rok do roku a import węgla wzrósł o 8,2%³⁹. Co może wydawać się zaskakujące, nie tylko import z zagranicy jest zależny od

³⁸ Energy Information Administration, „China - International - Analysis”

³⁹ Buckley, „Read More → IEEFA Asia: In Sign of Continuing Shift, China Coal Production Down 9.7% in First Half of 2016”.

wody. Również śródlądowy transport węgla jest coraz częściej stosowany w związku z niewydolnością kolejowego systemu transportowego⁴⁰.

Zasadnicze podobieństwo, jakie łączy przedwojenną imperialną Japonię oraz współczesne Chiny to silne uzależnienie od zagranicznych dostaw ropy, które muszą pokonywać duże odległości drogą morską. Oznacza to, że ChRL jest podatna na operację skierowaną przeciwko logistyce paliw, która zmniejszy lub wyeliminuje zdolność armii chińskiej do projekcji siły militarnej. Chiny stały się największym światowym importerem netto ropy w 2013 roku, wyprzedzając Stany Zjednoczone. Średni całkowity import netto ropy naftowej w tym kraju osiągnął 6,1 mbpd w 2014. Miały na to wpływ dwa główne czynniki: znaczący wzrost amerykańskiej produkcji ropy z łupków oraz szybki wzrost chińskiego popytu. Potwierdzone chińskie rezerwy ropy naftowej wynoszą 24,6 mld baryłek, największe w regionie Azji i Pacyfiku, z wyjątkiem Rosji. Wydobycie i przetwórstwo ropy w Chinach plasuje je na czwartym miejscu na świecie. Mimo wzrostu o 50% w ciągu ostatnich dwóch dekad zasoby te obsługują obecnie jedynie rynek krajowy. W efekcie tego Chiny pozostają zależne od importu z innych części świata. W 2014 roku głównymi kierunkami importowymi były Bliski Wschód (52%), Afryka (22%), obie Ameryki (11%), Rosja i byłego Związku Radzieckiego (13%).⁴¹ Chiny są zatem podatne na zablokowanie kluczowych światowych cieśnin, nie tylko Malakki, ale również Hormuz, Bab-el-Mandeb czy Kanału Panamskiego.

Zdając sobie sprawę z tych podatności, Chiny podejmują próby zmniejszania zależności od drogi morskiej. Jednym z nich jest obejście kluczowej cieśniny Malakka poprzez budowę rurociągu prowadzącego przez Birmę. Drugi to budowa strategicznych rezerw ropy naftowej (Strategic Petroleum Reserves). Chiny planują osiągnąć poziom zapasów na 90 dni, na poziomie przyjętym przez OECD. Gdy SPR były projektowane w 2003 roku

⁴⁰ Tu i Johnson-Reiser, „Understanding China's Rising Coal Imports, 2012”, 5–6.

⁴¹ Energy Information Administration, „China - International – Analysis”.

ich wielkość została ustalona na 500 mln baryłek do 2020 roku⁴². Trzeci sposób to rozwijanie połączeń lądowych z Rosją i państwami Azji Środkowej. W 2015 roku Rosja stała się drugim co do wielkości eksporterem ropy naftowej w Chinach, dostarczając 42.43 mln ton ropy i produktów naftowych, ustępując jedynie do Arabii Saudyjskiej, które eksportowała 50.55 mln ton. W niektórych miesiącach Rosja wyprzedziła nawet swego bliskowschodniego konkurenta. Stało się tak poprzez ciągły wzrost wolumenu eksportu ze złóż wschodniosyberyjskich. Chińskie firmy są obecnie największymi odbiorcami terminala w zatoce Koźmino, stanowiącego uzupełnienie rurociągu Eastern Siberia–Pacific Ocean (ESPO).⁴³

Konkluzje

Wskazane wyżej przykłady można połączyć w dwie pary. Z jednej strony mamy państwa azjatyckie – Japonię i Chiny. Oba charakteryzują się zależnością od dostaw ropy drogą morską oraz cechami wyspowymi. Pekin w znacznie wyższym niż przedwojenna Japonia stopniu zaspokaja swoje potrzeby produkcją własną. Jednocześnie, w liczbach bezwzględnych, importuje nieporównanie większe ilości. Co więcej, dostawy te przebywają daleko dłuższą drogę z Bliskiego Wschodu (lub Australii w przypadku węgla) niż japońskie z regionu Morza Południowo-Chińskiego, zatem są one dużo trudniejsze do ochrony. Chińska marynarka nie ma wystarczających zdolności, aby chronić trasy dostaw energii od źródeł do miejsc do celowych.

Po drugiej stronie znajdują się Rosja i Stany Zjednoczone. Łączą je samowystarczalność w zakresie produkcji ropy⁴⁴ oraz rozległość geograficzna. Jak pokazują przekształcenia amerykańskiej infrastruktury przesyłowej w

⁴² Michal Meidan, Amrita Sen, i Robert Campbell, „China: the «new normal»”, 9.

⁴³ James Henderson i Tatiana Mitrova, „Energy Relations between Russia and China : Playing Chess with the Dragon”, 2016, p. 6, 24, 34.

⁴⁴ Oczywiście, twierdzenie to dotyczy sytuacji Stanów Zjednoczonych w okresie 2 Wojny Światowej.

odpowiedzi na niemieckie działania podwodne, przestrzeń geograficzna stanowi rodzaj obrony. W Ameryce Północnej możliwe było uruchomienie przesyłu drogą lądową, której naziści, przy ówczesnym stanie technologii militarnej, nie byli w stanie zaatakować. Japończycy na ponoszone straty odpowiedzieli zwiększoną produkcją floty transportowej. Tak jak sposób odpowiedzi był różny, tak i skuteczność. Podczas gdy import japoński drogą morską w konsekwencji działań amerykańskich spadł praktycznie do zera, transport amerykański nie został przerwany, a jedynie zmienił swój charakter. Niemożność skutecznego dostarczenia odpowiedniej ilości ropy do gospodarki, społeczeństwa oraz armii japońskiej skutecznie podkopała wysiłek maszyny wojennej Państwa Kwitnącej Wiśni w końcowym okresie wojny.

Jak zatem mogłaby wyglądać potencjalna strategia „pozbawienia dostępu do energii”? Będzie się ona składała się z kilku elementów, które mogą być realizowane w kolejności, bądź niezależnie od siebie.

Po pierwsze utrudnienie (bądź kompletne powstrzymanie) projekcji siły poprzez uniemożliwienie uzupełniania krytycznych zasobów przez siły wojskowe. Siły zbrojne Chin i Rosji należą do największych na świecie⁴⁵, co również oznacza, że są ogromnymi konsumentami energii, w szczególności paliw płynnych. Celami tej fazy będą wojskowe elementy infrastruktury energetycznej, takie jak zbiorniki magazynowe oraz sieć dystrybucyjno-transportowa (pompy, cysterny, rurociągi). Taka strategia powinna być ukierunkowana na siły powietrzne, których aktywność wymaga ogromnych ilości paliw do silników odrzutowych.⁴⁶ Pozbawione ochrony ze strony sił powietrznych dzisiejsze armie i marynarki będą wrażliwe na atak.

⁴⁵ Hackett, *The Military Balance* 2014, 26–27.

⁴⁶ Na przykład wśród amerykańskich rodzajów sił wojskowych Siły Powietrzne są największymi konsumentami energii operacyjnej, odpowiadając za około 53% konsumpcji. Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych zużywają niemal 80% całkowitej konsumpcji energii rządu amerykańskiego. Energy Information Administration, „Defense Department energy use falls to lowest level since at least 1975”.

Po drugie zakłócenie funkcjonowania cywilnej infrastruktury energetycznej – zdolności transportowych i przetwórczych ropy naftowej. Ma to na celu uniemożliwienie sięgnięcia przez siły wojskowe po zasoby cywilne. Takie działania będą obejmować uniemożliwienie transportu bądź rozładunku nośników energetycznych. Celami mogą być kluczowe mosty (które, jeśli zostaną skutecznie uszkodzone, będą również blokować drogi wodne), tunele kolejowe, porty czy zaminowanie systemu rzeczno-jeziornego. W tym obszarze wyjątkowo atrakcyjnymi obiektami będzie infrastruktura przesyłu i przerobu ropy naftowej, bowiem jej produkty są niezbędne zarówno do funkcjonowania zmechanizowanego sprzętu wojskowego, jak i cywilnego transportu. Uszkodzenie mocy wytwórczych prądu przyniesie dwojaki efekt. W krótkim okresie podkopie morale społeczeństw, zaś w długim zdolności produkcyjne, niezbędne do odtwarzania zdolności bojowych. W efekcie zostanie wykorzystany efekt synergii między zniszczeniem sieci transportowych, przesyłowych oraz konkurencji pomiędzy sektorem cywilnym i militarnym o ropę oraz prąd.

Po trzecie konieczne będą działania mające na celu przerwanie dostaw nośników energii z zewnątrz. W odróżnieniu od II Wojny Światowej niekoniecznie muszą one obejmować fizyczne zniszczenie dostaw. Wśród dostępnych narzędzi znajdują się nacisk dyplomatyczny na przerwanie relacji handlowych, bądź przechwytywanie i abordaż wybranych statków. Ze względu na samowystarczalność energetyczną Rosji ten filar strategii będzie mógł być wdrożony tylko w stosunku do Chin.

Efekty takiej strategii będą zarówno krótko- jak i długoterminowe. W krótkim okresie przerwanie ciągłości sieci energetycznych zmusi siły wojskowe do sięgnięcia po zapasy, które będą musiały zostać uzupełnione. Może to być nie tylko utrudnione (bądź niemożliwe) ale też odbędzie się kosztem codziennej aktywności gospodarczej. W dłuższym okresie trudności w dostawach prądu

wpłyną na działalność transportu kolejowego oraz przesył i przetwórstwo ropy. Z drugiej strony, przerwy w dostawach ropy dotkną transport, który nie jest oparty na elektryczności – czyli transport kołowy oraz niezelektryfikowane linie kolejowe. Trudności transportowe z pewnością odbiją się na przemyśle oraz rolnictwie co osłabi gospodarkę.

Czynnikiem, który może pokrzyżować plany takiej operacji jest uwarunkowana kulturowo gotowość do obniżenia konsumpcji cywilnej, którą reprezentują oba społeczeństwa. Z perspektywy historycznej społeczeństwa japońskie⁴⁷ i rosyjskie są znane ze swoich ekstremalnych wyrzeczeń w trakcie 2 Wojny Światowej. W trakcie wojny szczyt wydatków ZSRR na cele militarne przypadł na rok 1942, kiedy pochłonęły one 61% produktu krajowego brutto.⁴⁸ W przypadku Japonii w roku 1944 produkcja na cele militarne wyniosła 171% produkcji z połowy lat trzydziestych, ale konsumpcja cywilna została ograniczona do 50%.⁴⁹ W tym samym roku wydatki na cele wojskowe wyniosły 87% wszystkich wydatków rządowych oraz 76% PKB.⁵⁰ To zaś pozostawia otwartym pytanie czy współczesne społeczeństwa różnią się od tych z czasów wojny i jak długo (i czy w ogóle) byłyby w stanie funkcjonować bez nieograniczonego dostępu do energii, której konsumpcja zostałaby przesunięta na rzecz działań militarnych.

Z drugiej strony, obaj przypuszczalni adwersarze państw NATO znacznie się różnią. Po pierwsze Rosja dysponuje szerszą głębią strategiczną niż Chiny. Pojęcie to ma charakter relatywny, a jej percepcja się ma związek z procesem rozwoju pocisków rakietowych. W trakcie 2 Wojny Światowej hitlerowskie

⁴⁷ Oczywiście, nie należy stawiać znaku równości między społeczeństwami Japonii i Chin, niemniej przywiązanie do idei poświęcenia jednostki dla dobra społeczeństwa jest cechą wspólną obu tych kultur.

⁴⁸ Harrison, *The economics of World War II Six great powers in international comparison*, 287.

⁴⁹ *Ibid.*, 229.

⁵⁰ *Ibid.*, 257.

próby przerwania dostaw paliw spotkały się z amerykańską odpowiedzią w postaci transformacji linii logistycznych i przeniesieniem transportu na nieosiągalny wówczas ląd. Dziś takie rozwiązanie niewiele by zmieniło, gdyż większość infrastruktury pozostaje w zasięgu pocisków manewrujących, których zasięg sięga 2000 kilometrów. Ze względu na swój nieruchomy charakter infrastruktura energetyczna jest doskonałym celem dla broni rakietowej, przeznaczonej w szczególności do destrukcji celów stacjonarnych o znanych w chwili odpalenia koordynatach. Do tego typu konstrukcji należą rurociągi, elektrownie czy instalacje przetwórstwa ropy i gazu. Jednocześnie zakładana skuteczność systemów obrony przeciwrakietowej wynosi co najwyżej 50%.⁵¹ Choć Federacja Rosyjska jest jedynym praktycznie krajem na świecie, który korzysta z osłony płynącej z wielkości terytorium, to i ono nie zapewnia jej całkowitej ochrony. Druga różnica również wynika z geografii, a odnosi się do zakresu temperatur. Zabezpieczanie potrzeb bytowych na terytorium Rosji wymaga ok. 20 – 25% energii więcej niż w Europie Środkowej. Zwiększona energochłonność ma swoje źródło nie tylko w niewydajnej gospodarce, ale także warunkach klimatycznych. Położenie Rosji stanowi więc zarówno jej zaletę, jak i słabość gdyż funkcjonowanie społeczeństwa wymaga większych nakładów energii. Trzecia zasadnicza kwestia odnosi się do zależności od zewnętrznych dostawców nośników energii. Chiny, mimo iż należą do największych na świecie producentów ropy, to jej nie eksportują, bowiem produkcja wewnętrzna nie zaspokaja nawet popytu krajowego. W związku z tym są one bardziej wrażliwe na strategię „odcięcia od energii” niż Rosja.

Wreszcie, nie sposób wspomnieć o skutkach takiej strategii w wymiarze ekologicznym. Uderzenie w wiele elementów infrastruktury energetycznej będzie się wiązało ze znacznym zanieczyszczeniem środowiska. Dotyczy to zarówno transportu nośników energii – np. zniszczenie tankowca, gazowca lub

⁵¹ Wilkening, „A Simple Model for Calculating Ballistic Missile Defense Effectiveness”, 185.

przerwanie ciągłości rurociągów – ale również miejsc ich przetwarzania, takich jak elektrownie atomowe czy konwencjonalne, bądź rafinerie. W ogólnym rozrachunku może się więc okazać, że zniszczenie bądź uszkodzenie takiego obiektu nie tylko pozbawi w dłuższym okresie możliwości zajęcia pobliskich terenów, ale również może przynieść tragiczne skutki innym pobliskim społecznościom.⁵²

Zapewnienie odpowiedniej dostępności nośników energii oraz infrastruktury przetwórczej jest jednym z kluczowych zadań na czas konfliktu zbrojnego. Systemy energetyczne mogą być celem samym w sobie, ale również środkiem pośrednim w ataku na ludność i/lub inną infrastrukturę.⁵³ Podsumowując, jak każda aktywność militarna, tak i strategia „odcięcia od energii” niesie za sobą szanse, jak i zagrożenia. Ze względu na bliskość geograficzną Rosji, jej zastosowanie może przynieść Polsce także niepożądane skutki uboczne. Z tego względu należy rozważyć wszystkie możliwe scenariusze jej rozwinięcia.

Abstrakt

Strategia przerwania dostaw energii jest stosowana od dziesięcioleci. Autor w swoim tekście analizuje dwa historyczne przykłady ataków na linie logistyczne paliw płynnych oraz porównuje sposób, w jaki zaatakowane państwa odpowiedziały na zagrożenie. Następnie dokonuje analizy, jak taki atak wpłynąłby na dwa współczesne państwa, które są wskazywane jako te, które najbardziej kwestionują współczesny porządek międzynarodowy – czyli Chiny i Rosję. Konkluduje, że co prawda z dwóch w/w Państwo Środka

⁵² Najlepszym przykładem jest planowana przez Federację Rosyjską Bałtycka Elektrownia Atomowa, której uszkodzenie z pewnością odbiłoby się na Polsce oraz krajach nadbałtyckich.

⁵³ Np. kominy elektrowni są doskonałymi miejscami do rozprzestrzenienia broni biologicznej i/lub chemicznej, impuls elektromagnetyczny może uszkodzić sieci telekomunikacyjne a przerwanie dostaw prądu uniemożliwi przepompowywanie ropy rurociągami. Amin, „Scanning the Technology Energy Infrastructure Defense Systems”, 866.

charakteryzuje się większą wrażliwością na tego typu strategię, ale żadne współczesne społeczeństwo nie jest w pełni zabezpieczone przed tego typu atakiem.

Abstract

A strategy of energy denial has been use for decades. In this paper the author makes comparative analysis of how two major countries Russia and China responded to attacks on their oil and gas infrastructure. The paper goes on to describe how such hostile acts influence these two vocal critics of modern world order. The conclusion is that China is more susceptible to an energy denial strategy, but in reality no modern country is absolutely safe for such attacks.

Bibliografia

Amin, Massoud. „Scanning the Technology Energy Infrastructure Defense Systems”. *Proceedings Of The IEEE* 93, nr 5 (2005).
doi:10.1109/JPROC.2005.847257.

Arkhipov, Yu. N. A., V. Galkin, A. A. Galkina, V. I. Gimadi, D. A. Grushevenko, E. V. Grushevenko, L. Gutnik, i in., *Global and Russian Energy Outlook up to 2040*. The Energy Research Institute of the Russian Academy of Sciences, The Analytical Center for the Government of the Russian Federation, 2014.

Blair, Clay. *Hitler's U-boat war : the hunters, 1939-1942*. New York : Modern Library, 2000.

———. *Silent victory: the U.S. submarine war against Japan*. New York: Lippincott, 1975.

Blinnikov, Mikhail S. *A geography of Russia and its neighbors*. New York: Guilford Press, 2011.

Buckley, Tim. „Read More → IEEFA Asia: In Sign of Continuing Shift, China Coal Production Down 9.7% in First Half of 2016”, 2016. <http://ieefa.org/?p=14006>.

Civilian war transport : a record of the control of domestic traffic operations, 1941-1946. Washington: U.S. Government Printing Office, 1948.

Energy Information Administration. „China - International - Analysis”.
Udostępniono 24 sierpień 2016.
<http://www.eia.gov/beta/international/analysis.cfm?iso=CHN>.

———. „Defense Department energy use falls to lowest level since at least 1975”. *Today in Energy*. Udostępniono 29 wrzesień 2015.
<http://www.eia.gov/todayinenergy/detail.cfm?id=19871>.

———. „International Energy Statistics”. Udostępniono 1 wrzesień 2016.
<https://www.eia.gov/beta/international/rankings/>.

———. „Russia - International - Analysis”, 2016.
<https://www.eia.gov/beta/international/analysis.cfm?iso=RUS>.

———. „Russia looks beyond West Siberia for future oil and natural gas growth”. *Today in Energy*, 2014.
<https://www.eia.gov/todayinenergy/detail.cfm?id=18051>.

Farrell, Alexander E, Hisham Zerriffi, i Hadi Dowlatabadi. „Energy Infrastructure and Security”. *Annu. Rev. Environ. Resour* 29 (2004): 421–69. doi:10.1146/annurev.energy.29.062403.102238.

Federal Grid Company. „Federal Grid Company UES | About Company”, 2016.
http://www.fsk-ees.ru/eng/company/about_company/.

Gazprom. „Underground Gas Storage Facilities”. 2016, b.d.
<http://www.gazprom.com/about/production/underground-storage/>.

Hackett, James. *The Military Balance 2014*. International Institute for Strategic Studies, 2014.

- Henderson, James, and Tatiana Mitrova, *Energy Relations between Russia and China: Playing Chess with the Dragon* (Oxford: Oxford Institute for Energy Studies, 2016).
- Harrison, Mark, red. *The economics of World War II Six great powers in international comparison*, 2005.
- International Energy Agency, i OECD. *Energy policies beyond IEA countries. Russia 2014*. Paris: IEA, 2014.
- Jensen, W G. „The Importance of Energy in the First and Second World Wars”. *The Historical Journal* 11, nr 3 (1968): 538–54.
doi:10.1017/S0018246X00001680.
- Joint Chiefs of Staff of the United States. *The national military strategy of the United States of America 2015 : the United States military's contribution to national security*. Washington: Joint Chiefs of Staff, 2015.
- Książkowski, Krzysztof M. *Bezpieczeństwo ekonomiczne*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa, 2011.
- Michał Meidan, Amrita Sen, i Robert Campbell. „China: the «new normal»”. Oxford Energy Comment, 2015.
<https://www.oxfordenergy.org/wpcms/wp-content/uploads/2015/02/China-the-new-normal.pdf>.
- PMR. „Renewables to cover less than 3% of power generation in Russia”, 2016. <http://www.ceeconstruction.com/analysis/1228/renewables-to-cover-less-than-3-of-power-generation-in-russia>.
- ROSATOM. „Power generation”, 2016.
http://archive.rosatom.ru/en/areas_of_activity/nuclear_power_division/power_generation/.
- Szwed, D, red. *Energia jądrowa : mit i rzeczywistość : o zagrożeniach związanych z energią jądrową i jej perspektywach w przyszłości*. Warszawa: Fund. im. Heinricha Bölla, 2006.
https://www.boell.de/sites/default/files/assets/boell.de/images/download_de/oekologie/mity_energia_jadrowa_polnisch.pdf.

The Big Inch and Little Big Inch pipelines : the most amazing government-industry cooperation ever achieved. Houston: Texas Eastern Transmission Corp., 2000.

„The War against Japanese transportation 1941-1945”. United States Strategic Bombing Survey (Series) (Pacific war), no. 54. Washington: U.S. Government Printing Office, 1947.

Tu, KJ, i S Johnson-Reiser. „Understanding China’s Rising Coal Imports February 16, 2012”. *carnegieendowment.org*. Policy Outlook, 2012. http://carnegieendowment.org/files/china_coal.pdf.

Wilkening, Dean A. „A Simple Model for Calculating Ballistic Missile Defense Effectiveness”. *Science & Global Security* 8, nr 2 (1999): 183–215.

World Nuclear Association. „Nuclear Power in Russia”, 2016. <http://www.world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-o-s/russia-nuclear-power.aspx>.

Yergin, Daniel. *The Prize: The Epic Quest for Oil, Money and Power*. New York: Simon & Schuster, 1991.

Postrzeganie zagadnień bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej na szczeblu lokalnym na podstawie kampanii wyborczej przed wyborami samorządowymi w Polsce w 2014 roku

Wstęp

Celem artykułu jest zaprezentowanie postrzegania zagadnień bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej na szczeblu lokalnym poprzez pryzmat samorządowej kampanii wyborczej w 2014 roku. Badanie samorządowej kampanii wyborczej pod kątem obecności treści dotyczących bezpieczeństwa energetycznego oraz polityki klimatycznej w programach wyborczych zostało wykonane na potrzeby raportu pt. „Zagadnienia polityki klimatyczno-energetycznej w kampaniach wyborczych w wyborach samorządowych 2014” przygotowanego w ramach programu Bezpieczeństwo Energetyczne i Polityka Klimatyczna (BEPK) realizowanego przez Ośrodek Analiz Politologicznych Uniwersytetu Warszawskiego¹. Badanie kampanii samorządowej było jednym z czterech badań przeprowadzonych w ramach projektu BEPK, co pozwoliło na uzyskanie pełnego obrazu postrzegania kluczowych dla bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej problemów na scenie politycznej w latach 2014-2015². Badanie przeprowadzone przed wyborami samorządowymi pozwoliło na otrzymanie

¹ P. Bytner, K. Książkowski, O. Annusewicz, „Zagadnienia polityki klimatyczno-energetycznej w kampaniach wyborczych w wyborach samorządowych 2014”, Warszawa 2014 w: K. Książkowski (red.), *Polityka klimatyczno-energetyczna Polski w latach 2014-2015*, Warszawa 2015, s. 288-297.

obrazu głównej osi zainteresowań środowisk lokalnych w zakresie analizowanej tematyki oraz punktów, które najbardziej interesowały poszczególne społeczności. Jak zwraca uwagę Leszek Gilejko, społeczności lokalne posiadają możliwości socjotwórcze nie tylko w zakresie więzi międzyludzkich, ale przede wszystkim przyjaznego klimatu społecznego oraz instytucjonalnych podstaw społeczeństwa obywatelskiego³, co przekłada się na postrzeganie problemów strategicznych na poziomie centralnym. Z punktu widzenia problemów bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej, poznanie postaw lokalnych wobec kluczowych kwestii może odegrać istotną rolę w kształtowaniu polityki państwa i długoterminowych strategii. Argumentem za niniejszą tezą jest jedna z najważniejszych przyczyn wzrostu znaczenia lokalizmu i społeczności lokalnych, a mianowicie postrzeganie terytorium jako strategicznego czynnika rozwoju. Dlatego też, jednym z istotnych elementów podejmowania decyzji jest między innymi lokalna kultura przedsiębiorczości, zasoby, czy też otwartość na innowacje⁴. To właśnie ten ostatni aspekt może mieć szczególne znaczenie w przypadku rozwoju nowych technologii energetycznych i przyciąganiu inwestorów strategicznych na poszczególnych obszarach, co będzie miało realne przełożenie na bezpieczeństwo energetyczne Polski.

Badanie, którego wyniki są podstawą niniejszego artykułu, zostało przeprowadzone po wyborach samorządowych w listopadzie 2014 roku (odpowiednio 16 i 30 listopada)⁵. Ze względu na znaczny zakres kampanii

² W ramach projektu przeprowadzono badania czterech następujących po sobie kampanii wyborczych w Polsce w latach 2014-2015, tj. kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego oraz kampanii wyborczej przed wyborami samorządowymi w 2014 roku. W 2015 roku analizie poddano kampanie parlamentarne oraz prezydenckie. Każde z badań zostało zakończone opublikowaniem raportu.

³ L. Gilejko, „Funkcje społeczności lokalnych i szanse ich realizacji”, *Rocznik Żyrardowski* 1/2002, s. 69

⁴ Ibid. s. 68

⁵ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 2014 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic

wyborczej oraz jej rozdrobnienie, zdecydowano się na zawężenie obszaru badawczego do kampanii wyborczych 385 kandydatów na prezydentów i burmistrzów 63 największych miast w Polsce. Analizie jakościowej zostały poddane wypowiedzi pisane oraz materiały wyborcze prezentowane przez wskazanych powyżej kandydatów. W omawianym okresie istotnym problemem lokalnym była implementacja nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tzw. ustawy śmieciowej)⁶. Choć temat ten w dużej mierze związany był z kwestiami polityki klimatycznej i środowiska, ze względu na swój czysto techniczny charakter został odseparowany od analizy – debata w tym zakresie dotyczyła bowiem tylko i wyłącznie proponowanych sposobów implementacji przepisów wprowadzonych na szczeblu centralnym i nie obrazowała postaw mieszkańców związanych z zagadnieniami dotyczącymi bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej.

Tło samorządowej kampanii wyborczej

Dyskusja nad problemami bezpieczeństwa energetycznego w Polsce nabrała tempa wraz z kryzysem na Ukrainie, który rozpoczął się jesienią 2013 roku. Wtedy to realne ryzyko utraty bezpieczeństwa dostaw surowców do Unii Europejskiej spowodowało, że zaczęto przykładać większą wagę do problemów bezpieczeństwa energetycznego, co zaowocowało odwoływaniem się do tej tematyki podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego w 2014 roku. Dyskusja dotycząca bezpieczeństwa energetycznego była jednym z istotnych tematów w debacie publicznej w tym okresie, co sprzyjało budowaniu klimatu do rozważania dotyczących go problemów również na szczeblu lokalnym. Dodatkowo, sam okres samorządowej kampanii wyborczej zbiegł się w czasie ze wzmożeniem dyskusji na temat polityki klimatyczno-energetycznej Unii

m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (Dz. U. z 2014 r. poz. 1134).

⁶ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 87).

Europejskiej, co wynikało bezpośrednio z bezpośredniej zbieżności daty wyborów ze szczytem klimatycznym Rady Europejskiej podczas którego omawiano nowelizację Pakietu Klimatyczno-Energetycznego. Rząd Ewy Kopacz wyraził wówczas zgodę na kompromis zaostrażający politykę klimatyczną UE i obejmujący obniżenie o 40% emisji CO₂ do 2030 roku oraz zwiększenie udziału Odnawialnych Źródeł Energii (OZE) w bilansie energetycznym do 27%. Ostatni z aspektów, czyli odnawialne źródła energii również był istotnym elementem dyskusji politycznej w Polsce na szczeblu centralnym. W 2014 roku w parlamencie trwały bowiem ostatnie prace legislacyjne nad ustawą o OZE, co spowodowało intensyfikację dyskusji nad kształtem systemu OZE w Polsce. Same prace nad ustawą trwały ponad cztery lata i obejmowały takie zagadnienia jak zasady ustalania cen zbywalności praw majątkowych świadectw pochodzenia, aukcyjnego systemu sprzedaży energii, mechanizmów wsparcia dla sektora oraz pozycji prosumentów⁷. Wszystkie wskazane powyżej kwestie były szeroko analizowane na scenie politycznej oraz w mediach, dlatego też zgodnie z założeniem, powinny one wpłynąć na intensyfikację dyskusji na szczeblu lokalnym oraz na percepcję problemów bezpieczeństwa energetycznego i klimatu.

Sama dyskusja na arenie Unii Europejskiej była starciem interesów narodowych i silną osią podziału pomiędzy poszczególnymi członkami wspólnoty. W tym kontekście ważnym jest więc dokonanie analizy postrzegania polityki klimatyczno-energetycznej na szczeblu lokalnym. Analiza dokonana na poziomie mikro pozwala na ocenę postaw społeczeństwa, bowiem najbardziej dotyka ona wszystkich obywateli i ma wpływ na implementację założeń podejmowanych na szczeblu centralnym. Dlatego też perspektywa wyborów samorządowych była momentem pozwalającym na uchwycenie kwestii o znaczeniu strategicznym w lokalnej percepcji społeczeństwa.

⁷ Opisywane prace zakończyły się uchwaleniem Ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. 2015 poz. 478).

Intensywność dyskusji na temat bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej na szczeblu lokalnym

Wbrew oczekiwaniom oraz wskazanym wcześniej sytuacjom sprzyjającym rozwinięciu dyskusji dotyczącej bezpieczeństwa energetycznego, oraz polityki klimatycznej, debata na szczeblu lokalnym nie przybrała znaczących rozmiarów. Omawiana tematyka w większości przebadanych przypadków została zmarginalizowana, a w niektórych ośrodkach całkowicie pominięta. Z przeprowadzonej analizy wynika, że 111 na 385 kandydatów oraz komitetów z których się wywodzili, w swoich programach wyborczych oraz wypowiedziach odnosiła się do problemów, które można zaliczyć do zakresu bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej (po odrzuceniu wskazanych wcześniej kwestii związanych z implementacją tzw. ustawy śmieciowej), co daje 28,8% ogółu kandydatów. Ponadto, co szczególnie istotne, zainteresowanie tematyką zaobserwowano głównie wśród przedstawicieli komitetów lokalnych oraz ich kandydatów. Zdominowali oni grupę polityków lokalnych zajmujących się w kampaniach wyborczych kwestiami bezpieczeństwa i klimatu, bowiem stanowili oni 56% grupy, która poruszała omawianą tematykę. Znaczny udział kandydatów dotyczących analizowanych zagadnień stanowili przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości (16%) i Platformy Obywatelskiej (14%). Reszta komitetów stanowiła margines dyskusji, gdyż kandydaci Twojego Ruchu, SLD Lewicy Razem, Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Nowej Prawicy stanowili odpowiednio 5%, 4%, 3% oraz 2% przedstawionej grupy. Na uwagę zasługuje to, że pośród przeanalizowanych 63 miast, problemy bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej znalazły się w kampaniach 24 zwycięzców wyborów⁸.

⁸ Wskazani zwycięzcy wyborów, którzy zawarli w swoich programach kwestie związane z bezpieczeństwem i klimatem to: Rafał Bruski (Bydgoszcz), Hanna Zdanowska (Łódź), Krzysztof Chojnia (Piotrków Trybunalski), Jacek Majchrowski (Kraków), Ryszard Nowak (Nowy Sącz), Janusz Kotowski (Ostrołęka), Arkadiusz Wiśniewski (Opole), Paweł Adamowicz (Gdańsk), Jacek Karnowski (Sopot), Marcin Zawila (Jelenia Góra), Andrzej Nowakowski (Płock), Czesław Renkiewicz (Przemyśl), Robert Biedroń (Słupsk), Piotr

Nie można co prawda wskazać na bezpośrednią zależność pomiędzy zawarciem w programie analizowanych tez, a zwycięstwem w wyborach, jednak zjawisko to można potraktować jako sygnał do rozważenia dla kandydatów startujących w przyszłych elekcjach.

Obszary, które poddawane były dyskusji podczas lokalnych kampanii wyborczych dotyczyły: jakości wody i powietrza, zmniejszania emisji, zwiększania efektywności energetycznej, wsparcia wymiany ogrzewania na ekologiczne, termomodernizacji, modyfikacji systemów grzewczych, energooszczędnego oświetlania ulic, wsparcia dla OZE, samowystarczalności energetycznej, górnictwa (głównie na Śląsku) oraz lokalnych inwestycji związanych z budowaniem bezpieczeństwa energetycznego.

Występowanie wskazanych powyżej elementów dyskusji w kampaniach w zależności od komitetów było zróżnicowane. Wszystkie wskazane powyżej obszary zostały poruszone przez lokalne komitety wyborcze, które mimo wszystko najbardziej skupiały swoją uwagę na kwestiach związanych z dofinansowaniem dla OZE, zapewnieniem jakości powietrza, termomodernizacji budynków użyteczności publicznej i inicjatywy lokalnych inwestycji oraz podejmowania współpracy na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej. Z kolei w przypadku komitetów związanych z poszczególnymi partiami politycznymi, co oczywiste można było zauważyć udział tematów wynikających z programów partii przedstawianych na szczeblu centralnym. I tak wśród kandydatów Platformy Obywatelskiej dominowała tematyka termomodernizacji, zmniejszenia emisji oraz dopłat do OZE i ekologicznego ogrzewania, zaś wśród kandydatów PiS – lokalne inwestycje i problemy górnictwa. Na uwagę zasługują przedstawiciele Twojego Ruchu oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego, którzy wiele miejsca

Grzymowicz (Olsztyn), Witold Wróblewski (Elbląg), Józef Nowicki (Konin), Piotr Krzystek (Szczecin), Damian Bartył (Bytom), Anna Hetman (Jastrzębie-Zdrój), Andrzej Kotala (Chorzów), Adam Rams (Knurów), Zygmunt Frankiewicz (Gliwice), Paweł Silbert (Jaworzno) oraz Andrzej Dziuba (Tychy).

poświęcali OZE, zmniejszaniu emisji oraz jakości powietrza. To właśnie kandydaci popierani przez dwie wskazane partie najwięcej miejsca poświęcali inicjatywom związanymi z obszarami ściśle powiązanymi z priorytetami polityki klimatycznej Unii Europejskiej oraz dotyczących szerokiej debaty publicznej.

Przedstawienie zagadnień bezpieczeństwa energetycznego i klimatu na szczeblu lokalnym

W odróżnieniu od pozostałych kampanii wyborczych z lat 2014-2015, podczas kampanii samorządowej dominującym tematem dyskusji były problemy związane ze zwiększaniem efektywności energetycznej w poszczególnych społecznościach. 15% kandydatów dotyczyło bowiem kwestii związanych z termomodernizacją budynków i przeprowadzaniem audytów cieplnych, a 13% kandydatów wprost komunikowało konieczność zwiększania efektywności energetycznej. Wskazana grupa postulatów łączona była z konkretnymi projektami modyfikacji miejskich systemów grzewczych (7% kandydatów). Jednocześnie przywołane postulaty były najbardziej konkretnie przedstawianymi przez kandydatów. W tym przypadku zaobserwowano nie tylko samo promowanie haseł związanych z efektywnością energetyczną i termomodernizacją, ale zarazem przedstawianie konkretnych planów modernizacji, inwestycji oraz dofinansowania. Należy zauważyć, że spośród wszystkich tematów dotyczących bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej, wskazane zagadnienia zostały najdokładniej i najprecyzyjniej ujęte w programach wyborczych. Zaobserwowana tendencja wynika z bezpośredniego wpływu władz jednostek samorządu terytorialnego na możliwość kształtowania inwestycji w zakresie termomodernizacji, możliwości pozyskania bezpośrednich dotacji z funduszy Unii Europejskiej, a także wzrostu świadomości obywateli. Zjawisko to należy oceniać pozytywnie, szczególnie wobec relatywnie niskiego zainteresowania efektywnością

energetyczną na pozostałych szczeblach, czego dowodem są chociażby opóźnienia w implementacji dyrektywy o efektywności energetycznej przez Polskę⁹. Zaprezentowane podejście do problemu efektywności energetycznej na poziomie lokalnym jest prezentacją ogólnokrajowej tendencji postrzegania tego zagadnienia, które skupia się na jej zwiększaniu u odbiorcy końcowego, zaniedbując potencjał ograniczania strat powstałych w procesie produkcji i dystrybucji energii¹⁰. Należy ponadto zauważyć, że wskazany zakres działania samorządów lokalnych, szczególnie w zakresie zwiększania efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej spełnia swoje zadania, bowiem według Najwyższej Izby Kontroli inwestycje te realnie przyczyniają się do zmniejszenia zużycia energii, a tym samym do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych i obniżenia kosztów eksploatacji¹¹.

Kolejnym istotnym elementem samorządowych kampanii wyborczych były zagadnienia związane z zapewnieniem dobrej jakości powietrza (12% kandydatów) oraz powiązaniem z nim zmniejszaniem emisji (11% kandydatów). Największą intensywność debaty zaobserwowano w Krakowie, Bydgoszczy, Katowicach, Piotrkowie Trybunalskim oraz Rybniku. W każdym z ośrodków, kwestie jakości powietrza łączone były z systemem ogrzewania węglowego oraz sposobami na redukcję jego negatywnego wpływu na jakość powietrza. Dyskusja nad tym problemem jest ilustracją wpływu uwarunkowań lokalnych na postrzeganie tematyki bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej na szczeblu lokalnym. W miastach, które najbardziej zmagają się w Polsce z problemami wysokiego zanieczyszczenia powietrza, obserwowana była nie tylko znacznie większa świadomość wyborców w tym zakresie oraz

⁹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/27/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie efektywności energetycznej, zmiany dyrektyw 2009/125/WE i 2010/30/UE oraz uchylenia dyrektyw 2004/8/WE i 2006/32/WE. Tekst mający znaczenie dla EOG.

¹⁰ R. Szerbowski, „Bezpieczeństwo energetyczne Polski – mix energetyczny i efektywność energetyczna”, *Polityka Energetyczna*, Tom 16, Zeszyt 4/2013, s. 43 (35-47).

¹¹ Zob. szerzej: Najwyższa Izba Kontroli, *Informacja o wynikach kontroli: Energooszczędne inwestycje w budynkach użyteczności publicznej*, Warszawa 2015.

większa ilość kandydatów poruszających omawiane kwestie, ale jednocześnie wieloaspektowe postrzeganie problemu i przedstawianych rozwiązań. Przykładem takiego zachowania jest Kraków, gdzie każdy z kandydatów przedstawiał swoją wizję rozwiązania problemu smogu i niskiej jakości powietrza¹², a dyskusja ta była jednym z najważniejszych elementów kampanii wyborczej.

Podobne prawidłowości determinowania dyskusji przez problemy lokalne można było zaobserwować na Śląsku, gdzie lokalni politycy poruszali problem sektora górniczego. W przypadku prezentowania problemów górnictwa, nie były one przedstawiane z taką intensywnością, jak podczas kampanii wyborczych z 2015 roku¹³, to jednak odegrały znaczącą rolę podczas debat prowadzonych w Rudzie Śląskiej, Piekarach Śląskich, Bytomiu, Jastrzębiu-Zdroju, Knurowie oraz Jaworznie. Podczas przedstawiania i dyskusji na tematy związane z sektorem wydobywczym nie zaobserwowano jednak podjęcia kwestii podjęcia współpracy samorządów z kopalniami na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony klimatu, czy komfortu życia mieszkańców. Propozycje z tego zakresu były marginalne i przedstawianie niejako przy okazji innych zagadnień.

Ostatnim istotnym punktem dyskusji przed wyborami samorządowymi były OZE, które dostrzegło 12% kandydatów. Debatę nad tym szerokim zagadnieniem na szczeblu lokalnym można ująć w cztery dominujące aspekty,

¹² Pośród kandydatów na urząd prezydenta miasta Krakowa, pojawiały się takie propozycje jak: dofinansowanie wymiany pieców węglowych na ogrzewanie ekologiczne, kontrola samochodów oraz urządzeń emitujących spaliny, rozbudowa sieci ciepłowniczej wpływająca na ograniczenie liczby gospodarstw korzystających z paliw stałych czy poprawa stanu komunikacji miejskiej.

¹³ Powodem wzmożenia dyskusji na temat sektora górniczego w 2015 roku w Polsce było przyjęcie przez Radę Ministrów Planu Naprawczego dla Kompanii Węglowej S.A, którego głównym założeniem było podzielenie majątku na trzy grupy: kopalnie, w których wydobywanie nie jest ekonomicznie uzasadnione przeznaczone do wygaszania działalności; kopalnie, które ze względu na swoją kondycję finansową będą kontynuowały działalność oraz majątek niezwiązany z działalnością górniczą z przeznaczeniem do likwidacji.

tj. wykorzystywanie funduszy pochodzących z Unii Europejskiej do budowy instalacji w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego, zwiększanie udziału OZE w lokalnych bilansach energetycznych, budowa lokalnych programów rozwoju energetyki prosumenckiej i dofinansowania przez miasta budowy instalacji fotowoltaicznych. Uogólniając również samo postrzeganie OZE przez kandydatów oraz ich wyborców można stwierdzić, że postrzegane one były jako realne szanse na wzmocnienie niezależności energetycznej i obniżenie cen energii. W odróżnieniu jednak od wskazanych wcześniej zagadnień z zakresu efektywności energetycznej oraz termomodernizacji, w przypadku odnawialnych źródeł energii nie zaobserwowano znacznej ilości konkretnych postulatów i przykładów programów dofinansowań oraz inwestycji. Debata ograniczała się jedynie do przedstawiania poruszonych na początku akapitu ogólnych postulatów. Zjawisko to przenosi się również pośrednio na szczebel centralny i wpisuje się w kontekst dyskusji na tematy związane z OZE w Polsce. W kampanii przed wyborami samorządowymi kandydaci decydowali się jedynie na wspieranie samej idei OZE, lecz nie decydowali się na przedstawienie przykładów jej implementacji w regionie. Dodatkowo też nie zaobserwowano merytorycznej dyskusji zarówno o pozytywnych, jak i negatywnych skutkach wprowadzania OZE w bilansach społeczności lokalnych. Przeglądając się wzrostowi zainteresowania tematyką w skali całego kraju, można pokusić się o stwierdzenie, że jest to obszar, który nadal wymaga zwiększania aktywności polityków lokalnych, bowiem w tym wypadku można zaobserwować sprzeczność pomiędzy tendencjami wynikającymi z badań poparcia dla OZE, a samej aktywności w tym zakresie. Samo nastawienie do odnawialnych źródeł energii na terenie poszczególnych społeczności oceniane jest jako pozytywne i nieufne. Pozytywne nastawienie wynika z przedstawienia realnych finansowych korzyści dla mieszkańców, zaś nieufność z brakiem wiedzy i świadomości obywateli w zakresie funkcjonowania OZE. Prezentacja konkretnej propozycji inwestycji w OZE

właśnie ze wskazanych powyżej powodów mogłaby prawdopodobnie spowodować niechęć lokalnej społeczności obawiającej się negatywnych skutków i kosztów z nimi związanymi¹⁴. Wskazany problem połączony również z relatywnie niską świadomością samych polityków na szczeblach lokalnych z dużym prawdopodobieństwem spowodował unikanie konkretnych propozycji i odwoływanie się do samej idei poparcia dla OZE. Badania dotyczące percepcji źródeł energii przez Polaków nadal pokazują prezentowanie potocznej wiedzy na temat kosztów, bezpieczeństwa i rentowności poszczególnych typów energii, co zostało dobrze zobrazowane poprzez kształt kampanii dotyczącej odnawialnych źródeł energii na szczeblu lokalnym¹⁵.

Wnioski

Analiza samorządowych kampanii wyborczych pozwala więc na stwierdzenie, iż z lokalnego punktu widzenia niezwykle istotny jest ekonomiczny aspekt bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej oraz perspektywa zmniejszenia kosztów w związku z realizacją postulatów związanych z tym obszarem. Potwierdzeniem tej tezy jest największy udział postulatów dotyczących termomodernizacji budynków, samowystarczalności energetycznej, czy zwiększenia efektywności energetycznej, których realizacja może przynieść realne finansowe korzyści dla wspólnoty lokalnej lub poszczególnych gospodarstw domowych. Według takich samych kryteriów przedstawiane były postulaty dotyczące dofinansowania inwestycji w przydomowe instalacje fotowoltaiczne, wymiany systemów ogrzewania na ekologiczne oraz plany inwestycji dotyczących miejskich systemów grzewczych. Choć w kampanii wyborczej niejednokrotnie brakowało

¹⁴ Wskazana tendencja została uchwycona w badaniu: M. Bednarowska, J. Gajda, J. Wróblewski, *Energia odnawialna – społeczne postrzeganie inwestycji na przykładzie gminy Sułoszowa*, 2013.

¹⁵ B. Biskup, „Postrzeganie odnawialnych źródeł energii przez Polaków”, [w:] K.M. Księżopolski, K. Pronińska, A. Sulowska (red.), *Odnawialne źródła energii w Polsce*, Warszawa 2013, s. 122.

przedstawienia konkretnych wyliczeń potencjalnych oszczędności związanych z propagowanymi inwestycjami, to jednak sam argument korzyści finansowych z zastosowania wskazanych rozwiązań był najczęściej stosowanym przez lokalnych polityków. Takie podejście jest bezpośrednią konsekwencją wysokiego w porównaniu do innych krajów Unii Europejskiej udziału wydatków na energię w wydatkach polskich gospodarstw domowych, które wahają się w przedziale około 9-10%, co realnie stwarza zagrożenie ubóstwem energetycznym w Polsce¹⁶. Krajowe gospodarstwa domowe nadal wykazują wysoki poziom wrażliwości na zmiany ceny surowców energetycznych, dlatego też zagadnienie efektywności energetycznej przedstawiane jest w kontekście realnych, możliwych do osiągnięcia oszczędności. Z tego względu tezy dotyczące efektywności wykorzystywania energii oraz efektywności energetycznej budynków były najczęściej poruszonymi zagadnieniami podczas samorządowych kampanii wyborczych.

Wskazane powyżej argumenty są ilustracją tezy, że propagowanie idei związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego wśród obywateli na szczeblach lokalnych należy prowadzić poprzez pokazanie realnych korzyści, które można czerpać ze zmiany modelu dostaw energii na ekologiczny, modernizacji systemów ogrzewania, czy zwiększenia nakładów na termomodernizację i efektywność energetyczną. Wprowadzenie znacznie powszechniej takiego modelu postrzegania pozwoli na zbudowanie na szczeblu mikro świadomości, iż polityka klimatyczna oraz drogi do zapewnienia niezależności energetycznej nie wiążą się tylko z problemem węgla i ponoszeniem kosztów. Zaprezentowanie podczas samorządowych kampanii wyborczych konkretne rozwiązania oraz ich potencjalne pozytywne skutki dla społeczności powodowały zainteresowanie tematyką przez obywateli. Przykładami takich działań były propozycje takich inwestycji jak inteligentny

¹⁶ A, Stępnia, A. Tomaszewska, *Ubóstwo energetyczne a efektywność energetyczna. Analiza problemu i rekomendacje*, Warszawa 2013.

systemy zarządzania energią w Bydgoszczy, rekultywacja Hałdy Piłsudski w Jaworznie i przeznaczenie tych terenów pod inwestycje w OZE, biogazownia w Koszalinie, Instytut Zielonej Energii w Słupsku, czy budowa fabryki samochodów elektrycznych w Opolu. Wszystkie wskazane powyżej propozycje były szeroko komentowane w lokalnych mediach, w których obserwowano poparcie członków lokalnych społeczności dla ich potencjalnego wdrażania.

Chociaż zaobserwowano relatywnie wysoką świadomość obywateli związanych z możliwymi korzyściami finansowymi związanymi z realizacjami inwestycji dotyczących analizowanego tematu, to w kampaniach wyborczych przed wyborami samorządowymi praktycznie zmarginalizowany został wątek wpływu zmian klimatu na funkcjonowanie poszczególnych ośrodków. Temat ten był łączony tylko z zagadnieniami związanymi z jakością powietrza i emisją, ale już nie pojawiał się w kontekście problemów pogarszania się bilansu wodnego, co może stanowić realny problem w niedalekiej przyszłości. Fragmentaryzacja poszczególnych aspektów bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej w społecznościach lokalnych oraz traktowanie poszczególnych problemów jako odseparowanych od reszty wynika również z zaobserwowanego wcześniej braku korelacji pomiędzy poszczególnymi rodzajami planowania w gminach, brakiem sprawozdawczości w zakresie planowania, czy też braku nawet ogólnych filarów planów gospodarowania energią gminach¹⁷.

Przeprowadzone badanie potwierdziło tezę, że zagadnienia związane z bezpieczeństwem energetycznym i polityką klimatyczną nie były głównymi obszarami zainteresowania lokalnych polityków. Mimo tego jednak należy zauważyć obserwowalny wzrost świadomości dostrzegania przez lokalne społeczności części problemów ściśle powiązanych z analizowanym obszarem.

¹⁷ A. Węglarz, *Rola planowania energetycznego w gospodarce niskoemisyjnej w gminach*, Materiały konferencyjne, Warszawa 2013.

Przeprowadzone w 2016 roku badania dowodzą bowiem, że w Polsce rośnie świadomość konieczności zróżnicowanego rozwoju polskiego sektora energetycznego oraz budowy wyważonego miksu energetycznego (tylko 8% Polaków opowiadało się na koncentracji na jednym źródle energii), w tym z aktywnym udziałem energii ze źródeł odnawialnych¹⁸.

Choć na razie, jak wskazano, dotyczą one głównie ekonomicznych aspektów bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej, to pokazują pozytywne trendy zachodzące w społecznościach lokalnych, które zostały wykazane również w innych badaniach dotyczących wzrostu świadomości obywateli w tym zakresie. Jest to o tyle istotne, że jak zauważył J. Malko, stan lokalnego bezpieczeństwa energetycznego, czyli zdolności do zaspokajania potrzeb energetycznych na szczeblu lokalnych społeczności jest jednym z najważniejszych elementów składowych bezpieczeństwa energetycznego państwa¹⁹.

Abstrakt

Wzmoczona dyskusja na temat bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej na szczeblu Unii Europejskiej oraz polityki krajowej sprawia, że koniecznym jest poznanie postrzegania wskazanych kwestii na poziomie społeczności lokalnych oraz ich świadomości w zakresie energetyki i klimatu. Okresem, który pozwalał na zbadanie nastrojów na poziomie społeczności lokalnych w kraju były kampanie wyborcze prowadzone w 2014 roku przez wyborami samorządowymi. Pozwoliły one na zbadanie kwestii z zakresu bezpieczeństwa energetycznego i klimatu uznawanych za priorytetowe na etapie samorządów. Przeprowadzone badanie wykazało, że na szczeblu

¹⁸ CBOS, Komunikat z badań nr 28/2016, Polacy o przyszłości energetycznej kraju, Warszawa 2016, s. 9-10.

¹⁹ J. Malko, „Ogólne uwarunkowania bezpieczeństwa energetycznego w Polsce. Materiały konferencji naukowo-technicznej „Bezpieczeństwo energetyczne Polski””. Warszawa 22.03.2013 r. [za:] R. Szczerbowski, *Bezpieczeństwo energetyczne Polski – mix energetyczny i efektywność energetyczna, Polityka Energetyczna*, Tom 16, Zeszyt 4/2013, s. 37.

lokalnym pomimo sprzyjającego w kraju klimatu do dyskusji nie debatowano istotnie nad omawianą tematyką. Na szczeblu lokalnym, głównym tematem zainteresowań pozostawały kwestie efektywności energetycznej, termomodernizacji, odnawialnych źródeł energii oraz jakości powietrza. Analiza wskazanych kampanii pozwala na stwierdzenie, że na szczeblu lokalnym najważniejszy jest ekonomiczny aspekt bezpieczeństwa energetycznego i polityki klimatycznej.

Abstract

Intense discussion on energy security and climate policy on both European and Polish state levels makes it necessary to get more insightful knowledge on how local societies perceive these issues. This was in 2014, before local elections. The research has shown that these topics were not debated on local levels. Local communities were focused on energy efficiency, thermomodernization, renewable energy sources and air quality. Unfortunately economic factors continue to influence energy and climate policy above all other concerns.

Bibliografia

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/27/UE z dnia 25 października 2012 r. w sprawie efektywności energetycznej, zmiany dyrektyw 2009/125/WE i 2010/30/UE oraz uchylecia dyrektyw 2004/8/WE i 2006/32/WE Tekst mający znaczenie dla EOG.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 sierpnia 2014 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast (Dz. U. z 2014 r. poz. 1134).
- Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015 poz. 87).
- Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (Dz.U. 2015 poz. 478).

- CBOS, Komunikat z badań nr 28/2016, Polacy o przyszłości energetycznej kraju, Warszawa 2016, s. 9-10.
- Najwyższa Izba Kontroli, *Informacja o wynikach kontroli: Energooszczędne inwestycje w budynkach użyteczności publicznej*, Warszawa 2015.
- M. Bednarowska, J. Gajda, J. Wróblewski, *Energia odnawialna – społeczne postrzeganie inwestycji na przykładzie gminy Sułoszowa*, 2013.
- B. Biskup, „Postrzeganie odnawialnych źródeł energii przez Polaków”, [w:] K.M. Księżopolski, K. Pronińska, A. Sulowska (red.), *Odnawialne źródła energii w Polsce*, Warszawa 2013, s. 115-122.
- P. Bytner, K. Księżopolski, O. Annusewicz, „Zagadnienia polityki klimatyczno-energetycznej w kampaniach wyborczych w wyborach samorządowych 2014”, Warszawa 2014 w: K. Księżopolski (red.), *Polityka klimatyczno-energetyczna Polski w latach 2014-2015*, Warszawa 2015, s. 288-297.
- L. Gilejko, „Funkcje społeczności lokalnych i szanse ich realizacji”, *Rocznik Żyrardowski* 1/2002, s. 65-75.
- A, Stępnia, A. Tomaszewska, *Ubóstwo energetyczne a efektywność energetyczna. Analiza problemu i rekomendacje*, Warszawa 2013.
- R. Szczerbowski, „Bezpieczeństwo energetyczne Polski – mix energetyczny i efektywność energetyczna”, *Polityka Energetyczna*, Tom 16, Zeszyt 4/2013, s. 35-47.
- A. Węglarz, *Rola planowania energetycznego w gospodarce niskoemisyjnej w gminach*, Materiały konferencyjne, Warszawa 2013.

Perspektywy wykorzystania wiedzy z obszaru studiów międzynarodowych w sektorze publicznym i prywatnym

Wprowadzenie

Celem tekstu jest analiza możliwości zastosowania wiedzy z obszaru stosunków międzynarodowych w sektorze publicznym oraz prywatnym. Artykuł składa się z kilku części. Wprowadzenie przedstawia pogląd autora na rozumienie użyteczności nauk społecznych, kolejne fragmenty ukazują możliwe zastosowania tej wiedzy oraz sposoby zarządzania nią. Zadaniem autora jest uzasadnienie tezy, że badania nad polityką i gospodarką światową mogą mieć wpływ na procesy decyzyjne nie tylko w nauce, ale też w administracji i biznesie.

Kultura to całość dorobku materialnego i niematerialnego, zgromadzonego i przekazywanego przez pokolenia ludzi. Nauka jest jednym z przejawów kultury. Stanowi sposób porządkowania danych i informacji zgromadzonych w wyniku ludzkich doświadczeń i refleksji. Nie jest jednak wiedzą jedyną. Istnieją różne sposoby porządkowania doświadczeń, takie jak poezja, religia, historia, czy praktyka¹. Jest więc jednym z kilku rodzajów wiedzy. O specyfice nauki decyduje to, że jej wiedza wyodrębniona za pomocą swoistej metodologii, opartej na ideale krytyki i aktualizacji wiedzy². Wiedza naukowa oznacza zdolność wykorzystywania danych i informacji do

¹ M. Oakeshott, *Wieża Babel i inne eseje*, Warszawa 1999.

² K. Popper, *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, Warszawa 1999, s. 52-55.

konkretnego działania³. Celami wiedzy naukowej są opisywanie, wyjaśnianie oraz przewidywanie różnych stanów rzeczywistości w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. A zatem znaczenie wiedzy naukowej – jako ukierunkowanej na kontrolę nad rzeczywistością – jest bardzo praktyczne. Dotyczy to również nauk społecznych, badających świadomość oraz zachowania ludzi w czasie i przestrzeni.

Funkcje nauki w gospodarce opartej na wiedzy są liczne. Naukowcy opracowują wynalazki i ulepszają istniejące produkty, uczą myślenia, dostarczają danych, interpretują informacje, pomagają rozwiązywać problemy oraz podejmować decyzje. Większość istniejącej w przestrzeni społecznej wiedzy była wcześniej opracowana teoretycznie przez badaczy. Także wydarzenia społeczne i odkrycia intelektualne na bieżąco są analizowane i komentowane przez specjalistów, co tworzy system obiegu informacji gospodarki światowej.

Podział zadań wśród naukowców (tzw. specjalizacja) jest owocem rozrostu wiedzy oraz komplikowania się jej materii. Edukacja trwa coraz dłużej i jest coraz bardziej wymagająca. Obok samej wiedzy coraz częściej od naukowców wymaga się umiejętności zarządzania nią oraz znajomości jej powiązań z obszarami pozanaukowymi.

Nauki społeczne często uważane są za abstrakcyjną „humanistykę”, ponieważ posiadają ograniczoną zdolność odpowiedzi na pytania, które zadają⁴. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć stanów wiedzy ani świadomości ludzi. Świadome i nieświadome działania ludzi, przypisywane im motywy, cele i znaczenia są stale modyfikowane. Stąd badacze nauk społecznych koncentrują się raczej na wyjaśnianiu niż opisywaniu praw i zależności, możliwych do

³ D. Jemielniak, „Zarządzanie wiedzą – pojęcia podstawowe”, [w:] A. Koźmiński, D. Jemielniak, *Zarządzanie wiedzą*, Warszawa 2008, s. 21-25.

⁴ K. Boulding, „General systems theory - the skeleton of science”, *Management Science*, vol. 2/1956, s. 197-208.

wyodrębnienia w naukach przyrodniczych. Wiedza ta – pomimo iż wydaje się bardzo przydatna – ma mniejszy potencjał prawdopodobieństwa⁵. Jest również obciążona ryzykiem manipulacji, ponieważ nie jest możliwe ostateczne wyjaśnienie genezy zachowań ludzi, a tym bardziej ich stanów świadomości.

Jedną z cech nauki jest systematyzacja i klasyfikacja wiedzy. Kwestia ta stała się istotna szczególnie w drugiej połowie XX wieku, gdy spopularyzowano koncepcję systemów społecznych⁶. Analiza systemowa z jednej strony stała się podstawą do stworzenia schematów klasyfikacji nauk, jak też była inspiracją dla opracowania modeli porządkujących działania i zachowania ludzi, grup społecznych, zbiorowości, czy nawet państw. Zmienił się język nauki, stał się bardziej techniczny, starający się oddać funkcje, relacje i korelacje pomiędzy wybranymi jednostkami analiz. Państwa stały się systemami politycznymi, a stosunki międzynarodowe – systemem międzynarodowym, złożonym z elementów i ich relacji. Taki sposób postrzegania świata niósł za sobą szanse i zagrożenia.

Tabela 1. Systematyka nauki według Kennetha Bouldinga tzw. szkielet nauki

Poziom	Opis	Charakterystyka	Przykład	Dyscyplina
1	Podstawowe struktury	Statyczne wzory w przestrzeni	Kryształ, atom, most, góra	Elementy opisowe wszystkich dyscyplin
2	Podstawowe mechanizmy	Ruch	Zegary, maszyny, układ słoneczny	Fizyka, astronomia, inżynieria

⁵ K. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2011, s. 9-11.

⁶ Piszę o tym szerzej w T. Pawłuszko, *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, Toruń 2014.

3	Mechanizmy kontrolne	Kontrola	Termostat, homeostaza	Cybernetyka
4	Systemy otwarte	Samodzielne trwanie w strukturze	Ogień	Metabolizm
5	Systemy genetyczno-społeczne	Struktury komórek	Rośliny	Botanika
6	Poziom zwierząt	System nerwowy, uwaga, samoświadomość	Ptaki i zwierzęta	Zoologia
7	Poziom ludzi	Świadomość, wiedza, język	Ludzie	Biologia, psychologia
8	Systemy społeczno-kulturalne	Role, komunikacja, wartości	Rodziny, grupy ludzi, organizacje	Historia, nauki społeczne, antropologia
9	Systemy transcendentne	Stale obecne tematy bez wystarczającej odpowiedzi	Bóg?	Filozofia, religia

Źródło: Opracowanie na podstawie, J. Mingers, *System Topologies in the Light of Autopoiesis: a Reconceptualization of Boulding's Hierarchy, and a Typology of Self-referential Systems*, "Systems Research and Behavioral Science", t.14 / 1997, s. 306.

Obecnie oprócz podejścia systemowego popularne stały się badania eklektyczne i pragmatyczne, a także studia nad ludzką wiedzą. Rozdziela się wiedzę o faktach (odpowiedzi na pytanie: *co się dzieje?*) od wiedzy na temat myślenia o faktach (odpowiedzi na pytania: *jaki to ma sens? Jakie jest znaczenie X?*). Popularyzacja studiów nad wytwarzaniem wiedzy (np. socjologia wiedzy) spowodowała, że jej geneza jest wynikiem wielu procesów psychicznych, społecznych i ekonomicznych⁷. Nowe prądy w naukach stanowią otwarcie na zastosowanie wiedzy w obszarach pozanaukowych, czego świadectwem jest choćby wzrost znaczenia branż wiedzochłonnych w gospodarce, tworzenie centrów transferu technologii, czy coraz częstsze

⁷ P. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983, s. 26.

ukierunkowanie wiedzy naukowej na współpracę z biznesem i administracją. Wydaje się, że w przyszłości współpraca nauka-biznes-administracja (tzw. N-B-A) będzie obok dydaktyki/edukacji głównym kierunkiem zaangażowania naukowców. Dotyczy to również nauk społecznych.

Przykłady zastosowań wiedzy z obszaru studiów międzynarodowych

Zastosowanie wiedzy naukowej z obszaru studiów międzynarodowych stało się zauważalne w okresie międzywojennym. Powstały wówczas liczne fundacje i ośrodki eksperckie wpływające na opinię publiczną, decydentów i media⁸. W czasie drugiej wojny światowej masowo wykorzystywano naukowców z obszaru ekonomii i politologii w rozmaitych procesach organizacyjnych, decyzyjnych i logistycznych⁹. Po zakończeniu wojny doszło do instytucjonalizacji programu badawczego nauk politycznych i stosunków międzynarodowych. Wzrost znaczenia USA w polityce i gospodarce światowej oraz popularna w czasie wojny współpraca z naukowcami doprowadziła do popularyzacji studiów naukowych na zlecenie rządu amerykańskiego¹⁰. Zaczęły powstawać liczne instytuty badawcze, prowadzące badania nad głównymi problemami zimnej wojny: wyścigiem zbrojeń, procesami integracyjnymi, tworzeniem sojuszy wojskowych i ideologicznych, dekolonizacją, rozwojem ONZ i handlu międzynarodowego. Studia międzynarodowe stały się jednym ze strategicznych obszarów dla decydentów amerykańskich, co powodowało popularyzację tego modelu w innych krajach Zachodu. Fundowano w tych dziedzinach liczne stypendia i projekty badawcze, powstawały kolejne ośrodki eksperckie (think tanks)¹¹. Naukowcy stali się nieodłącznym partnerem w debacie nad polityką zagraniczną i bezpieczeństwem. Kolejne administracje

⁸ A. Rich, *Think tanks, Public Policy and the Politics of Expertise*, Cambridge 2004, s. 29-73.

⁹ H. Walker, „Political Scientists and the War”, *The American Political Science Review*, vol. 39, no. 3/1945, s. 555-574.

¹⁰ N. Palmer, „The Study of International Relations in the United States: Perspectives of Half a Century”, *International Studies Quarterly*, vol. 24, no. 3 / 1980, s. 343-363.

prezydenckie wprowadzały do swoich kadr tysiące specjalistów z wielu dziedzin nauki, osobiście nauk społecznych. Celem tych działań były modernizacja, usprawnienie i uskutecznienie działań polityczno-gospodarczych, powodowane wiarą w większe kompetencje osób wykształconych.

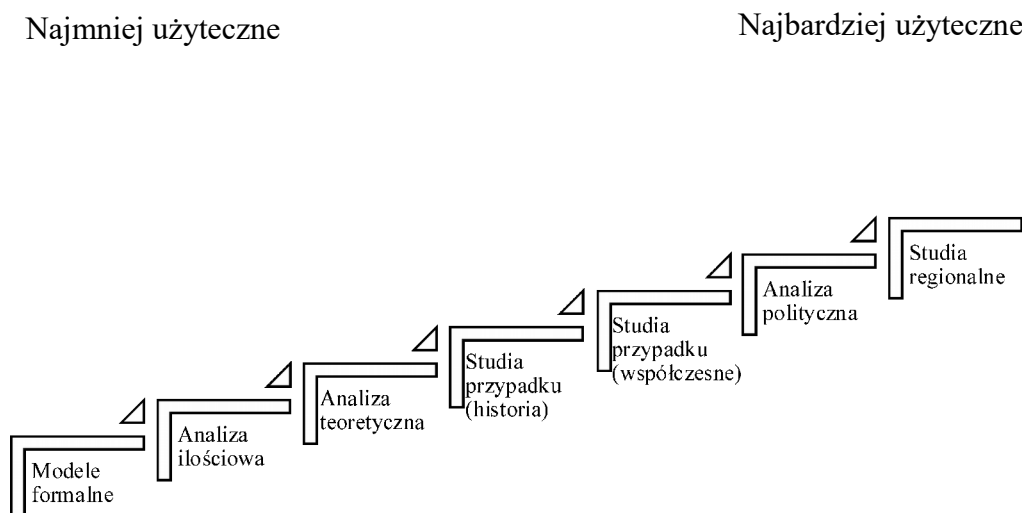
Równolegle w latach 60. i 70. XX wieku trwała w samej nauce ogromna dyskusja na temat metod badawczych i ich zastosowania w teorii i praktyce. Część badaczy opowiadała się za humanistycznym modelem edukacji i nauki, część skierowała się w stronę analizy systemowej i badań ilościowych. Stopniowa specjalizacja w naukach społecznych doprowadziła pod koniec XX wieku do znaczącej dominacji badań ilościowych, co potwierdzają metaanalizy zawartości najważniejszych czasopism naukowych¹². Analizy te są uzupełniane przez studia przypadku i badania porównawcze – według wiarygodnych danych zdecydowanie najbardziej cenionych przez decydentów, urzędników i polityków. Rynek amerykański wygenerował znaczne zapotrzebowanie na wiedzę z obszaru stosunków międzynarodowych, co przyczyniło się do dominacji amerykańskich badaczy również w czasopismach europejskich¹³. Była to wiedza oparta na wnikliwej analizie danych, symulacjach decyzyjnych, zdobywaniu informacji i ich prezentacji w kręgach opiniotwórczych.

¹¹ T. Medvetz, "Think tanks in America, Chicago 2012. J. McGann, 2015 Global Go To Think Tank Index Report, http://repository.upenn.edu/think_tanks/10 (dostęp: luty 2016).

¹² P. Avey, M. Desch, „What Do Policymakers Want From Us? Results of a Survey of Current and Former Senior National Security Decision Makers”, *International Studies Quarterly*, vol. 58 (2014), s. 227-246.

¹³ O. Waever, „The Sociology of a Not So International Discipline: American and European Developments in International Relations”, *International Organization*, vol. 52, no.4 / 1998, s. 687-727.

Rys. 1 Popularność analiz naukowych wśród decydentów amerykańskich. Uszeregowane od najmniej użytecznych (od lewej) do najbardziej cenionych (od prawej str.) w latach 1989-2009.



Źródła: P. Avey, M. Desch, “What Do Policymakers Want From Us? Results of a Survey of Current and Former Senior National Security Decision Makers”, *International Studies Quarterly*, vol. 58 (2014), s. 227-246.

Wraz z nadejściem masowych mediów elektronicznych badacze zyskali jako komentatorzy, publicyści, analitycy, felietoniści i dziennikarze. Część instytucji akademickich stworzyła centra eksperckie, które umożliwiały uczelniom kontakt z władzą i biznesem. Wiele takich instytucji ulokowano przykładowo w Waszyngtonie w sąsiedztwie kluczowych urzędów państwowych¹⁴. Nauka zaczęła mieszać się z lobbingsiem, doradztwem,

¹⁴ Zob. T. Medvetz, op. cit., W. Ziętara, *Think tanks: na przykładzie USA i Polski*, Lublin 2010.

konsultingiem oraz ekspertyzą. Na bazie tej mieszanki pojawiła się dyskusja na temat komercjalizacji badań społecznych.

Tradycyjne zadania nauki to opis, wyjaśnianie zaobserwowanych zjawisk oraz prognozowanie przyszłego stanu rzeczy. Każde z tych zadań otwiera różne możliwości praktycznych zastosowań wiedzy naukowej. Za podstawowy przyrost wiedzy odpowiadają w nauce tzw. badania podstawowe, które tworzą m.in. nowe teorie i opracowują problemy badawcze do rozwiązania. Na bazie tych studiów mogą być rozwijane tzw. badania stosowane, które korzystają z narzędzi teoretycznych do rozwiązania konkretnych problemów społecznych. W naukach społecznych mowa na przykład o opracowywaniu projektów ustaw, strategii rozwiązań problemów gospodarczych, czy schematów postępowania ws. rozwiązania konfliktów, bądź strategii negocjacyjnych. Wiedza taka stanowi bezpośrednie zaplecze decyzji politycznych i gospodarczych, ponieważ pozwala na udokumentowane i usystematyzowane rozpoznanie stanu stosunków społecznych, panujących w danej populacji. Naukowcy występują tu przeważnie w roli ekspertów lub doradców¹⁵. Są również zatrudniani przez media w celu analizy konkretnych rozwiązań społeczno-ekonomicznych i oszacowania ich wpływu na określone grupy społeczne.

¹⁵ M. Mierzwa, *Think tanki*, Infos - BAS, Warszawa, nr. 12 (104) 2011.

Rysunek 2. Krąg zarządzania wiedzą.



Źródło: opracowanie własne.

W epoce gospodarki opartej na wiedzy możemy postawić tezę, że nauka staje się częściowo zarządzaniem wiedzą, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Poprzez zdobywanie, analizę i tworzenie informacji, przekazów specjalistycznych oraz wiedzy naukowcy współtworzą krwioobieg współczesnej gospodarki światowej. Dzieje się to zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni – poprzez edukację i szkolenie osób realizujących się zawodowo w sektorze publicznym i prywatnym. Wszelkie innowacje, sukcesy, porażki, czy zrealizowane strategie stają się zarówno przedmiotem komentarzy „na gorąco”, jak też i długofalowych regularnych badań, analizujących przyczyny i skutki wystąpienia określonych stanów rzeczywistości.

Trudno podać choćby szacunkowe dane na temat kosztów i zysków z tytułu korzystania z wiedzy specjalistycznej, tudzież inwestowania w jej rozwój. Jak zauważają D. Jemielniak i A. Koźmiński, specyfiką wiedzy jest to,

że jest zasobem niewyczerpalnym, nie ma granic zasięgu intensywności i zastosowania. Jest też źródłem doskonale odnawialnym – wykorzystywana, rozwija się i nie podlega prawu malejących przychodów. Nie ma obiektywnych granic nakładów na wiedzę, wycena ex ante jest często niemożliwa, a ex post bywa bardzo wysoka¹⁶. Trudno również ocenić zasoby wiedzy nieużytecznej. Wiedza przestarzała często przeszkadza, a niestosowana może szybko tracić na wartości. Współcześni badacze z obszaru nauk o zarządzaniu próbują zbadać przydatność wiedzy poprzez tworzenie różnych miar tzw. kapitału ludzkiego lub intelektualnego, ale jest to bardzo trudne¹⁷. Przewidzenie nawet średniofalowych kierunków rozwoju ludzkiej wiedzy, zachowań i świadomości jest niemal niemożliwe, dlatego nauka posiada ograniczony potencjał zaufania, choć sami naukowcy lokowani są pomiędzy grupami zawodowymi cieszącymi się największym prestiżem¹⁸.

Użyteczność analiz z obszaru studiów międzynarodowych

Proces zarządzania wiedzą to sterowanie procesami operowania wiedzą (generowania, porządkowania, magazynowania, odnajdywania, przetwarzania, transferu i stosowania wiedzy)¹⁹. Jest to możliwe, ponieważ wiedza jest konstruowana społecznie. Ludzie posiadają poglądy na temat znaczenia wiedzy dla nich samych i dla ich otoczenia. Postrzeganie wiedzy jako zasobu, będącego w posiadaniu ludzi jest związane z utowarowieniem wiedzy²⁰. Oprócz bycia symbolem, synonimem mądrości i uczoności, wiedza staje się towarem, którym można zarządzać. Jest to oczywiście zasób niematerialny, podobnie jak nowe, skomplikowane postmaterialistyczne potrzeby społeczeństw na wysokim

¹⁶ A. Koźmiński, Wstęp, [w:] D. Jemielniak, A. Koźmiński, Zarządzanie wiedzą, op. cit., s. 9-12.

¹⁷ Por. J. Tittenbrun, *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Poznań 2014.

¹⁸ K. Popper, „Nauka: domysły i refutacje”, [w:] idem, *Droga do wiedzy*, op. cit., s. 66-67.

¹⁹ A. Koźmiński, op. cit., s. 14.

²⁰ Zob. P. Wyrozębski, *Zarządzanie wiedzą projektową*, Warszawa 2014, s. 19-25.

poziomie rozwoju²¹. Wiedza jest też postrzegana jako narzędzie rozwoju, samorealizacji, ulepszania życia. Afirmacja wiedzy postępuje pomimo jej dezaktualizacji, częstych pomyłek i skandali z udziałem naukowców. Nadmiar przetworzonych danych i informacji powodują, że współcześnie występuje konieczność ukierunkowania i zarządzania wiedzą. Oznacza to, że wiedza przestaje być ogólna, a staje się kierunkowa i wyprofilowana według potrzeb jej odbiorców. Proces ten, związany z personalizacją Internetu jest w dużej mierze nieodwracalny. Nauka staje się narzędziem dla milionów ludzi, a jej priorytet w postaci poszukiwania prawdy jest często kwestionowany. Również i wielu badaczy nauk społecznych wskazuje, że w obecnych czasach na znaczeniu zyskuje tzw. konsensualna teoria prawdy. Prawdziwe jest to, co jest uważane za prawdziwe. Miernikiem prawdziwości stają się poglądy, wizerunki, dane i doświadczenia²². Pogląd ten – wyrażany przede wszystkim przez zwolenników pragmatyzmu i eklektyzmu - spotyka się z mocną krytyką i jest uważany za instrumentalizm. Spór ten rozgorzał na początku XXI wieku również w dziedzinie studiów międzynarodowych i wydaje się nierozstrzygalny. Jego głębsza analiza przekracza rozmiary tego skromnego szkicu.

Współczesna metodologia nauk społecznych wypracowała liczne metody pracy z danymi. Podstawowy jest tu podział na dane zastane (wytworzone przez innych np. statystyki, wyniki badań) i dane wywołane (wytworzone przez konkretnego badacza na podstawie np. ankiet lub wywiadów)²³. Naukowcy pracują na obu typach danych, które są komplementarne. Pozwala to zarówno na zdobywanie informacji, jak i ich reinterpretację oraz tworzenie. Na bazie pozyskanych informacji tworzone są teorie, czyli składające się z twierdzeń schematy wyjaśniające poszczególne

²¹ W tej kwestii odsyłam do badań m. in. Ronalda Ingleharta.

²² F. Kratochwil, „On Acting and Knowing: How Pragmatism Can Advance International Relations Research and Methodology”, *International Organization*, vol. 63, no. 4/2009, s. 701-731.

²³ M. Makowska (red.), *Analiza danych zastanych*, Warszawa 2013, s. 10-15.

zjawiska. Ten typ wiedzy pozwala na tworzenie specjalistycznych przekazów, wyjaśnień, ekspertyz, jak też – dzięki wartości dodanej – zyskuje fachowość i umożliwia rzeczową komunikację ze środowiskiem ekspertów. Teorie mają też liczne walory poznawcze – inspirują do podejmowania tematów, prowadzenia badań, czy umożliwiają zmiany decyzji. Poniżej zostaną opisane przykłady zastosowania fachowej wiedzy z obszaru studiów międzynarodowych w sektorze publicznym i prywatnym.

Analiza postaw społecznych

Badacze stosunków międzynarodowych dzięki możliwości wykorzystania Internetu śledzą zachowania i postawy opinii publicznej w wielu krajach naraz. Monitorują rozwój gospodarek, analizują inwestycje, czy zmiany polityczne²⁴. Wielu badaczy zostaje doradcami lub analitykami rynków konkretnych produktów, związanych ze swoimi specjalizacjami. Analizowane są zachowania liderów, którzy podejmują decyzje i biorą udział w negocjacjach. Na tej podstawie określone jest prawdopodobieństwo zmian w prawodawstwie i gospodarce oraz ich potencjalne efekty. Zespoły badaczy badają nastroje polityczne oraz konsumenckie, oraz porównują zmiany w wielu krajach. Jest to szczególnie ciekawe w państwach członkowskich Unii Europejskiej, które posiadają instytucjonalne ramy dla pogłębionej współpracy międzynarodowej.

Analiza wizerunku w mediach

Badania wizerunku są coraz częstszym przejawem zainteresowania badaczy marketingiem, komunikacją społeczną i polityczną, zwłaszcza w aspekcie międzynarodowym²⁵. Globalny rynek mediów powoduje, że tego typu kwestie są podstawowe dla pozyskania danych do jakichkolwiek badań. Wizerunek analizowany jest dzięki znajomości mediów tradycyjnych i

²⁴ Przykładem jest Bertelsmann Transformation Index, dostępny na stronie <http://www.bti-project.org>

²⁵ Zob. T. Gackowski, *Metody badania wizerunku w mediach*, Warszawa 2009.

elektronicznych. Konfrontowany jest również z danymi ilościowymi oraz wywołanymi (ankiety, badania opinii, badania fokusowe, grupy eksperckie pracujące z zastosowaniem metody delfickiej). Studia te łączone są z elementami doradztwa i dotyczą zarówno pojedynczych osób, jak i marek, firm, państw, czy organizacji pozarządowych. Podstawą dla wniosków są zaobserwowane opinie, utrwalone interpretacje oraz możliwości ich zmiany, celem „ocieplenia” wizerunku.

Tworzenie scenariuszy decyzyjnych

Badacze będący doradcami przywódców politycznych bądź konsultantów biznesowych zwracają uwagę na kulturę organizacyjną i procesy podejmowania decyzji. Dzięki bieżącej analizie i wglądowi w procesy możliwe staje się tworzenie scenariuszy działania i reakcji w określonych sytuacjach. Badacze stosunków międzynarodowych przez wiele dekad analizowali decyzje w obszarach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa²⁶. Obecnie rozrost zainteresowań tej dziedziny wiedzy na sprawy społeczne (np. migracje) i ekonomiczne (handel zagraniczny) powoduje, że coraz częściej badane są decyzje o podłożu interdyscyplinarnym. Dochodzi do mieszania się metod różnych nauk, powstają np. psychologia zarządzania, ekonomiczna analiza polityki lub ekonomiczna analiza prawa. Dowolna konfiguracja wymaganej wiedzy tworzy możliwości gier decyzyjnych, projektowania symulacji, czy też może ułatwiać przewidywanie zachowań innych. Potencjał tej aktywności jest rzadko wykorzystywany i mało widoczny w mediach, choć programy tzw. forecasting²⁷, czy też procesy tworzenia raportów analitycznych wymagają przewidywania zdarzeń i tworzenia rekomendacji dla decydentów.

²⁶ A. Mintz, F. DeRouen, *Understanding Foreign Policy Decision-Making*, Cambridge 2012.

²⁷ Przykładem może być polski program „The Poland 2020” National Foresight Program; por. A. Bukała, J. Piwiński, R. Szewczyk, „Zarządzanie projektami foresight”, [w:] M. Wirkus, A. Lis, *Zarządzanie projektami badawczo-rozwojowymi*, Warszawa 2012, s. 63-73.

Tworzenie wariantów interpretacji

Dzięki rozwojowi socjotechnik oraz konstruktywizmu jako wpływowej orientacji nauk społecznych coraz częściej badane i wykorzystywane są mechanizmy postrzegania i interpretacji zdarzeń społecznych²⁸. Wydarzenia międzynarodowe – polityczne (wybuch konfliktu), czy gospodarcze (kryzys branżowy) są od wielu dekad przedmiotem zainteresowania nauki. Badane jest ich znaczenie, status, przyczyny oraz skutki. Tym, co przyciąga, jest zwykle znaczenie otrzymywane właśnie w wyniku interpretacji. Próby określenia interesów, wartości, preferencji, poglądów, celów i wyborów ludzi, czy instytucji są jednymi z najciekawszych zadań badawczych, opartych zarówno na danych zastanych, jak i wywołanych.

Analiza porównawcza

Badania porównawcze cieszą się dużą popularnością, ponieważ są sugestywne i dają poczucie wnikięcia w badaną kwestię. Z drugiej strony są krytykowane, ponieważ uogólnienia na bazie nielicznych przypadków są mało uniwersalne, zwłaszcza w dłuższych okresach²⁹. Są jednak cenione przez nauki o polityce i zarządzaniu (np. koncepcja *bandwagoningu*, czy *benchmarkingu*), ponieważ wskazują na konkretne cechy istniejących zjawisk. Metaanaliza dokonana wśród setek amerykańskich decydentów potwierdza te sugestie. Studia przypadku i porównania zyskują w porównaniu z badaniami ilościowymi i modelowaniem, które są mało zrozumiałe dla osób spoza nauki³⁰. Klarowność wyводу i możliwość łatwego skonstruowania hipotetycznych scenariuszy postępowania na bazie wiedzy wynikającej z porównań — to duże zalety. Porównywanie wybranych trendów, wydarzeń, postaci, czy instytucji

²⁸ Zob. np. A. Wendt, *Spółeczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008.

²⁹ Zob. więcej C. Hay, *Political Analysis. A Critical Introduction*, London & New York 2002.

³⁰ P. Avey, M. Desch, *What Do Policymakers Want From Us? Results of a Survey...* op. cit., J. McGann, op. cit.

jest też stosunkowo łatwe, dzięki względnie dużej dostępności danych oraz tysięcy publikacji.

Analiza rozwiązań instytucjonalnych

Badania nad instytucjami są rdzeniem nauk społecznych³¹. W przypadku studiów międzynarodowych, wywodzących się tradycyjnie z historii dyplomacji i prawa narodów, instytucje były wręcz pierwszym przedmiotem zainteresowania. Współczesne studia stanowią już nie tylko opis rozwiązań instytucjonalnych (politycznych, prawnych, ekonomicznych), ale są wstępem do badania jakości instytucji³². Wszechobecne rankingi, statystyki, ratingi, klasyfikacje tworzą klimat właściwy dla porównań i poszukiwania tzw. dobrych praktyk politycznych i biznesowych. W tym ujęciu widać komplementarność podejścia pozytywnego (opis rozwiązań istniejących) i normatywnego (poszukiwanie rozwiązań postulowanych).

Analiza procesów decyzyjnych

Podejmowanie decyzji jest przedmiotem zainteresowania psychologii, ekonomii, zarządzania oraz politologii. W studiach międzynarodowych uwypuklane jest znaczenie decyzji o charakterze międzynarodowym, zwłaszcza w kontekście kryzysów lub wyjątkowo pomyślnej serii zdarzeń³³. Ponieważ bardzo trudno jest dotrzeć bezpośrednio do podmiotu odpowiedzialnego za konkretną decyzję i zrozumieć jego motyw postępowania w procesie badawczym akcentowany jest zwykle kontekst decyzji oraz ich konsekwencje. Współcześnie popularnym wątkiem takich badań stają się kwestie zaufania, relacji wewnątrzorganizacyjnych, przywództwa i informacji. Ponadto, niekiedy

³¹ P. Chmielewski, *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*, Warszawa 2011.

³² J. Wilkin (red.), *Jakość rządzenia w Polsce. Jak ją badać, monitorować i poprawiać?*, Warszawa 2013.

³³ Por. Z. J. Pietraś, *Decydowanie polityczne*, Warszawa 1998, G. Rydlewski (red.), *Decydowanie publiczne*, Warszawa 2011.

badacze występują jako konsultanci lub doradcy w procesie podejmowania decyzji, co pozwala obserwować ów proces z bliska.

Analiza ról organizacyjnych

Badania nad rolami zbliżone są do badań wizerunkowych, ale mogą dotyczyć zarówno rynku, jak i ustaleń wewnątrzorganizacyjnych jednej instytucji. W studiach międzynarodowych przez dekady popularna była analiza systemowa, pozwalająca na szczegółowy opis i wyjaśnienie relacji organizacyjnych różnych instytucji międzynarodowych i ponadnarodowych. Szczegółowe opracowanie funkcji, celów i zadań organizacyjnych było od początku jednym z priorytetów nauk o polityce i o zarządzaniu. W tym przypadku również dochodzi do uzupełniania się badań pozytywnych i normatywnych.

Analiza otoczenia organizacji

Popularna w naukach o zarządzaniu analiza SWOT zainspirowała rozmaite studia nad otoczeniem organizacji. W badaniach nad stosunkami międzynarodowymi analizuje się tzw. środowisko międzynarodowe, system międzynarodowy, bądź różne odmiany ładu instytucjonalnego, promowanego przez wybrane podmioty³⁴. Współcześnie każda organizacja jest zmuszona regularnie definiować swoje założenia w kontekście otaczających ją instytucji, trendów, wyzwań i zagrożeń. Analiza otoczenia organizacji to również twórcza rekonstrukcja powiązań instytucjonalnych: wewnętrznych i zewnętrznych. Jej celem może być zmiana organizacji, jej pozycji lub otoczenia (np. rynku lub interesariuszy). Może być punktem wyjścia dla analiz szczegółowych.

³⁴ Zob. chociażby K. Marzęda, *Proces globalizacji korporacyjnej*, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2007.

Tworzenie informacji, przekazów specjalistycznych i baz wiedzy

Oprócz wspomnianych powyżej metod zdobywania i analizy informacji badacze z obszaru studiów międzynarodowych tworzą w mediach liczne przekazy informacyjne w postaci komentarzy, briefingów, raportów, które rozpowszechniają na wybranym rynku docelowym w celu zdobycia wpływu lub wsparcia dla swojej aktywności³⁵. W ten sposób powstają również ekspertyzy, publikacje na zamówienie, opinie, rekomendacje, strategie, wywiady, portfolio, czy artykuły w mediach drukowanych. Przekaz jest profilowany pod kątem konkretnego eksperta, aczkolwiek wielu zwykle wypowiada się w imieniu instytucji, którą reprezentują.

Podobna sytuacja zachodzi w przypadku lobbingu oraz networkingu, których celem jest promocja określonej wiedzy i/lub rozwiązań politycznych/prawnych/ekonomicznych, lub innych.

Podsumowanie

Dorobek studiów międzynarodowych nie był w Polsce szerzej kojarzony z tworzeniem wiedzy dla sektora publicznego i prywatnego. Jeszcze na początku XXI wieku była to raczej domena uważana za kwestię dziennikarskich dociekań. Obecnie jednak również w Polsce powstał rynek ośrodków eksperckich typu think tank, a także umocniły się międzynarodowe firmy konsultingowe, korzystające z badań nad politycznymi i ekonomicznymi aspektami stosunków międzynarodowych³⁶. Wiele firm o potencjale eksportowym zainwestowało w badania rynków zagranicznych i rozpoznanie globalnej sytuacji społeczno-ekonomicznej³⁷. Zagadnienia takie jak analiza

³⁵ Por. T. Pawłuszko, „Bezpieczeństwo międzynarodowe w badaniach polskich think tanks”, *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego*, vol. 2 / 2014, s. 198-213.

³⁶ Mowa o takich firmach jak McKinsey Global Institute, PwC, EY, Deloitte, czy Roland Berger.

³⁷ W Polsce tego typu działalność wspiera rządowa agencja PAIiZ.

rynku, potencjału instytucjonalnego, pozycji na świecie, trendów rozwoju, ról, czy wizerunku – stały się istotnym elementem tej dziedziny wiedzy. Kiedyś była ona zdominowana przez kwestie polityczno-militarne, obecnie niemal połowa tematów poruszanych w globalnych periodykach naukowych dotyczy międzynarodowych stosunków gospodarczych i bezpieczeństwa ekonomicznego. Wraz z epoką Internetu na znaczeniu zyskały kwestie pozyskiwania informacji oraz komunikacji międzynarodowej w różnych wymiarach.

Podsumowując, wydaje się, że studia międzynarodowe mają coraz więcej do zaoferowania w realiach gospodarki globalnej. Potwierdza to również przykład wielu absolwentów tych studiów, pracujących w korporacjach transnarodowych i instytucjach europejskich. Dyscyplinie tej sprzyja coraz większa kompleksowość i interdyscyplinarność nauki jako takiej. W przyszłości można przewidzieć większą ekonomizację tej dziedziny wiedzy oraz pogłębienie zainteresowania psychologicznym wymiarem zachowań organizacyjnych w sferze publicznej i w biznesie. Dlatego możliwe jest uzasadnienie tezy, że badania nad polityką i gospodarką światową mogą mieć wpływ na procesy decyzyjne nie tylko w nauce, ale też w administracji i biznesie.

Abstrakt

Tekst analizuje potencjał wiedzy o stosunkach międzynarodowych pod kątem jej wykorzystania w sektorze publicznym i prywatnym. Autor uważa, że wiedza ta może mieć charakter praktyczny w przypadku zastosowania jej w procesach analizy i tworzenia informacji, jak również w działalności doradczej, eksperckiej i komunikacyjnej. W artykule przedstawione są kwestie ról nauki, znaczenia nauk społecznych oraz przykładowe obszary badań, które mogą być wykorzystane w celach pozaakademickich.

Abstract

This piece of text conducts research on potential knowledge in the field of international relations from the perspective of its utilization in public and private sectors. The author makes the argument that this knowledge may be applied in the process of information creation and analysis as well as consulting and communication activities. The roles of science, the importance of social sciences and examples of research areas that can be applied in non-academic activities are shown.

Bibliografia

- Avey P., M. Desch, "What Do Policymakers Want From Us? Results of a Survey of Current and Former Senior National Security Decision Makers", *International Studies Quarterly*, vol. 58/2014, s. 227-246.
- Berger P., T. Luckmann, *Spółeczne tworzenie rzeczywistości*, Warszawa 1983.
- Boulding K., "General systems theory - the skeleton of science", *Management Science*, vol. 2/1956, s. 197-208.
- Chmielewski P., *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*, Warszawa 2011.
- Gackowski T., *Metody badania wizerunku w mediach*, Warszawa 2009.
- Hay C., *Political Analysis. A Critical Introduction*, London & New York 2002.
- Koźmiński A., D. Jemielniak, *Zarządzanie wiedzą*, Warszawa 2008
- Kratochwil F., "On Acting and Knowing: How Pragmatism Can Advance International Relations Research and Methodology", *International Organization*, vol. 63, no. 4/2009, s. 701-731.
- Makowska M. (red.), *Analiza danych zastanych*, Warszawa 2013.
- Marzęda K., *Proces globalizacji korporacyjnej*, Bydgoszcz-Warszawa-Lublin 2007.
- McGann J., 2015 *Global Go To Think Tank Index Report*, http://repository.upenn.edu/think_tanks/10
- Medvetz T., *Think tanks in America*, Chicago 2012.
- Mierzwa M., *Think tanki, Infos - BAS*, Warszawa, nr. 12 (104) 2011.

- Mingers J., "System Topologies in the Light of Autopoiesis: a Reconceptualization of Boulding's Hierarchy, and a Typology of Self-referential Systems", *Systems Research and Behavioral Science*, t.14 / 1997.
- Mintz A., F. DeRouen, *Understanding Foreign Policy Decision-Making*, Cambridge 2012.
- Oakeshott M., *Wieża Babel i inne eseje*, Warszawa 1999.
- Palmer N., "The Study of International Relations in the United States: Perspectives of Half a Century", *International Studies Quarterly*, vol. 24, no. 3 / 1980, s. 343-363.
- Pawłuszko T., „Bezpieczeństwo międzynarodowe w badaniach polskich think tanks”, *Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego*, vol. 2 / 2014, s. 198-213.
- Pawłuszko T., *Kategoria systemu międzynarodowego w badaniach stosunków międzynarodowych*, Toruń 2014.
- Pietraś Z.J., *Decydowanie polityczne*, Warszawa 1998.
- Popper K., *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, Warszawa 1999
- Rich A., *Think tanks, Public Policy and the Politics of Expertise*, Cambridge 2004.
- Rydlowski G. (red.) *Decydowanie publiczne*, Warszawa 2011.
- Tittenbrun J., *Kolonizacja nauki i świata przez kapitał. Teoria światów równoległych w wydaniu socjologii wiedzy*, Poznań 2014.
- Walker H., "Political Scientists and the War", *The American Political Science Review*, vol. 39, no. 3/1945, s. 555-574.
- Waltz K., *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2011.
- Wilkin J. (red.), *Jakość rządzenia w Polsce. Jak ją badać, monitorować i poprawiać?*, Warszawa 2013.
- Wendt A., *Spółeczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008.
- Wirkus M., A. Lis, *Zarządzanie projektami badawczo-rozwojowymi*, Warszawa 2012.
- Waever O., "The Sociology of a Not So International Discipline: American and European Developments in International Relations", *International Organization*, vol. 52, no.4 / 1998, s. 687-727.
- Wyrozębski P., *Zarządzanie wiedzą projektową*, Warszawa 2014.

Ziętara W., *Think tanks: na przykładzie USA i Polski*, Lublin 2010.

www.isecs.eu

